

**XXIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

30 czerwca 2016 roku

**Protokół Nr XXIII/2016 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 30 czerwca 2016 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 23

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 20 radnych, (nieobecni radni to: Maciej Łoś, Piotr Sikorski, Emil Wiatrak) otworzył XXIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 30 czerwca 2016 roku o godz. 9:10. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan Zastępcę Burmistrza Panią Edytę Zbieć i Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawiciele jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawiciele mediów.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powitała wszystkich obecnych na sesji w tym wyjątkowym dniu. Przedstawiła Komendanta Gminnej Ochrony Przeciwpożarowej Pana Dariusza Kowalskiego. Poprosiła nowego komendanta o informację o swojej ścieżce kariery pożarniczej, która z pewnością będzie skutkowała tym, że wszystko będzie dobrze w gminie.

Dariusz Kowalski - Komendant Gminnej Ochrony Przeciwpożarowej

Swoją karierę pożarnicza rozpoczął w 1976 roku jako strażak Zawodowej Straży Pożarnej Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. Później uczęszczał do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, którą ukończył w 1987 roku i od tego roku został Komendantem Rejonowym w Łobzie. Następnie został przeniesiony na zastępcę komendanta w Szczecinie. Potem do Komendy Wojewódzkiej. Karierę w straży zakończył jako oficer operacyjny w Województwie. Jego zadaniem było jeżdżenie do wszystkich największych zdarzeń na terenie województwa Szczecińskiego. Karierę zawodowa zakończył przechodząc na emeryturę. W straży pożarnej pracował zawodowo 18 lat.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Merytoryczna część kariery zawodowej wskazuje na to, że będzie wszystko będzie pro cedowane pozytywnie, a współpraca z członkami Ochotniczych Straży Pożarnych będzie wzorcowa. OSP to oczko w głowie Pani Burmistrz.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poinformował kolegów radnych o śmierci wspianej osoby Pani Marii Krukowskiej – wieloletniej dyrektorki Przedszkola Nr 9 w Wołominie im. Jasia i Małgosi. Prosił o uczczenie Jej pamięci minutą ciszy.

Obecni na sali uczcili pamięć Pani Marii Krukowskiej minutą ciszy.

Pkt 1

Wybór sekretarza obradach

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad zaproponowano kandydaturę radnego Mateusza Beredę

Kandydatura radnego została przyjęta w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw –0, wstrz. - 1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym w wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Później radni otrzymali jedynie projekt uchwały dot zmian w budżecie na 2016 i zmiany WPF. Treść tych uchwał została dostarczona przed posiedzeniami komisji i i radni mogli się z projektami tych uchwał zapoznać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Na wniosek Pani Burmistrz, jak również w związku z opiniami komisji rady tj. gospodarki i bezpieczeństwa odnośnie niektórych uchwał zostanie zmieniony porządek obrad poprzez:

* zdjęcie z porządku obrad uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Wołomin nieruchomości gruntowej; - poz. 16
- w sprawie zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 1 roku; - poz. 22
- w sprawie zdjęcia z porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina; – poz. 33
- w sprawie obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym: - poz. 34

* wprowadzenie do porządku obrad uchwał:

- w sprawie podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia programu „Wołomińska Karta Seniora”;- zostanie wprowadzona w poz. 16
- w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina zmierzających do poddzierżawy na okres 5 lat gruntu oddanego w dzierżawę Przedsiębiorstwu Komunalnemu Sp. z o.o w Wołominie – zostanie wprowadzona w poz. 22
- w sprawie uznania się Rady Miejskiej w Wołominie za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi i przekazanie jej do rozpatrzenia zgodnie z właściwością – zostanie rozpatrzona w pkt. 33. Takie stanowisko zajęła Komisja Bezpieczeństwa w wyniku obrad nad tą skargą.

Wnioski o zdjęcie z porządku obrad oraz wprowadzenie do porządku obrad uchwał, a także treść zdjętych z porządku obrad uchwał stanowią załącznik Nr 2a do niniejszego protokołu.

Bogdan Sawicki – radny

Uważał, że poddzierżawa terenu od Przedsiębiorstwa nie może być na 5 lat, gdyż Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. ma umowę tylko do 2020 roku. Obecnie jest 2016, więc poddzierżawa może być tylko maksymalnie na 4 lata.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Jego zdaniem uchwałę należy wprowadzić do porządku obrad, a w trakcie procedowania

nad nią będzie można wprowadzić do jej treści autopoprawki.

Zdjęcie z porządku obrad uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Wołomin nieruchomości gruntowej; - poz. 16

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Wprowadzenie do porządku obrad uchwały:

- w sprawie podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia programu „Wołomińska Karta Seniora”;- zostanie wprowadzona w poz. 16

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Zdjęcie z porządku obrad uchwały:

- w sprawie zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 1 roku; - poz. 22

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Wprowadzenie do porządku obrad uchwały:

- w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina zmierzających do poddzierżawy na okres 5 lat gruntu oddanego w dzierżawę Przedsiębiorstwu Komunalnemu Sp. z o.o w Wołominie – zostanie wprowadzona w poz. 22

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Zdjęcie z porządku obrad uchwały:

- w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina; – poz. 33

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Wprowadzenie do porządku obrad uchwały:

- w sprawie uznania się Rady Miejskiej w Wołominie za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi i przekazanie jej do rozpatrzenia zgodnie z właściwością – zostanie rozpatrzona w pkt. 33.

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Zdjęcie z porządku obrad uchwały:

- w sprawie obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym: - poz. 34

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Porządek obrad, wraz z wprowadzonymi zmianami, został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Radni otrzymali treść protokołu drogą e-mail.

Protokół z XXII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 maja 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw -0, wstrz.-0.

Pkt 4

Informacje o pracach komisji rady

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja spotkała się dwukrotnie. Na posiedzeniach komisji opiniowano projekty uchwał na toczącą się sesję Rady Miejskiej. Jedna z uchwał nie została zaopiniowana, gdyż wnioskodawca wycofał wniosek o nadanie nazwy rondu w Majdanie. Szukana jest inna lokalizacja. Pozostałe projektu uchwał otrzymały pozytywne opinie.

Komisja Bezpieczeństwa - Zbigniew Paziewski

Komisja odbyła jedno posiedzenie, choć członkowie tej komisji spotykali się jeszcze dwukrotnie w ramach konsultacji i wizji w terenie. Na posiedzeniu komisji procedowano opiniowanie uchwał m.in. dotyczących zmian składów osobowych Rad Społecznych ZOZ. I Zespołu Interdyscyplinarnego. Projekty tych uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie choć niejednogłośnie.

Członkowie komisji wysłuchali wyjaśnienia Naczelnika Jakuba Biesiady w sprawie projektu uchwały zmierzającej do wprowadzenia programu Wołomińskiej Karty Seniora. Komisja zaopiniowała ten projekt pozytywnie.

Omawiano sprawę, poruszaną również na innych komisjach, Państwa Jemielity. Chodzi tu o sięgacz od ul. Kasztanowej w Nowych Lipinach. Omówiono również pismo Państwa Tymińskich.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że oba wspomniane pisma to były wnioski o usunięcie naruszenia prawa w podjętych przez Radę Miejską uchwałach. Podstawą tego wezwania był art. 101 ustawy o samorządzie gminnym. Komisja Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała wniosek postawiony przez Przewodniczącego Rady o pozostawieniu tych wniosków bez rozpoznania.

Komisja Bezpieczeństwa - Zbigniew Paziewski

Komisja zajmowała się również skargą Przewodniczącego Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58. Chodzi o wskazania licznika o poborze wody w ilości większej niż zdaniem mieszkańców powinni pobrać. Omawiana była również sprawa skargi na Panią Burmistrz. Chodzi o organizację ruchu na ul. Miłej. Oba stanowiska komisji są przekazane Przewodniczącemu Rady, który z pewnością je odczyta.

- Komisja omawiała sprawę z jaką wystąpili właściciele kawiarni „Pyszne Piotruś”, znajdującej się w pobliżu ZS Nr 4. Chodzi o to by w tej kawiarni można było sprzedawać alkohol do 12-15%. w okresie po wakacjach komisja zajmie się tą sprawą i może uda się jakoś polubownie tą sprawę załatwić.

- Omawiano też doniesienia prasowe, o pojawieniu się żmij w ogródkach i cmentarzu. Tą sprawą członkowie komisji zajmą się po sesji wraz z Zastępcą Burmistrza,

administratorem cmentarza i Strażą Miejską.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Podziękował członkom komisji za wybór Jego osoby do pełnienia funkcji Przewodniczącego komisji.

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami. Opiniowano uchwały dotyczące budżetu gminy. Otrzymały one opinie pozytywne.

Komisja Edukacji - Adam Bereda

Komisja w okresie między sesjami spotkała się jeden raz. Nie opiniowano projektów uchwał, ale omówiono plany pracy na okres powakacyjny. Rozmawiano głównie o szkołach i o planowanej zmianie systemu oświaty i o problemach jakie będą się z tym wiązały.

Radny Marek Górski stwierdził, że Szkoła Podstawowa w Zagościńcu, choć nowa to „pęka w szwach”. Omówiono również całą sytuację na Osiedlu Niepodległości tj. z Zespołem Szkół Nr 3, Szkołą Podstawową Nr 7 i Przedszkolem Nr 6. W tych placówkach jest za mało miejsc w stosunku do potrzeb.

Problem też ma Przedszkole na ul. Fieldorfa. Komisja chce odwiedzić te placówki i przyjrzeć się tym wszystkim kwestiom.

Rozmawiano również o planie współpracy z organizacjami pozarządowymi, który będzie poddany pod głosowanie Rady Miejskiej w miesiącu październiku.

Należy przygotować również nowy program współpracy z klubami sportowymi działającymi na terenie Gminy Wołomin. Chodzi tu o formę wsparcia. Należy je zinwentaryzować.

Analizowano również pomysł Komendanta OSP w Starym Grabiu dot. remontu pomieszczeń strażnicy. Z pomieszczeń tych korzystają dzieci ze Szkoły Podstawowej w Starym Grabiu.

W Lipinkach jest do wykorzystania budynek Wiejskiego Domu Kultury. Radna Edyta Babicka sugerowała, że można by go wykorzystać na cele oświatowe i kulturalno – społeczne.

Przewodniczący poinformował również o sukcesie wołomińskich piłkarzy jakim jest awans do III ligi.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja W okresie między sesjami spotkała się trzy razy. Na dwóch spotkaniach wypracowywano opinię na temat absolutorium, co będzie przedmiotem kolejnych punktów obrad.

Na jednym ze spotkań kontynuowano kontrolę zarządzania zasobami ludzkimi w Urzędzie Miejskim.

Andrzej Zelezik – radny

W uzupełnieniu tego co powiedział radny Adam Bereda, dodał, że Rada Miejska jako miasto ma zwiększone obowiązki. Stadion trzeba doprowadzić do stanu zapewniającego bezpieczeństwo korzystających z niego, ale również wygląd i jakość tego obiektu musi być taka, by mieszkańcy się nie wstydzili odwiedzających nas gości. W Wołominie jest jedno z nielicznych boisk piłkarskich, które nie ma zadaszonych trybun. To wszystko pociągnie koszty. Jednak należy się cieszyć, gdyż upragniony awans został wywalczony. Trzeba się zastanowić jak pomóc, by wyszło to na korzyść dla klubu i dla miasta

Eugeniusz Dembiński – radny

Na stadionie prace już trwają. Radny uważa, że również należy poprawić bieżnię, bo jest zdewastowana. Radny odniósł się do wątku dot. trybun. Te trybuny będzie można zrobić, pod warunkiem, że zostaną wycięte topole, które są w pobliżu, lub chociaż przycięte do 1/3 wielkości. Te drzewa są niebezpieczne, a nie można doprosić się ich przycięcia.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie podjętych na XXII sesji w dniu 19 maja 2016 roku przedstawiła Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu. Treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła informację o dokumencie jakim jest Ocena Zasobów Pomocy Społecznej w Gminie Wołomin:

„Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z 2011 roku wprowadziła obowiązek corocznego przygotowania przez gminy, powiaty i samorządy wojewódzkie oceny zasobów pomocy społecznej, które są przedstawiane odpowiednio radzie gminy, powiatu i sejmikowi. Ocena zasobów pomocy społecznej w Gminie Wołomin za 2015 rok została 9 zgodnie ze stosownymi artykułami prawa w tym zakresie) przedstawiona Radzie Miejskiej w Wołominie w dniu 29 kwietnia 2016 roku. Ocena została przygotowana w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej. Obejmuje ona osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej, oraz rodzaje ich problemów i rozkład ilościowy.

Dokument oceny zasobów pomocy społecznej ma za zadanie zaprezentować zakres działania ośrodka. Dokument ten zawiera dane dotyczące infrastruktury, zasobów, współpracy z organizacjami pozarządowymi i nakładów finansowych. Nakłady finansowe są realizowane w związku z obszarem całej pomocy społecznej w naszej gminie. Następnie ta ocena zasobów jest przekazywana do Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, który przekazuje ją do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Ocena ta stanowi podstawę do planowania budżetu na następny rok w zakresie zadań własnych i zadań zleconych z zakresu pomocy społecznej”.

Następnie Pani Burmistrz przedstawiła informację o pracy między sesjami (treść całej informacji stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu).

Przewodniczący udzielił głosu mieszkańcom ul. Kiejstuta którzy podziękowali Pani Burmistrz za realizację inwestycji budowy ul. Kiejstuta.

Na sesję przybyli radni: Maciej Łoś, Piotr Sikorski i Emil Wiatrak godz. 10:30

Paweł Banaszek – radny

Uważał, że podziękowania należą się również Naczelnik Wydziału Inwestycji Bożenie Kucharczyk, która w realizację tej inwestycji włożyła dużo pracy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Złożyła podziękowania Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji Bożenie Kucharczyk, bo to dzięki Jej pracy ul. Kiejstuta jest jedna z najładniejszych ulic w Wołominie.

Paweł Banaszek – radny

Pani Burmistrz w swoim sprawozdaniu wspomniała o spotkaniu w Ministerstwie Obrony Narodowej w sprawie Muzeum Bitwy Warszawskiej. Radny poprosił o rozszerzenie tej informacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Tak jak niejednokrotnie mówiono, budowa Muzeum Bitwy Warszawskiej jest dla Gminy Wołomin priorytetem i priorytetem jest to, aby zainteresować podmioty zewnętrzne budowa tego muzeum w Ossowie. Już to ustalono, że w budżecie gminy nie ma na ten cel pieniędzy, więc szukane są różne alternatywy i każdego sprzyjającego głosu i każdej życzliwej osoby. Prowadzone są też szeroko zakrojone działania promocyjne. Bardzo dużo pracy pozytywnej wkłada w to Dyrektor Rafał Pazio. Dzieje się dużo, dobrych i pozytywnych rzeczy. Gmina ma działkę, ma pozwolenie na budowę. W Ministerstwie Pani Burmistrz pytała, co jeszcze potrzeba, żeby skuteczniej lobbować na rzecz budowy tego muzeum. Określono, że potrzebna jest koncepcja funkcjonowania takiego muzeum. Pan dyrektor Rafał Pazio odszukał część materiałów i nad tym pracuje. Pani Burmistrz obiecała, że nie zaniedba żadnej wskazanej możliwości, żeby doprowadzić do celu budowę muzeum. Do Urzędu wpłynęło pismo z sejmu, z Komisji Infrastruktury, które podpisał Przewodniczący Komisji Infrastruktury. Pismo popiera koncepcje budowy muzeum w Ossowie. To jest dobry prognostyk, że choć małymi krokami, ale gmina przebija się w świadomości wszystkich decydentów, że Ossów to jest szczególne i wyjątkowe miejsce na mapie Polski.

Paweł Banaszek – radny

Pani Burmistrz wspomniała, że miała okazje przejechać rowerem po wołomińskich lasach, by sprawdzić, czy w lasach jest czysto. Radny zapytał Panią Burmistrz, czy w wołomińskich lasach jest czysto?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wzdłuż ścieżek, którymi jechała, było czysto. Może tych potencjalnych „wyrzucaczy” śmieci postraszyły fotopułapki, które zostały zainstalowane. Jednak nie wszędzie jest czysto, co dziwi skąd ten fenomen wyrzucania śmieci do lasu, skoro można praktycznie oddać wszystkie śmieci bez problemu. Spółka gminna zajmuje się wszystkimi śmieciami.

Eugeniusz Dembiński - radny

Stwierdził, że mieszkańcy ul. Mickiewicza, chcieliby mieć taką ulicę jak mieszkańcy ul. Kiejstuta. Jednak taka inwestycja na ul. Mickiewicza nigdy nie będzie mogła być zrealizowana, gdyż poprzednia kadencja, kilka lat wcześniej „spaskudzili” (zdaniem radnego) tą ulicę. Zamiast wywieźć gruz i wszystko innego zostało wykopane przy budowie mediów w tej ulicy, nie zrobiono tego i poziom tej ulicy został podwyższony w stosunku do drogi 634 o ok. 30-40 cm. To zostało potwierdzone przez Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć i dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka. Na tej piszczysto-kamienistej ziemi położono płytki chodnikowe. Płytki nie są wszystkie jednakowe i nie są położone wszędzie. Obecnie zajęto się tym chodnikiem. Nic innego nie będzie robione, bo grunt pod ulicą nie ma unormowanych stosunków własnościowych. Radny uważał, że skoro na ¼ tej ulicy można było położyć nakładkę asfaltową i można było porozumieć się z właścicielami, to z właścicielami pozostałej części też można się porozumieć, by uzyskać zgodę na położenie nakładki asfaltowej na ulicy Mickiewicza.

Radny stosowne pismo złożył do poprzedniego Zastępcy Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego. Obecnie wykonywany jest chodnik, a radny nadzoruje te prace, czyniąc uwagi, które wielokrotnie są brane pod uwagę przez wykonawcę. Przedstawił również

swoje zdanie co do niezbędnych do wykonania prac na ul. Mickiewicza.

Po raz kolejny radny zwrócił uwagę na złą jakość chodnika w drodze 634, po drugiej stronie drogi, naprzeciwko ZS Nr 4.

Radny po raz kolejny powrócił do przebiegu trasy biegu „Cudu nad Wisłą”, do regulaminu biegu i systemu nagradzania uczestników.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Z tego co udało mu się ustalić, w bieżącym roku bieg nie będzie łączony z trasą do Wołomina. Ta trasa będzie mogła być uwzględniona przy przygotowaniach do organizacji biegu w przyszłym roku. Pewne rzeczy nie są możliwe do załatwienia, bo jest za mało czasu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu poinformowała, że temat był analizowany kompleksowo. Zapytano osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i za logistykę takich wydarzeń. Zwrócono uwagę, że w bieżącym roku 15 sierpnia wypada w poniedziałek. Zawsze gdy jest organizowany bieg na trasie Ossów- Radzymin i start jest w Ossowie, a przyjeżdża 500-600 uczestników, to zakorkowane są wszystkie drogi w Ossowie. To ma miejsce przed uroczystościami religijno – patriotycznymi. Zawsze był problem komunikacyjny, gdy te biegi istniały, dlatego , że uczestnicy tego biegu zajmowali miejsca parkingowe. Biegli do Radzymina, a potem, ktoś musiał ich przywieźć do Ossowa, żeby odebrali samochody, więc był ogromny paraliż komunikacyjny. W oparciu o informacje od Pana Lorantego i od osób, które odpowiadały w sposób prawny za logistykę i bezpieczeństwo obchodów 15 sierpnia. Można usiąść z Komisją Bezpieczeństwa i Edukacji i zastanowić się nad propozycja by ten bieg rozpoczął się na pograniczu Ossowa i Kobyłki, żeby nie wprowadzać tych wszystkich samochodów i całej tej oprawy do Ossowa, bo to blokuje późniejsze uroczystości. Do kolejnego roku jest trochę czasu i trzeba pochylić się nad tym, by interesy p.a. gminy były zabezpieczone. Co do zmiany trasy należy wypracować wspólne stanowisko z Radzyminem. Już od jesieni Pani burmistrz będzie o to zabiegać.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podziękował Pani Burmistrz za objęcie patronatem „Wieczoru historycznego” w Leśniakowiźnie. Podziękował również organizatorom spotkania.

W imieniu mieszkańców Mostówki skierował podziękowania do Naczelnika Wydziału Inwestycji Bożeny Kucharczyk za życzliwość, otwartość na wszelkie uwagi i stworzenie miłej atmosfery przy projektowaniu chodnika w Mostówce.

Andrzej Żelezik – radny

Apelował do radnych o skracanie czasu wypowiedzi.

Pani Burmistrz wspomniała o sukcesach biblioteki Miejskiej. Radny chciałby uzyskać informacje na temat Biblioteki Powiatowej, która jest na terenie miasta i jest dla Wołomina pozytywną wizytówką. Jest kwestia rozliczenia powierzchniowego z powiatem. Podobno do urzędu wpłynęło pismo od Starosty ws. zamiany drobnych metrów, po to by można było zrobić koncepcje tego budynku po kinie z przeznaczeniem na bibliotekę powiatową, która do 2017 roku ma umowę dzierżawy lokalu obecnie zajmowanego. Radny uważa, że należy do tematu podejść, aby ze strony Gminy Wołomin zostało zrobione wszystko co należy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Również złożyła stosowne pismo do Starosty dot. rozliczenia powierzchni gruntowych,

które muszą być uregulowane pomiędzy gminą, a powiatem. To pismo dotyczyło tego, aby Starosta, w rozliczeniu za różne sytuacje i zależności gruntowe pomiędzy powiatem a gminą, oddał gminie teren po starym basenie. Pani Burmistrz będzie radnych namawiać, żeby takiej zamiany dokonać. Budynek Biblioteki pedagogicznej jest bardzo ważny dla gminy. To jest budynek historyczny., To jest budynek bardzo potrzebny Wołominowi i dobrze by było, aby powiat ten budynek odbudował. Dlatego nie można utrudniać tego rozliczenia. Powierzchnie gruntowe zaproponowane staroście w stosownym piśmie, regulowałyby wzajemnie sprawy pomiędzy Starostą a miastem. Oczekiwana jest odpowiedź od Starosty.

Jakub Orych – radny

W budżecie na 2016 rok jest zaplanowana budowa wiaty na rowery przy szkole w Czarnej. Radny zapytał, czy ta wiatka zostanie wybudowana przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego? To jest w ramach budżetu obywatelskiego.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że ta inwestycja pilotuje dyrektor szkoły i na pewno zostanie ona wykonana na czas.

Zbigniew Paziewski – radny

Była mowa o ustawieniu toalety i wskazano termin 15 lipca. Radny zapytał, czy 15 lipiec to jest początek realizacji, czy też koniec. Przypomniał, że w dniu 18 lipca przyjeżdża już młodzież w ramach Świątowych Dni Młodzieży.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Odpowiedziała, że 15 lipiec to termin zakończenia prac, aby zdążyć przed 18 lipca.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił o powtórzenie, czy konsultacje z mieszkańcami ul. Zakładowej były, czy dopiero będą? Uważał, że do tych konsultacji należałoby włączyć Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że w sprawozdaniu odczytała, że te konsultacje dopiero będą prowadzone.

Pani Burmistrz chciałaby jeszcze ściślej współpracować ze spółdzielnią. Należy wyjaśnić mieszkańcom podstawowa rzecz. Jedni mieszkańcy chcą placów zabaw dla dzieci na osiedlu, a inni mieszkańcy nie chcą. Trzeba pamiętać o tym, że jeżeli nie ma zgody właściciela terenu do inwestowania na danym terenie to nic gmina tam nie może zrobić. Jeżeli ktoś tłumaczy mieszkańcom Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, że nie ma placu zabaw na terenie Spółdzielni, bo miasto nie chce zrobić, to trzeba to delikatnie nazwać nadużyciem. Jeżeli mieszkańcy przysliby ziemieli zgodę SBM na urządzenie placu zabaw, to gmina chętnie takie place wykona. Tam też mieszkają mieszkańcy tej gminy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dla potwierdzenia słów Pani Burmistrz, przypomniał, że na terenie osiedla przy ul. Prądyńskiego, sama Spółdzielnia wykonała plac zabaw dla dzieci, ale w wyniku protestów części mieszkańców trzeba był ten plac zabaw zlikwidować.

Zbigniew Paziewski – radny

Poinformował, że w dniu 28 czerwca odbył się wyjazd integracyjny – szkoleniowy organizacji senioralnych z Wołomina. Radny podziękował Pani Burmistrz, Odśrodkowi Pomocy Społecznej i Panu Jakubowi Biesiadzie za wsparcie. Wyjazd do Torunia był bardzo ciekawy. Spotkano się tam z przedstawicielami seniorów z Torunia. Zaproszono ich również do Wołomina na obchody 15 sierpnia.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zabrał głos w sprawie ul. Dworskiej. Zamknięcie tej ulicy bardzo utrudnia życie mieszkańcom Al. Niepodległości. Wystarczyłoby zdjęcie ustawionych zapór. Radny prosił również o informacje, kto podejmuje decyzje o kolejności budowy nakładek? Chodzi o ul. Nową w Duczkach. Okazuje się, że projekty dwóch innych ulic są zrobione, a projekt ul. Nowej nie jest zrobiony. Dyrektor Henryk Oleszczuk określił ten termin na jesień. Gdy przyjdzie wczesna zima, to ta ulica nie zostanie wykonana.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że nie ma możliwości technicznych. Zjazdu z ul. Dworskiej na drogę wojewódzką 634 nie było. On był, ale gdy zaczęto porządkować proceduralnie, to nikt nie wyraził zgody na ten zjazd. Nie można tego otworzyć, bo gdyby jakiś TIR tam wjechał i się zaklinował, to dopiero byłby problem. Oprócz tego to było konsultowane z mieszkańcami. Przy remoncie Kolei, mieszkańcy sobie skracali drogę. Jednak gdy coś zostało uporządkowane, nie raczej nie byłoby możliwe uzyskanie jakiegoś odstępstwa w tym zakresie.

Co do ulicy Nowej to projekt jest na ukończeniu. Problem polegał na tym, MZDiZ zlecił wykonanie projektów technicznych na trzy ulice. Ze względów niezależnych od gminy, z nieznanymi przyczynami projektant nie oddał w terminie tych projektów. Dlatego MZDiZ nalicza kary umowne i w trybie pilnym zlecił innemu projektantowi dokończenie tych projektów – chodziło o kosztorysy. Prawdą jest, że ul. Sikorskiego i Parkowa będą robione szybciej. Ulica Nowa również będzie robiona, ale dopóki nie będzie uzgodnienia z drogą wojewódzką trzeba poczekać. Zawinił czynnik ludzki, czego nie można było przewidzieć, że coś się stanie z projektantem. Dlatego proces inwestycyjny wydłuży się, ale ul. Nowa będzie zrobiona.

Maciej Łoś – radny

Podziękował Pani Burmistrz Elżbiecie Radwan, Zastępcy Burmistrza Pani Edycie Zbieć, Pani Skarbnik Marcie Maliszewskiej, Przewodniczącemu Rady Miejskiej Leszkowi Czarzastemu za obecność na festynie zorganizowanym przez Radę Osiedla Sławek.

W sprawozdaniu Pani burmistrz jest informacja o otwarciu ofert na doposażenie placów zabaw w dniu 26 czerwca. Radny uważał, iż te place zabaw powinny być gotowe dużo wcześniej. Jeśli były takie sytuacje jak np. przy placu zabaw przy ul. Kopernika została zabrana zabawka, bo była zepsuta, to te zabawki powinny być dużo wcześniej wymienione czy naprawione, bo teraz to już dzieci mają wakacje. Radny prosił Panią Burmistrz i Dyrektora MZDiZ p. Henryka Oleszczuka, żeby tego typu rzeczy były załatwiane tak, żeby jeszcze przed Dniem Dziecka w przyszłym roku, wszystkie place zabaw były gotowe. Stwierdził, że mieszkańcy mają słuszne uwagi i pretensje, że są wakacje, dzieci dawno mają wolne, więc zabawki powinny być dużo wcześniej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Też tak by chciała, by było jak mówi radny. Jednak prosiła, by radny zwrócił uwagę na której sesji były dokładane pieniądze na doposażenie placów zabaw. Tak jest w porządku

prawnym, że pracowników obowiązują stosowne przepisy prawa i procedury związane z zamówieniami publicznymi i czasem trzeba poczekać. W omawianym przypadku nie będzie źle, bo wykonawca, który wygrał przetarg, obiecał przyspieszenie wykonania zadania. Na ten cel pieniądze były przesuwane zaledwie miesiąc wcześniej. To oznacza, że tempo jest ekspresowe. W przyszłym roku od razy zostaną zaplanowane większe środki na place zabaw w projekcie budżetu i do wakacji zostanie wszystko wymienione.

Maciej Łoś – radny

Podziękował Pani burmistrz za odpowiedź i wyjaśnił, że chodziło mu o to, aby w środku roku nie trzeba było przenosić pieniędzy na zabawki dla dzieci, tylko żeby to było zaplanowane w projekcie budżetu, żeby zaraz po nowym roku można było ruszyć z wszelkimi procedurami, aby w czasie gdy robi się ciepło i rodzice będą mogli wychodzić na te place zabaw, żeby te place zabaw były gotowe. Najlepiej, żeby to było przed 1 czerwca.

Radny zastanawiał się czy najpierw MZDiZ załata dziury na ul. Laskowej, czy najpierw do radnego odezwą się mieszkańcy. Okazało się, że szybciej odezwali się mieszkańcy. Zanim jednak radny interweniował w MZDiZ, to te ubytki w jezdni zostały załatwane. Za to radny podziękował, choć uważał, że również z takimi rzeczami nie powinno się czekać. Po okresie Świąt wielkiej Nocy takie rzeczy na pewno można robić i to nie w jednym, czy dwóch miejscach, lecz w całym Wołominie. Nie należy czekać do czerwca z załatwianiem dziur na jakiejś ulicy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W uzupełnieniu powiedział, że ul. Laskowa była bardzo późno zrobiona, a ona stanowiła obwodnicę Al. Armii Krajowej. Tą ulicą wszyscy włączali się w ul. Wiosenną. Tam było bardzo niebezpiecznie, bo dziury w jezdni były duże.

Maciej Łoś – radny

Radny powiedział, że osobiście uważa, że taka firma jak MZDiZ powinna mieć takich pracowników, którzy na bieżąco jeżdżą po mieście, kontrolują gdzie są ewentualne awarie do naprawy. Nie radni piwonii wskazywać gdzie należy zrobić. Radni o tych tematach nie powinni rozmawiać na sesji. Powinni widzieć, że MZDiZ działa. W zakładzie powinni być zatrudnieni ludzie, którzy będą to wszystko robić. Uchwalając budżet na przyszły rok trzeba zabezpieczyć większe pieniądze dla MZDi, by dać większą możliwość działania MZDiZ.

Powracając do tego co mówi radny Eugeniusz Dembiński w sprawie biegu Ossów – Radzymin, radny stwierdził, że wydaje Mu się, iż dobrym krokiem byłoby załatwianie tych spraw nie tylko na poziomie burmistrzów, ale również Komisja Oświaty i Sportu spotkała się z podobną komisją w Radzyminie, by radni mogli sobie porozmawiać na temat biegu Wołomin – Radzymin. Byłoby to robocze spotkanie dla zacieśnienia więzi, by ten bieg powrócił do Wołomina.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że radny Maciej Łoś zawarł dużo treści w swojej wypowiedzi. Natomiast jeśli chodzi o place zabaw, to w przyszłym roku temat placów zabaw będzie uporządkowany. Wszystkie zabawki zostaną wymienione. Trzeba czekać na efekt inwentaryzacji tych zabawek, żeby było wiadomo, co należy zawrzeć w postępowaniu przetargowym. W jednym przypadku było porozumienie ze Spółdzielnią „Gwarek”. Tu również trzeba było ustalić jakie zabawki zostaną umieszczone na tym placu zabaw. Po tych wszystkich czynnościach dopiero wtedy można ogłosić przetarg. Z pewnością w przyszłym roku nie

będzie już żadnego poślizgu, bo to mogą być tylko jednostkowe rzeczy do wymiany.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał radnemu Maciejowi Łoś, że pozycje na remont placów zabaw rada wprowadziła na wniosek radnych, co nie było przyjęte z entuzjazmem. Jednak Przewodniczący cieszył się, że radni do tego się przekonali i obecnie kolejne pieniądze są przesuwane. Cieszył się, że to idzie w dobrym kierunku.

Dominik Kozaczka – radny

Uzupełnił wypowiedź radnego Macieja Łosia. Przypomniał o tym, że wielokrotnie mówiono o wprowadzeniu elektronicznych aplikacji np. na facebooku, gdzie mieszkańcy mogliby zamieszczać informacje lub zdjęcia dziur w jezdni, czy uszkodzonego znaku, czy innych tego typu rzeczy. Następnie jeden z pracowników MZDiZ lub urzędu zbierały to i przekazywał dalej. Radny stwierdził, że droga zgłaszania usterek nie wygląda najlepiej. Najczęściej mieszkaniec interweniuje gdzieś bez powodzenia. Następnie szuka znajomego radnego lub wysokiej rangi urzędnika i dopiero Jemu zgłasza ten problem i dopiero po takiej interwencji temat jest ruszany. Uważał, że tak nie powinno być.

Podziękował Zastępcy Burmistrza Edycie Zbieć i miał nadzieję, że zabawki uda się szybko umieścić na placach zabaw ku zadowoleniu dzieci.

Pojawiają się wypowiedzi radnych „świętych Mikołajów” by tu czy tam dać więcej. Należy też powiedzieć skąd te pieniądze należy zabrać. Budżet nie jest z gumy, a wszyscy chcieliby dać więcej na wszystkie pozycje, ale to jest trudna wypadkowa jakiś kompromisów. Takie wypowiedzi są nagradzane oklaskami mieszkańców czy sołtysów. Jednak budżet nie jest z gumy i na wszystkie pozycje nie można dać więcej. Komuś trzeba będzie zabrać.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że gmina jest zainteresowana aplikacją podobną jaka funkcjonuje w Markach. Jednak, gdy jakieś usterki są zgłaszane do MZDiZ to ta usterka jest naprawiana bo MZDiZ reaguje. Natomiast na facebooku nie ma konieczności uruchamiania aplikacji. Zastępca Burmistrza czytała komentarze, które mówiły, że skierowanie uwag i usterek w odpowiednie miejsce czyli do MZDiZ wywołuje odpowiednią reakcję.

Piotr Sikorski – radny

Co do wniosków radnych dot. facebooka, to stwierdził, że grup na Facebooku jest wiele i nie wyobraża sobie, żeby Pan Dyrektor MZDiZ czy Pani Burmistrz śledzili wpisy na tych stronach, co i gdzie jest uszkodzone. Podany jest adres e-mail i nr telefonu do tego celu. Został do realizacji jeszcze jeden plac zabaw. Prosił by o nim nie zapomnieć. Miał on być zgłoszony do NIVEA. Chodzi o plac zabaw dla dzieci znajdujący się w dolince przy ul. Sasina

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Place zgłaszane do konkursu NIVEA muszą spełniać określone warunki. To czy konkurs zostanie wygrany to też stoi pod znakiem zapytania. Plac w dolince przy torach kolejowych nie spełnia określonych wymagań konkursowych. Natomiast po zakończeniu inwestycji kolejowej, w 2017 roku doposażenie tego placu zabaw zostanie wzięte pod uwagę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że pomysł aplikacji o której mówili radni Dominik Kozaczka i Maciej Łoś nie jest złym pomysłem. Mieszkańcy dzwoniąc i zgłaszając nie mają pewności, czy to ktoś

zapisał. Natomiast tak a elektroniczna ewidencja zmusza pracowników do reakcji. Jest dowód na to, że sprawa została zgłoszona i zostało to wpisane.

Piotr Sikorski – radny

Uważał, że jest podany adres e-mail na który można zgłaszać różne problemy. Jest też możliwość e-maila zwrotnego że zgłoszenie zostało przyjęte.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Jest „za” za każdą formą komunikacji, która usprawni komunikację z mieszkańcami. Analizowane są różne rzeczy jakie dzieją się w gminie na bieżąco. Gdy wygospodaruje się odpowiednie środki to taka aplikację można by było zainstalować w MZDiZ i mógłby ją obsługiwać radny Krzysztof Rembelski, który jest zatrudniony w MZDiZ. Inni pracownicy są ciągle w terenie, a Pan Krzysztof Rembelski świetnie obsługuje facebooka. Zwracając się do Dyrektora MZDiZ Pani Burmistrz poprosiła o wyasygnowanie pieniędzy na tą aplikację. Pan Krzysztof Rembelski jest radnym, ma informacje, ma świadomość o czym rozmawia się na sesjach i przypilnuje spraw gminy. Pani Burmistrz wydała więc polecenie realizacji tego przedsięwzięcia.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Pani Burmistrz mówiła o ekspertyzie modernizacji sali multimedialnej w III LO. Radny prosił o zorganizowanie spotkania z radnymi z tego terenu, z Panią Dyrektorem Henryka Duda, z Panią Naczelnik Bożeną Kucharczyk i Panią Burmistrz, żeby zastanowić się co dalej z tym zrobić. Jeżeli są tak duże koszty modernizacji tej sali, to szkoda by było, żeby te pieniądze przepadły. Można by było zrobić coś innego dla tej szkoły.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że trzeba będzie podejść kompleksowo do tych spraw związanych z infrastrukturą oświatową. Zaznaczyła, że przy likwidacji gimnazjów zmieni się geografia placówek oświatowych co też będzie się działo w gminie Wołomin. Będą szkoły podstawowe i licea. Nie będzie gimnazjów. Należy rozmawiać w jakim kierunku należy pójść. Trzeba się zastanowić czy nie odstąpić od realizacji modernizacji tej sali. Nie wiadomo w jakiej formie będzie ona potrzebna Pani Dyrektorem jeśli wejdą nowe przepisy związane z ośmioklasowymi szkołami podstawowymi. W tym budynku nie powinno już być gimnazjów i liceum. Trzeba się zastanowić czy podstawówka czy szkoła ponadpodstawowa. Temat trzeba bardzo poważnie przedyskutować.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Przyznał, że to Pani Dyrektor najlepiej wie jakie ma potrzeby funkcjonowania w tej szkole. Dlatego zasadnym byłoby zorganizowanie takiego spotkania o którym wspomniał wcześniej.

Dominik Kozaczka – radny

W wypowiedzi dot. facebooka nie chodziło o to, żeby pracownik szukał po różnych watkach, bo to nie ma sensu i nie będzie efektywne. Chodzi o to, że każda jednostka ma swoją stronę, która obsługuje i zamieszcza informacje, gdzie mieszkańcy to mogą komentować. To jest proste i nie trzeba będzie angażować Straży Miejskiej i pracowników MZDiZ w szukanie usterek. Mieszkańcy sami powiedzą gdzie i co trzeba naprawić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał na jakim etapie jest ogłoszenie przetargu na wykonanie projektu budowy ul. Jesiennej i Zimowej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Obecnie Wydział Inwestycji jest w trakcie sprawdzania działek i w trakcie przygotowywania postępowania przetargowego na wykonanie projektu budowy ul. Jesiennej i Zimowej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Pani Burmistrz zachęcała do współpracy przy tworzeniu budżetu obywatelskiego. Do rozdysponowania jest 1 mln. zł . Należy wspomóc mieszkańców, by ten budżet na 2017 rok też był udany, a wnioski były efektywne. Są nowe zasady. Rozpoczęto zgłaszanie wniosków.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 12:10 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 7

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przypomniał, że wszyscy radni po otrzymaniu sprawozdania finansowego (treść załącznik **nr 5** do niniejszego protokołu) i sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok, wraz z informacją o stanie mienia(treść załącznik **nr 6** do niniejszego protokołu), zapoznali się z tymi dokumentami.

- Została odczytana treść opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2016 roku o przedłożonym przez Burmistrza Wołomina sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok (treść tego dokumentu stanowi załącznik **nr 7** do niniejszego protokołu)

- Została odczytana treść opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie o przedłożonym przez Burmistrza Wołomina sprawozdaniu finansowym Gminy Wołomin za 2015 rok (treść opinii stanowi załącznik **nr 8** do nn protokołu)

- Odczytano opinię Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie o przedłożonym przez Burmistrza sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok (z informacją o stanie mienia Gminy Wołomin), oraz treść wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie ws. absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2015 rok (treść odczytanych wniosków stanowi załącznik **nr 9** do niniejszego protokołu)

- Została odczytana opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o przedłożonych wnioskach Komisji Rewizyjnej ws. sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok i ws. absolutorium Dla Burmistrza Wołomina za 2015 rok (treść tej opinii stanowi załącznik **nr 10** do niniejszego protokołu).

Następnie odbyła się dyskusja na temat wykonania budżetu Gminy Wołomin w 2015 roku.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Skierował pytanie do obecnych na sali i do Przewodniczącego Rady czy opinia Komisji Rewizyjnej co do wykonania budżetu jest tożsama z opinią co do wykonania budżetu, o której mowa w art. 18a ust 3?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że Komisja przedstawiła opinie o sprawozdaniu z wykonania budżetu.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 18a ust 3 Komisja Rewizyjna powinna przedstawić opinię co do wykonania budżetu, a nie opinię co do sprawozdania co do wykonania budżetu. Sprawozdanie co do wykonania budżetu przedstawia organ wykonawczy. Tutaj jest opinia komisji zwerbalizowana w treści tejże opinii. Natomiast czy opinia co do sprawozdania co do wykonania budżetu jest tożsama z opinią co do wykonania budżetu?

(3.37.20)

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Zapytał czy Radcy Prawnemu chodzi o tytuł i nazewnictwo tego tytułu?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

odpowiedział, że ni chodzi mu tylko o nazewnictwo, ale również o treść. Jak radnemu doskonale wiadomo art. 18a ust. 3 obliuguje komisję rewizyjną co do przedłożenia opinii co do do wykonania budżetu, a nie opinii co do sprawozdania w zakresie wykonania budżetu.

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Zwracając się do Radcy Prawnego powiedział, że takie dokumenty w uzgodnieniu z Regionalna Izba Obrachunkową były przygotowywane w latach poprzednich. Na posiedzeniu Komisji rewizyjnej na to zwrócił uwagę, bo były ustalenia, że jest dobrze przygotowane. Radny nie wie dlaczego, w tym momencie Radca Prawny Urzędu teraz to podważa. Zwracał na to uwagę na posiedzeniu komisji czy jest to dobrze, gdyż jest to napisane niejasno. W poprzednich latach RIO to zaakceptowało i tak miało być. Radny miał pewne wątpliwości, ale urzędnicy będący na posiedzeniu komisji powiedzieli, że jest to dobrze. Dlatego po uwagach mecenasa, zastanawiał się, czy jest to gra żeby zdeorganizować sesję ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Twierdził, że jego pytanie nie jest elementem żadnej gry. Chodzi tylko o uniknięcie sytuacji, gdyby w wyniku ewentualnej kontroli dokonywanej przez stosowny organ w tym zakresie, nie zostały wykazane jakiegokolwiek błędy proceduralne. Dlatego skierował do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej pytanie, czy ta opinia zawarta w protokole jest tożsama opinią co do wykonania budżetu o której mowa w art. 18a ust 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Odpowiedział, że tak jest.

Marta Maliszewska – skarbnik Gminy

Była obecna na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej wraz z Naczelnikiem Wydziału Finansów i Budżetu. Obie odpowiadały na pytania zadawane przez członków komisji. Natomiast nie przypominała sobie, żeby ktoś pytał czy stwierdzają, że to jest prawidłowe, czy też nie. Obie panie były tam by odpowiadać na pytania. Natomiast przekazano Komisji rewizyjnej wydruk ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej, w którym to dokumencie jest bardzo szczegółowo opisane jak powinna wyglądać procedura absolutoryjna. Pani Skarbnik Marta Maliszewska nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej, tylko jest

pracownikiem Urzędu Miejskiego i wraz z Naczelnikiem Wydziału Finansów i Budżetu Bożeną Wielgolaską starały się odpowiadać na zadawane pytanie, a nie wskazywać czy komisja Rewizyjna podejmuje prawidłowe decyzje, czy też nie.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie przedstawiła swoją opinię tak samo jak i Komisja Rewizyjna przedstawiła swoją opinię i wniosła uwagi.

Klu sprawy to jest dyskusja nad wykonaniem budżetu i nad absolutorium dla Burmistrz. To Rada Miejska, której kompetencja jest ocena i udzielenie absolutorium, podejmie decyzję.

Z pewnością radni zapoznali się z wszelkimi dokumentami (które zostały również odczytane) i wyrobili sobie odpowiednie zdanie. W związku z tym, że jeśli przewodniczący komisji odpowiedział na wątpliwość Radcy Prawnego, to radni mogli mogliby przejść do dalszego procedowania tj. do dyskusji, a następnie do głosowania.

Marek Górski – radny

W Jego odczuciu Komisja Rewizyjna nie odrobiła lekcji, którą radni jej zadali. Czytając opinie RIO to jest tak, jakby czytać opinie z różnych światów. Jeśli komisja pracowała na czterech spotkaniach i nie wypracowała właściwej opinii to nie jest dobrze. Radny ma prawo mieć swoje zdanie i będzie miał prawo mieć swoje zdanie przy głosowaniu. Stwierdził, że opinia Komisji rewizyjnej nijak ma się do stanu rzeczywistego. Uważał, że jest to przykre, że komisja nie przyłożyła się do pracy i zwróciła uwagę na rzeczy, które jako prztyczki można przyłożyć bardziej radnym, czy Radzie Miejskiej niż Pani Burmistrz. Patrząc na te cztery pozycje na które Komisja Rewizyjna zwróciła uwagę, to w Jego odczuciu najgorszą rzeczą jest kwestia internetu. Jednak będąc szczerym w budżecie była zaplanowana cała kwota na ten internet. Nie planowano kwoty mniejszej o tą dotację. Na razie strata nie została wskazana. Natomiast jeśli chodzi o to, czy są jakieś niedociągnięcia, to radny przypomniał, że Rada procentową większością głosów, zagłosowała, żeby przestać sprawę do odpowiednich służb. Zdaniem radnego, dopóki te służby nie wypowiedzą się w tym temacie to radni nie powinni się wypowiadać. Niech te służby wykażą, czy nosi to znamiona przestępstwa, zaniedbania czy czegokolwiek. Dopóki tego nie ma to jest to wyjście za daleko.

Jeśli chodzi o wskaźnik inwestycyjny, to Jego zdaniem to radni określili, że ten wskaźnik ma być na poziomie 10,34%. Te przesunięcia są nijakie. Jeśli radni mają krótką pamięć to radny przypomniał, że zaplanowane inwestycje zostały wykonane. To, że one zostały wykonane taniej niż planowano, to jest to sukces, a nie porażka i powód do krytykowania.

Radny przypomniał, że została wprowadzona nowa inwestycja, która Pani Burmistrz zaplanowała i jest to Szkoła Podstawowa Nr 3 (sala gimnastyczna). Okazuje się, że szybko ta sala została wybudowana i w dniu 1 września 2016 roku dzieci będą korzystały z tego obiektu. Jeżeli w gminie mają być takie problemy, to radny życzyłby sobie takich problemów więcej, że nienadsadzane są oszczędzane. Inwestycje są wykonywane. Natomiast Rada za to krytykuje burmistrza. Jednak Rada może wszystko, bo nikt Rady nie rozlicza, tylko wyborcy.

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący planów zagospodarowania przestrzennego. Jak wiadomo, Studium przygotowywał jeszcze Burmistrz Jerzy Mikulski. Ówczesna rada nie przyjęła tego Studium, bo miała taki kaprys. Kolejna Rada przyjęła to samo Studium kiedy przedstawił je inny burmistrz. Jest wymóg, by przynajmniej raz w kadencji był wykonany przegląd tego Studium.

Jak radni pamiętają w poprzedniej kadencji było przygotowywanie do tej aktualizacji i przedstawienia Radzie Miejskiej. Dopiero w obecnej kadencji zrobiła to Pani Burmistrz.

Radny proponował zastanowienie się, czy działania komisji były uzasadnione z tą opinią.

Jeśli chodzi o plany zagospodarowania przestrzennego, to rada na tym poziomie zabezpieczała kwoty. Plany są wykonywane. Radni mają świadomość, bo są radnymi już kilka miesięcy i wiedzą, że koszty tworzenia planów są ogromnie. Jeśli chciałoby się to zrobić tak, że wykupuje się grunty i robi się porządek, to niestety pieniędzy w budżecie zabraknie.

Wskaźniki inwestycji można zrobić na poziomie 50%, tylko niestety zadania własne gminy rządzą się własnymi prawami i tego się nie przeskoczy. Można zamknąć szkoły, do czego będzie okazja, bo zbliża się reforma oświaty. Będą likwidowane gimnazja. Wtedy Rada Będzie się zastanawiała, czy wszystkie placówki powinny funkcjonować i jak powinny funkcjonować. Wtedy można podjąć decyzję o zmianie tego wskaźnika, bo na oświatę będzie mniej potrzeba. A może okaże się, że jednak więcej potrzeba.

Prosił, aby ktoś z urzędu mu odpowiedział jak to było w latach ubiegłych ze sprzedażą mienia. Radnemu wydaje się, że w poprzednim roku to było na tym samym poziomie. Radni wiedza jaka była sytuacja z kamienicą na ul. Warszawskiej. To Rada chciała sprzedać tą kamienicę za większe pieniądze. Taka była jej wola i tak zrobiono. Czasami wydaje się, że nasz majątek jest wart 100 mln. zł., lecz w wyniku tego co się dzieje na rynku, ceny spadły, a zainteresowanych kupnem osób nie ma, to należy się zastanowić, czy jeśli coś krytykujemy, to czy ma się racje.

Radny dziwił się, że nie zwrócono uwagi na czynnik, który pojawił się w bieżącym roku w budżecie. To jest coś nowego co powstało i w wyniku tego są oszczędności. Chodzi o zespół ds. windykacji. Mówi się o tym co rzekomo jest złe, ale nie mówi się o tym, że powstał zespół ds. windykacji, który nie wzbudził kosztów, bo pracownicy zostali przesunięci z innych wydziałów, natomiast zysk z działań windykacyjnych tj. ok. 800 tys. zł., a na dzień sesji jest to już 1,5 mln. zł. Radni powinni się zastanawiać nad tym co jest pozytywnego. Jeżeli znajdują się negatywne sytuacje, to należy je podkreślać.

Dla radnego do rozwiązania jest sprawa internetu, ale wolałby aby na ten temat się nie wypowiadać się w ten sposób, że ktoś ponosi konsekwencje za to, że tam są znamiona jakiś podejrzanym działań.

Radny poprosił o wyjaśnienie jaka to była kwota jeśli chodzi o windykację i jak wygląda sytuacja dot. sprzedaży mienia.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poprosiła o zgodę na zaprezentowanie krótkiego podsumowania wykonania budżetu. Chodzi o ustne podsumowanie i przedstawienie tego wszystkiego o czym rozmawiano.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie wyraził na taką prezentację zgody, bo radni już z tym byli zapoznawani.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiadając na wniosek radnego Marka Górskiego, powiedziała, że w dniu 30 czerwca 2015 roku zarządzeniem Pani Burmistrz nastąpiła mała reorganizacja w Urzędzie Miejskim w Wołominie. Od 1 lipca 2015 roku zadania dotyczące gospodarki odpadami zostały przeniesione, zgodnie z wolą radnych, z MZDiZ do Urzędu Miejskiego i powstała nowa komórka organizacyjna: „Zespół ds. egzekucji i windykacji”. Ten zespół został zasilony przez pracowników urzędu. Jest to pięć osób, które zajmują się pilnowaniem, żeby nasze dochody, pieniądze, które należne są gminie Wołomin w odpowiednim czasie wpłynęły do budżetu, żeby można było finansować te wszystkie potrzeby naszych mieszkańców. Zgodnie ze statutem, gmina z tych wypracowanych środków musi zaspokajać potrzeby mieszkańców, w trakcie roku budżetowego, czyli od 1 stycznia do 31 grudnia.

Tak jak radny wspominał, w okresie półrocznym tj. od lipca do grudnia 2015 roku, dzięki

działaniom tego zespołu: miękkiej windykacji, czyli jeśli ktoś zapomni o terminie płatności, a tak czasami się zdarza, to pracownicy wykonują telefony i przypominają o braku dokonania wpłaty na rzecz gminy Wołomin ze wszystkich tytułów tj. zarówno cywilnoprawnych jak i publicznoprawnych. Wcześniej takiej komórki nie było. Każdy wydział, który generował jakieś dochody, sam pilnował tych terminów i pilnował dłużników. W tej chwili jest to w jednym ręku. Można powiedzieć, że w Wołominie dokonano centralizacji tych obowiązków windykacyjno – egzekucyjnych.

W samym drugim półroczu 2015 roku z tej egzekucji wpłynęło ponad 768 tys. zł. Do budżetu gminy. W bieżącym roku będzie tego dużo więcej, bo gmina dochodzi swoich należności w inny sposób niż to było wcześniej.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Przypomniał, że wykonanie budżetu w materii przychodu ze sprzedaży mienia to 36,99%. patrząc na rok 2011 to wykonanie było na poziomie 53%. W 2012 roku wykonanie to 28% planowanego budżetu. W 2013 to 41%, a w 2014 roku to 58%.

Naczelnik nie chciał komentować tych liczb, bo one mówią same za siebie. Jeżeli jest to jedyne kryterium jeśli chodzi o absolutorium, to trzeba powiedzieć, że rok 2013 to rok, za który takie absolutorium w ogóle nie powinno być udzielone.

Prosił o spojrzenie na pewien procent ryzyka. To ryzyko, jeśli chodzi o budynek na ul. Warszawskiej 25 to było 500 tys. zł. To ryzyko ponosiła Rada podejmując decyzję o sprzedaży jak i Burmistrz. Nie może być tak, że jeśli się nie uda, to odpowiedzialność za niepowodzenie spoczywa jedynie na burmistrzu.

Gwoli komentarza, naczelnik zwrócił uwagę, że nieruchomości to jest taki rynek, który pociąga za sobą szereg znaków zapytania: prawo popytu i podaży, atrakcyjność nieruchomości itd. To co powiedział radny Marek Górski, że może się wydawać, że nieruchomości są atrakcyjne i na pewno zostaną sprzedane, a rzeczywistość jest inna jest prawdą. Radny żałował, że nie uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej i nie mógł wyjaśniać kwestii związanych ze sprzedażą. Uczestniczył tylko w jednym posiedzeniu komisji, kiedy wyjaśniał sprawę użytkowania wieczystego.

W poprzednich okresach, które Naczelnik wymienił obowiązywała zasada, że jeżeli pierwszy przetarg zakończył się wynikiem negatywnym, to organizowany był przetarg, ale cena była już obniżona, bo tak można, tak mówi przepis. A jeżeli drugi przetarg zamknął się wynikiem negatywnym, to następowało zbywanie nieruchomości metoda rokowań.

Naczelnik Tomasz Góralski przedstawił dla przykładu jedną z takich transakcji, która miała miejsce w 2012 roku: Nieruchomość w Nowych Lipinach na ul. Szczęsnej, której cena wyjściowa do przetargu była ustalona na kwotę 135 tys. zł. Sprzedaż tej nieruchomości nastąpiła za kwotę 75 tys. zł. Jeżeli w ten sposób majątek gminy będzie sprzedawany, to za chwilę go nie będzie. Gmina posiada mało nieruchomości i należy je sprzedawać w sposób rozważny, w sposób, który uwzględnia wszystkie cele gminy. Nie można tego majątku rozsprzedawać jak miało to miejsce w przedstawionym przykładzie. Nieruchomość sprzedaje się raz.

Nie można też nikogo zmusić, by nabywał działkę w przetargu. To, że nie udało się zamknąć wynikiem pozytywnym przetargu w 2015 roku nie zależało ani od Naczelnika Wydziału Geodezji, ani od Pani Burmistrz.

Adam Bereda – radny

Radni zapoznali się ze wszystkimi opiniami. Radny przypomniał, że oceniany jest rok 2015 tj okres od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku. Budżet jest nierozzerwalnie związany z pracą Burmistrza. Na toczącej się sesji radni dyskutują o sprawozdaniu finansowym, o wykonaniu budżetu i absolutorium. Budżet ulega modyfikacjom na każdej

sesji. Są wprowadzane zmiany przez Zarząd. Rada je akceptuje, bądź nie. W związku z powyższym wiele tych pozycji budżetowych musi się zgadzać. Byłoby dużą nierostropnością, gdyby Burmistrz nie zmieniał pewnych liczb, bo ostateczne procenty wykonania nie byłyby bliskie 100%. W ocenianym sprawozdaniu, co podniosła komisja, też tak jest. Liczby zgadzają się w 100%. Na to też zwróciła uwagę Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie.

Jeśli chodzi o sposób wykonania to tak jak była poruszona kwestia internetu, to gdy sprawdzi się wykonanie na tym poziomie to jest ono w 100%. Była zaplanowana kwota 800 tys. zł. i wydano tyle. Trzeba się zastanowić czy te pieniądze były wydane celowo i czy gospodarnie w tym zakresie.

Radny zgodził się z radnym Markiem Górskim, który powiedział, że odpowiednie postępowania są prowadzone. Jednak fakt utraty środków zaistniał i on już nie jest do odwrócenia. Gmina tych środków nie odzyska. Konsekwencje będą określone przez odpowiednie organy, natomiast 550 tys. zł. zostało utracone. Należy się zastanowić jak Rada zachowałaby się i czy głosowałaby nad takim punktem w budżecie, gdyby kwota dofinansowania tej inwestycji od razu wynosiła „0” tj. gdyby gmina miałaby ponieść całkowite koszty inwestycji.

Jeśli chodzi o kwestie majątkowe, to radny zgodził się z Naczelnikiem Tomaszem Góralskim, że to zawsze było na takim poziomie, ale zawsze to było krytykowane przez Radę. Większość obecnych radnych jest pierwsza kadencje w Radzie Miejskiej. Ale jest radny Andrzej Zelezik, dla którego ta sprawa zawsze była ważka. To było podnoszone w poprzedniej kadencji i radny o tym wspominał.

W sprawie budynku na ul. warszawskiej to Rada podjęła uchwałę o tym, żeby sprzedać ją za 500 tys. zł., choć wycena była na 150 tys. zł. To miało jakiś wpływ, ale nie decydujący. Chodzi bardziej o kwestię planowania. Radny przypomniał, że podnosił to przy okazji uchwalania uchwały budżetowej, że jest to nierealna kwota i ciężka do zrealizowania. Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej z tym się zgadzał, bo to on ma wykonać tak zaplanowany budżet. To jest kwestia planowania i zgadzania się zapisów budżetowych. Teraz okazało się, że miał rację, choć nie mówi tego z satysfakcją.

Jeśli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne to również jest kwestia odpowiedniego planowania kadr. Wiadomo, że zaistniały pewne problemy jeśli chodzi o kadry, ale to również częścią działań zarządu żeby przeciwdziałać takim sytuacjom. Tutaj jest mniejsze wykonania, bo na poziomie 30%.

Radni mają zastrzeżenia, które podnosili też na wielu sesjach 2015 roku przez Klub Radnych PiS. Maja zastrzeżenia co do polityki personalnej. Poczyniono wiele ruchów kadrowych. Obecnie urząd boryka się z wieloma procesami prawnymi, które mogą w przyszłości narazić gminę na odszkodowania. Na pewno trzeba zawierać jakieś ugody, czego wynikiem będą jakieś koszty.

Radni PiS mieli zastrzeżenia co do małej ilości przeprowadzanych konkursów na niektóre stanowiska. W wielu przypadkach Rada wnioskowała o to. Oczywiście jest to w gestii Burmistrza, który podejmuje w tym zakresie decyzje.

Nie można zaakceptować faktu, że na niektóre stanowiska zostały zatrudnione osoby, co do których można mieć uwagi co do doświadczenia na objętych stanowiskach, czy do wykształcenia. Potem kwestia realizacji zadań spada na zarząd, bo to zarząd podejmuje decyzje. Wyniki tych decyzji są znane.

Każdy z radnych odpowiednio przeanalizuje wszystkie argumenty za i przeciw i podejmie odpowiednia decyzję.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Rozpatrywane jest wykonanie budżetu i udzielenie Burmistrzowi absolutorium. Z opinii

Regionalnej Izby Obrachunkowej wynika szereg rzeczy, które były odczytane i trzeba na nie zwrócić uwagę. To są zastrzeżenia i uwagi do opinii Komisji Rewizyjnej. Pani Burmistrz prosiła radnych o atmosferę pracy i odpowiedzialności za tą gminę. Jest napisane, że Burmistrz ma prawo złożyć wyjaśnienia, a opinia Komisji Rewizyjnej nie jest wiążąca. Członkowie Rady mogą sobie sami wyrobić swoją opinię.

Pani Burmistrz prosiła, żeby nie zbaczać z ważnych i istotnych spraw, które są rozpatrywane. Poprosiła Radcę Prawnego, aby powiedział radnym co to jest absolutorium i co powinno być rozpatrywane: czy politykę kadrową Burmistrza, czy wykonanie budżetu. Na to zwraca uwagę Regionalna Izba Obrachunkowa, że to są nieskonkretyzowane zarzuty.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Przypomniał, że kwestia absolutorium jest istotna z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania gmina. Absolutorium jest wyrazem akceptacji realizacji zadań przez organ wykonawczy. W żadnej mierze nie jest narzędziem politycznym. Absolutorium nie może być efektem niezadowolenia Rady z określonych działań podejmowanych przez Burmistrza dotyczących polityki kadrowej, sporów sądowych. Radny nie przypomina sobie, żeby tych sporów było bardzo wiele i trzeba była zawrzeć wiele ugód.

Kolejną rzeczą jest to, że w procesie udzielania absolutorium konieczne jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie jak wykonano budżet, jakie są ewentualne przyczyny tej rozbieżności i czy za przyczyny tych rozbieżności, skutek i bezpośrednia odpowiedzialność ponosi Burmistrz. Z uwagi na to, że Komisja Rewizyjna (czemu wyraz dała w treści uzasadnienia RIO) w sposób niekonkretny, a wręcz abstrakcyjny, ustosunkowała się do określonych zarzutów ich nie konkretyzując. Stąd też Regionalna Izba Obrachunkowa dając temu wyraz wskazała jednoznacznie, że trudno jest na obecnym etapie odnieść się do tych zarzutów, które są nieskonkretyzowane.

Mecenas przypomniał, że nie każde odchylenie od planowanych dochodów czy wydatków należy kwalifikować jako nieprawidłowe wykonanie budżetu, za które odpowiedzialność ponosi Burmistrz. Trzeba tą informację zobiektywizować, czyli ustalić konkretnie w danym przypadku, w tych czterech obszarach, które są poruszone w opinii Komisji Rewizyjnej jako elementy, które w ocenie Komisji Rewizyjnej dają podstawy do formułowania stanowiska o nieudzielenie absolutorium organowi wykonawczemu. Czy za te konkretnie działania odpowiedzialność wyłącznie ponosi Burmistrz. Radni sami na sesji muszą sobie udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Przez pryzmat zarzutów, które padły i wyjaśnienia udzielane przez pracowników, to zdaniem mecenasa trudno obciążać Panią Burmistrz konsekwencjami pewnych sytuacji, które w obiektywnym tego słowa znaczeniu odpowiedzialności Burmistrz nie ponosi.

Podniesiono sprawę planów zagospodarowania przestrzennego. Radca Prawny przypomniał, że w dniu 1 stycznia 2016 roku zmieniły się przepisy. W związku z nowym otoczeniem prawnym wydłużyły się procedury związane z uzyskaniem tego typu dokumentów. Trudno uznać, że za wydłużenie tych procedur i konieczność pozyskiwania dodatkowych dokumentów, odpowiedzialny jest organ wykonawczy.

Radny prosił radnych o rzetelne odniesienie się do poszczególnych zarzutów i umożliwienie wypowiedzenia się naczelnikom poszczególnych wydziałów co do stawianych zarzutów.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Również apelowała o umożliwienie odniesienia się do zarzutów. Do każdego zarzutu zostanie złożone stosowne wyjaśnienie.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Sprostował informację dot daty wejścia w życie przepisów dot. planów zagospodarowania przestrzennego. Weszły one w życie z dniem 1 stycznia 2015 roku.

Adam Bereda – radny

Tak komisja jak i Rada ma się kierować zasadą celowości i gospodarności i ocenić te wyniki wykonania budżetu.

Jeśli chodzi o zmianę przepisów o których mówił mecenas od dnia 1 stycznia 2015 roku. To obowiązywało przez cały rok. Zarząd był świadomy w jaki sposób to planowanie wygląda i że te procedury są wydłużone. To też ma wpływ. Te zmiany nie zaskoczyły w trakcie roku budżetowego lecz były znane od jego początku. Przepisy były uchwalone wcześniej, ale weszły dopiero od stycznia.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Są cztery zarzuty Komisji Rewizyjnej. Są odpowiedzi Regionalnej Izby Obrachunkowej, że one nie są skonkretyzowane. Prosiła o pozwolenie złożenia wyjaśnienia w tych czterech obszarach. Pani Burmistrz szykując się do sesji jest dumna ze swoich pracowników i naczelników, bo stanęli na wysokości zadania. Każdy chce się wypowiedzieć w tej materii. Ważna jest gra zespołowa i wspólna odpowiedzialność za wykonanie budżetu.

W związku z tym, że nie było zgody na prezentację podsumowującą budżet, która była bardzo istotna. Dlatego Pani burmistrz chciała, by poszczególni naczelnicy odnieśli się do każdego z zarzutów.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że radni tą wspomnianą prezentację widzieli na dwóch poprzednich sesjach. Pani skarbnik dwa razy po godzinie prezentowała radnym te wyniki. One są też umieszczone na stronach internetowych gminy i na bilbordach na terenie miasta.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Uważała, że radni również powinni przeanalizować czystki kadrowe w 2011 roku. Jest to bardzo ciekawe w porównaniu z tym co się działo w 2015 roku jak radni sugerują. Zastępca Burmistrza Edyta Zbiec wtedy pracowała i wie co działo, jakie były ugody podpisywane i na jakie kwoty, z iloma osobami i jaki personel przyszedł do pracy później. Odniosła się również do sprawy internetu szerokopasmowego. Przytoczyła uchwałę RIO zgodnie z którą zarzut dotyczący realizacji szerokopasmowego internetu dla sołectw i narażenie gminy na uszczerbek majątku, jest nieuprawniony, albowiem Komisja Rewizyjna powinna poczekać na zakończenie postępowania prokuratorsko – sądowego w niniejszej sprawie.

Poinformowała również, że szerokopasmowy internet w sołectwach działa. To ma znaczenie dla mieszkańców sołectw, bo mogą korzystać z dobrodziejstwa internetu.

Gmina złożyła pozew do sądu i będzie walczyła o pieniądze. Zostały przeprowadzone dwa niezależne audyty w 32 miejscach gdzie są zainstalowane nadajniki. Audyty przyniosły identyczne wyniki. Dostęp do internetu jest prawidłowy. Zastępca Burmistrza przedstawiła zdjęciową prezentację dot. tej inwestycji na poszczególnych adresach gdzie zainstalowane zostały nadajniki. Zdjęcia dokumentują sprawność systemu.

Dominik Kozaczka – radny

Nie może się odnieść do tej prezentacji, która powstała w przeddzień sesji. Temat internetu szerokopasmowego radny monitoruje. Prosił o dostarczanie na bieżąco ewentualnych audytów technicznych czy dokumentacji. Ostatni otrzymany od Pani

Burmistrz audyt bardzo niepocholebnie opisał stan tej inwestycji. Było bardzo dużo zastrzeżeń technicznych. Radny miał trudności by się do tego odnieść. Cieszył się jednak, że Zastępca Burmistrza Edyta Zbiec robi coś w tym zakresie. Jednak to co przedstawiła nadal nie spełnia wielu zapisów dotyczących specyfikacji, zakresu umowy itd. Ta kwestia to jest temat jeszcze nie skończony. Nie mógł się odnieść do przedstawionych informacji, bo do tego należy dotrzeć do tych punktów i zobaczyć czy to działa i czy ta komórka przedstawiona na zdjęciu jakoś inaczej funkcjonuje. Radny uważał, że ten projekt to nie jest to co miało być zgodnie z umową i co miało być odebrane ponad rok wcześniej.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Zwrócił, że jest to przedmiotem postępowania sądowo - prokuratorskiego. Na ten fakt zwróciła uwagę Regionalna Izba Obrachunkowa i to prokuratura i sąd będą oceniały.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że w obecnym układzie Rady Prawnemu bliżej jest do opinii RIO. Powinien dać też swoje argumenty i nie powinien przekrzykiwać radnych.

Prawdą jest, że gmina wypłaciła 860 tys. zł. za realizację tego projektu. Tak jak powiedział radny Adam Bereda, gdyby radni wiedzieli, że nie uzyskają dofinansowania, to pewnie nie wchodziłoby w ten projekt. Stracono bezpowrotnie ponad 500 tys. zł. Dofinansowania. To co zostało pokazane w prezentacji to nadal nie spełnia założeń specyfikacji i umowy. A za to zostało już ponad rok temu zapłacone. Oprócz tego ten projekt nadal generuje niepotrzebne koszty. Według dokumentów już dziesiątki tysięcy zostało wydatkowane dodatkowo np. na wspomniane opinie prawne, prawników zewnętrznych obsługujących temat i na wykonanie audytów. Projekt wygenerował już koszty i w następnych latach wygeneruje następne koszty, bo sprawa w sądach nie zakończy się w kilka dni. Natomiast mecenas uważa, że jest dobrze, bo tak musi mówić. Jednak radni mają inne zdanie i Radca Prawny powinien to uszanować.

Edyta Zbiec – Zastępca burmistrza

Swoim wystąpieniem chciała odnieść się tylko do zarzutów wysuwanych przez radnych.

Komisja Rewizyjna w swojej opinii zawarła stwierdzenie, że ten internet nie działa. Oświadczyła więc, że internet szerokopasmowy działa. Sprawa jest w sądzie i będzie starała się odzyskać utracone pieniądze. Sprawa sądowa jest prowadzona w sprawie, a nie przeciwko komuś. Jej wypowiedź miała też na celu to, żeby mieszkańców sołectw poinformować, że mogą korzystać z internetu szerokopasmowego.

Dominik Kozaczka – radny

Dwa tygodnie wcześniej zarząd otrzymał opinie Komisji Rewizyjnej. Radny dopytywał się o pewne kwestie np. o ten internet. Nic się w tej sprawie nie zmieniło. Na sesji przedstawiona jest prezentacja. Radny cieszyłby się, żeby było tak jak w niej zostało przedstawione. Żeby być w porządku ta prezentacja powinna być udostępniona radnym kilka dni wcześniej. Radni mogliby to sprawdzić w terenie jak to faktycznie wygląda.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Jednym z zarzutów był internet szerokopasmowy, Już ustalono, że nie jest to ta przyczyna i nie należy tego rozważać. Regionalna Izba Obrachunkowa jednoznacznie się wypowiedziała w tym temacie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W świetle tego co usłyszał, zapytał, czy te 560 tys. gmina dostanie, czy gmina straciła bezpowrotnie te pieniądze?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że nie trzeba kierować się emocjami. Przypominała jedynie co to jest budżet, co to jest absolutorium, nad czym debatują radni i nad jakimi wynikami. Żadne emocje i poboczne wątki, tylko sprawy, które są ściśle zarysowane w procedurze absolutoryjnej.

Zwróciła również uwagę na to, że sprawa jest w obrocie cywilnoprawnym i zawsze może się trafić nierzetelna firma. Poprzednikom też trafiały się nierzetelne firmy. Pani Burmistrz nie chciała przytaczać ile spraw było w poprzedniej kadencji i jakie odszkodowania się płaciło. Przypomniała jedynie, że rozmowa toczy się na temat budżetu. W budżecie była stosowna kwota. Która została wydatkowana w 100%. Gmina nie otrzymała zwrotu dotacji, ale nie wiadomo co gmina wygra przed sądem.

Wracając do analizy sprawozdania i absolutorium, Pani Burmistrz powiedziała, że skoro są zarzuty w czterech tematach, to do tych czterech zarzutów chce złożyć stosowne wyjaśnienia.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że w styczniu 2015 roku w uchwale budżetowej tabela nr 6 stanowiła wydatki na zadania i zakupy inwestycyjne. Umieszczone w niej było 35 zadań inwestycyjnych. Pośród tych zadań są tytuły których realizacja bądź finansowanie zmieniało się w ciągu roku. Dotyczyło to następujących zadań:

- budowa ulicy Traugutta – było to 500 tys. zł. - do tej pory trwają procedury odwoławcze, które z sądu wróciły do wojewody.;

- budowa ul. Grabicznej – kwota 2 mln. zł. - ponieważ powstała możliwość dofinansowania budowy tej drogi, to z tego powodu realizacja inwestycji została przeniesiona na 2016 rok. Dofinansowanie uzyskano, a budowa niebawem się kończy;

- budowa ul. Krzyżowej – za kwotę 300 tys. zł. - również z powodu pozyskania środków zewnętrznych na sfinansowanie realizacji tej budowy, realizacja inwestycji została przeniesiona na 2016 rok. Pomimo nieuzyskania dofinansowania budowa tej drogi również jest bliska zakończenia;

- budowa ul. Partyzantów zakończyła się w 2015 roku. W styczniu w planie na tą inwestycję była kwota 2 mln. zł. W trakcie roku nastąpiło zdjęcie kosztów, po zakończeniu tej budowy i stanowiło to kwotę 1 120 tys. zł. Zgodnie z umowami powstała oszczędność;

- istotną sprawą jest też budowa sali gimnastycznej gdzie na początku 2015 roku była zabezpieczona kwota 200 zł., a wcześniej w projekcie było to 100 tys. zł., bez zapisu realizacji w WPF czyli realizacji w kolejnych latach. W 2015 roku ta kwota zwiększyła się do prawie 3 mln. zł.

- podobna sprawa była ze skat'e parkiem gdzie dwa postępowania były wcześniej, ale powstała możliwość dofinansowania i taki wniosek został złożony.

W listopadzie 2015 roku załącznik nr 6 zawierał już 40 zadań inwestycyjnych, a nie jak uprzednio 35. Dodatkowe inwestycje, które były realizowane, to są prace projektowe parkingu przy ul. Gdyńskiej, rozpoczęty projekt ul. Szpitalnej, zrealizowane place zabaw „pod chmurką”, w ogóle zwiększone nakłady na place zabaw, budowa chodnika przy ul. Przytorowej w Duczkach, zwiększone środki na salę gimnastyczną.

Pani naczelnik wskazała również na sposoby realizacji inwestycji na przykładzie ul. Kobyłkowskiej. Budowa ul. Kobyłkowskiej była planowana w cyklu dwuletnim. W 2015 roku za 500 tys. zł., a w 2016 roku 800 tys. zł. Natomiast ostatecznie inwestycja została zrealizowana w całości w 2015 roku za kwotę 1 mln. zł. W ramach tych prac wybudowano

ul. Kobyłkowską i ul. Krótką na co radni wyrazili zgodę i takie zmiany tytułów inwestycyjnych były Radzie przedstawiane.

Kolejnym przykładem jest budowa ul. Lipiny Kąty. W styczniu plan zakładał dwuletnia realizację w latach 2015-2016, z kwotami 500 tys. zł. i 1 mln zł. Inwestycja została wykonana w 2015 roku za 716 tys. zł. Budowa w zasadzie została zakończona w 2015 roku, z niewielkim finansowaniem w 2016 roku. W tym tytule rozpoczęto projektowanie kontynuacji budowy tej ulicy na odcinku od ul. Czwartaków do Al. Niepodległości.

Podsumowując ten 2015 rok Pani Naczelnik powiedziała, że:

- zakończono prace projektowe i uzyskano pozwolenie na budowę. Rozpoczęto budowę sali gimnastycznej w cyklu 12 miesięcy wraz z przebudowa i rozbudowa istniejącego obiektu.

- wymieniono urządzenia na 8 placach zabaw na terenie gminy;

- zrealizowano zadania dotyczące budowy dróg: Sławkowskiej, Kobyłkowskiej, Krótkiej, Broniewskiego i Lipiny Kąty;

- Rozpoczęto budowę ul. Sienkiewicza;

- Rozpoczęto budowę ulic: Partyzantów i Moniuszki w Wołominie;

- wybudowano chodniki w miejscowości Zagoścień na ul. Granicznej i w Duczkach na ul. Przytorowej;

- Zakończono zadania projektowe budowy ulic: Grabicznej, Żółtej, Kolorowej, Szarej, Kiejstuta i dworskiej, co umożliwiło rozpoczęcie ich budowy z początkiem 2016 roku;

- w zakresie modernizacji oświetlenia gminy wybudowano 129 punktów świetlnych w 9 lokalizacjach na terenie gminy.

Wobec powyższego Pani Naczelnik stwierdziła, że założone w planie zadania inwestycyjne zostały wykonane. Więcej tych zadań nie można było wykonać z przyczyn obiektywnych, na które Burmistrz Wołomina nie miał wpływu.

Podsumowując swoje wyjaśnienia dotyczące wykonania budżetu w 2015 roku stwierdziła, że w zawartych wnioskach sformułowanych przez Komisję Rewizyjną brak jest podstaw do stwierdzenia, że Burmistrz miała realny wpływ na niezrealizowanie zadań, o których mowa we wniosku, co nie może uzasadniać formułowania wniosku o nieudzielenie absolutorium.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła Naczelnika Wydziału Urbanistyki, żeby rzetelnie odniósł się do wszystkich spraw związanych z zarzutem, że za mało procedowano planów zagospodarowania przestrzennego, jakie były tego przyczyny i czy te przyczyny były związane z tym, że Burmistrz czegoś nie dopatrzył w 2015 roku.

Pani burmistrz prosiła również o uzupełnienie wypowiedzi przez naczelnika Wydziału Geodezji Tomasza Góralskiego, bo był podnoszony zarzut dot. działek przy ul. 1-go Maja.

O uzupełnienie wypowiedzi poprosiła również Skarbnika Gminy Martę Maliszewską

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Z przykrością usłyszał ocenę Komisji Rewizyjnej i rady Miejskiej odnośnie pracy Wydziału Urbanistyki, szczególnie, że kieruje tym wydziałem od roku 2012 i radni wiedzą jakie wprowadził zmiany w funkcjonowaniu wydziału i jak planowanie ruszyły w porównaniu z 2006rokiem, On się nie zmienił w 2015 roku.

Nie rozumiał też na jakiej podstawie Komisja Rewizyjna dokonała oceny tzw. postępu w uchwalaniu planów miejscowych w 2015 roku, szczególnie, że nikt z członków komisji nie przeglądał żadnej dokumentacji planistycznej w wydziale. Komisja nie zadała również wydziałowi żadnego pytania dotyczącego planów w trakcie formułowania wniosków dot. absolutorium. Gdyby takie pytania zostały zadane, to powiedziałyby, że w 2015 roku przynajmniej 6 planów miejscowych zostało skierowanych do uzgodnień i miały być

skierowane do publicznego wyłożenia. Były to plany Osiedla Graniczna, Osiedla Zielona, Wsi Nowe Lipiny, części wsi Majdan, wsi Cięciwa, Cmentarza w Nowym Grabiu oraz Sławek II, który został uchwalony.

Zakończono prace projektowe dla Górek Mironowskich i kompletowano materiały potrzebne do odlesień. Rozpoczęto zbieranie materiałów specjalistycznych do planu Łukasiewicza II. Mimo pewnych przeciwności i komplikacji pracownia urbanistyczna zaczęła pisać trzy plany miejscowe dla Osiedla Wołominek, rejonu Asnyka i Cmentarza przy Alei Niepodległości.

Co do poruszanych kwestii kadrowych, to pomijając „żonglowanie” zastępstwami, to Burmistrz ogłosiła trzy nabory na zatrudnienie urbanisty, który miał wesprzeć wydział w pracach. Do żadnego z tych konkursów nikt się nie zgłosił, pomimo tego, że Pani burmistrz kusiała przyzwoitymi pieniędzmi. Gdyby radni zapytali naczelnika, to dowiedzieliby się, że w 2015 roku Wydział Urbanistyki zderzył się z całym szeregiem realnych problemów, które nie pojawiły się we wcześniejszych planach miejscowych. Zaostrzyła się polityka odlesieniowa marszałka województwa jak również wojewoda zaostrzył podejście do planów miejscowych. Jeśliby radni zapytali w gminach ościennych i popatrzyli na orzeczenia nadzorcze wojewody mazowieckiego, to okaże się, że wszystkie orzeczenia nadzorcze dotyczą planów miejscowych.

Przykładem tego jest, że nie udało się uzyskać odleżenie dla planu Osiedla Graniczna. Stracono rok na odwoływanie się do SKO. Doświadczenia te będą miały reperkusje przy następnych planach miejscowych. Były ogromne problemy, ze skompletowaniem materiałów własnościowych do odlesień do planu dla wsi Cięciwa. Przy wydatnej pomocy sołtysa Cięciwy prawie rok trwało wydobywanie dokumentów spadkowych z Sądu Rejonowego w Wołominie. Trzeba wytworzyć dokumenty, których nigdzie nie ma i to są obiektywne fakty.

Do czterech planów miejscowych starostwo odmówiło uzgodnienia i zażądało spełnienia swoich nowych wymogów. Z nie wszystkimi można się zgodzić. Starostwo zażądało dodatkowych ekspertyz hydrologicznych. Okazało się, że te ekspertyzy powinny być zrobione do Studium z 2011 roku, a ich nie było. To również trzeba było wytworzyć od zera.

W 2015 roku urząd poszukiwał specjalistę od obliczania odległości bezpiecznych do planu Łukasiewicza II. Okazało się, że w Polsce jest ośmiu specjalistów, z których siedmiu odmówiło współpracy. Jeden z tych specjalistów zdecydował się. Opracowanie dla Gminy Wołomin jest opracowaniem studialnym dla Ministerstwa Infrastruktury. Na podstawie wołomińskiego opracowania ministerstwo tworzy rozporządzenie. Nikt na tych rzeczach się nie zna.

Tak jak powiedział mecenas o ustawach, które weszły pod koniec 2015 roku, ale one były już sygnalizowane w połowie roku. Już było wtedy wiadomo, że jest duże ryzyko iż nie zdąży się z pracami i Wydział Urbanistyki zaczął się do tego przygotowywać do tych nowych wymogów. Weszła ustawa o rewitalizacji, ustawa krajobrazowa, ustawa o obrocie gruntami rolnymi. Dlatego część tych planów miejscowych została wstrzymana m.in. trzeba było doroobić opracowania. Dlatego została przedstawiona do uchwalenia radnym uchwała dot. „ Oceny aktualności Studium”. To wydział wytworzył sam, własnymi siłami. Ustawa mówi, że taka ocena aktualności Studium powinna być wykonana raz w ciągu jednej kadencji. O momentu uchwalenia Studium w 2011 roku nie było takiej oceny.

Naczelnik Wydziału Urbanistyki Paweł Seweryniak rozumie oczekiwania radnych i mieszkańców jeśli chodzi o plany miejscowe i najchętniej na każdej sesji dawałby po dwa plany do uchwalenia. Prosił jednak o to, by radni pamiętali, że plany miejscowe to nie jest tworzenie ofert dla biur nieruchomości, to jest to deklaracja gminy o chęci uzbrojenia i uruchomienia inwestycyjnego terenu. Jako osoba nie mieszkająca w gminie, lecz

dojeżdżającą z zewnątrz, Naczelnik wydziału Urbanistyki regularnie przejeżdża ulicą 1-go maja i obserwuje tereny planów miejscowych 1 Maja I, II, II czyli te od ul. 1-go maja na południe. Mimo ogłoszeń o sprzedaży tych gruntów, tam nie ma ruchu budowlanego, Przypomniał, że skutki finansowe tego planu na terenie osiedla 1 Maja I tj. 50 mln. zł. Kosztów gminy. Trzeba bardzo ostrożnie mówić więc o planach miejscowych. Wydział Urbanistyki boryka się z bardzo trudnymi tematami. Nie jest to jakieś celowe działanie, Burmistrz ani Wydział Urbanistyki, lecz zderzenie się z obiektywnymi trudnościami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła, by Naczelnik Wydziału Urbanistyki rozwinął temat pracowni urbanistyczno – architektonicznej. Jak w 2015 roku trzeba było wszystko naprawiać i wyposażyć w stosowne narzędzia. Zespół nie dysponował nawet stosownym oprogramowaniem.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformował, że pracownia została powołana w 2013 roku i przez rok sienie uruchomiła, bo nie były nawet przewidziane na ten cel środki. Dopiero w 2014 roku został wygospodarowany odrębny pokój na tą pracownię. Oprogramowanie zostało zakupione dopiero na początku 2015 roku. W międzyczasie została zlikwidowana Izba Urbanistów i zostały zaburzone tematy uprawnień, to część specjalistów odeszło z tej pracowni. Cały czas jest problem pozyskania specjalistów. Łatwo jest powiedzieć, że nie ma postępów przy planach miejscowych, ale trzeba wziąć pod uwagę z jakimi problemami zderza się Wydział Urbanistyki. Niektóre opracowania są opracowaniami eksperymentalnymi. W niektórych trzeba dorobić dokumenty, które są zaległe. Przy tych opracowaniach Wydział boryka się z taką Wołomińską rzeczywistością. Problemem są kwestie własnościowe. Przy planie miejscowym miejscowości Cięciewa, gotowy już plan miejscowy wysłany do uzgodnień i do odlesień, nie uzyskał odlesienia, dlatego tylko, że Marszałek nie wie, czy jest kompetentny do wydania decyzji odlesieniowej, czy to ma zrobić minister.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Bardzo ceni Naczelnika Urbanistyki Pawła Seweryniaka, za rozważę, roztropność. Prosiła o to, by radni pamiętali, że Wydział Urbanistyki w Wołominie, jest wzorcowy pod względem polityki prorodzinnej. W tym wydziale pracujący tam fachowcy – kobiety zachodzą w ciążę i idą na zwolnienia. Wtedy etat jest zablokowany. Nie można przyjąć kolejnego pracownika. Pani Burmistrz jest dumna z faktu iż Urząd Miejski w Wołominie jest takim przyjaznym urzędem. Jednak prosiła o zwrócenie uwagi na fakt, że zatrudnienie na zastępstwo tj. szczególna forma zatrudnienia. Fachowiec, który ma uprawnienia, który chciałby robić karierę w urbanistyce to nie przyjdzie do pracy na zastępstwo. To jest bardzo istotne w tej sytuacji.

Pani Burmistrz, zgodnie z zaleceniami Regionalnej Izby Obrachunkowej, stara się odpowiadać na zarzuty i wykazać, że to nie było żadnej zwinionej winy ani Jej jako Burmistrza, ani pracowników z których Pani Burmistrz jest dumna.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Przyznał, że można się zgodzić z tezą radnego Adama Beredy, że nie znaczące to może być dla planu budżetowego te 500 tys. zł. Były jeszcze inne pozycje, które wypełniały budżet. W planie budżetowym była przewidywana sprzedaż 8 działek na osiedlu 1Maja. Łączna powierzchnia tych działek to 7 274 m². Działki te w planie zagospodarowania przestrzennego stanowiły działki przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne. Zakładana kwota ze sprzedaży tych działek była znacząca i wynosiła 1 200 tys. zł. Gdyby to udało się zrealizować to z pewnością znacząco podniosłoby wskaźnik jeśli chodzi o

wykonanie sprzedaży mienia.

Naczelnik dodał, że ten plan budżetowy ze sprzedaży mienia zastał, gdyż rozpoczął pracę w Urzędzie Miejskim w Wołominie w maju 2015 roku. Miał tylko ten plan wykonać. Natomiast ten plan był przedmiotem różnego rodzaju rozważań i analiz przy udziale poprzedniego naczelnika Wydziału Geodezji, który to naczelnik powinien mieć wiedzę na temat tego, czy założenia co do sprzedaży tych ośmiu działek, są do zrealizowania.

Naczelnik Tomasz Góralski miał jedynie dokonać podziału geodezyjnego, celem wydzielenia tych działek, zatwierdzenia decyzją podziałową map podziałowych. Zostało mu również dokonanie wycen i ogłoszenie przetargów, po podjęciu uchwały przez Radę Miejską. Zaczęły się jednak problemy, bo w trakcie programu, który miałby doprowadzić do realizacji sprzedaży okazało się, że nie można zatwierdzić podziału geodezyjnego, który miałby na celu uzyskanie tych ośmiu działek do sprzedaży, gdyż te działki do tej pory nie mają dostępu do drogi publicznej. W związku z tym nie mogą być przedmiotem sprzedaży. Na samym początku ten plan nie może być wykonany, bo nie był realny do realizacji. Na pewno Pani Burmistrz, jako osoba nie posiadająca wiedzy specjalistycznej w tym zakresie, nie mogła o tym wiedzieć. W związku z tym nie mogła mieć większego wpływu na to, co się z tymi założeniami dalej stało. Naczelnik przypomniał też, że w 2015 roku organizowane były przetargi na sprzedaż innych nieruchomości na łączną kwotę 536 200 zł. Taka była zakładana kwota w tych przetargach. Niestety, żaden z tych przetargów nie zamknął się wynikiem pozytywnym. Wszystkie przetargi zakończone wynikiem negatywnym. Brak zainteresowania nabyciem. Ten brak zainteresowania jest wynikiem ogólnej koniunktury na rynku jest słaba i słaba też jest jakość tych działek. Te działki nie są atrakcyjne pod względem inwestycyjnym. W przyszłości trzeba podchodzić z pewną dozą dystansu do tego planu budżetowego. Nie wykonanie planu było spowodowane czynnikami obiektywnymi. Dlatego mając na uwadze przedstawione wyjaśnienia dot. nie wykonanie budżetu w 2015 roku, w zawartych wnioskach Komisji Rewizyjnej, brak jest (zdaniem Naczelnika) podstaw do twierdzenia, że Burmistrz miała realny wpływ na niezrealizowanie zadań o których mowa w tym wniosku. To nie może skutkować formułowaniem wniosku o nieudzielenie absolutorium.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podsumowując powiedziała, że były cztery zarzuty i cztery odpowiedzi udowadniające, że zarzuty Komisji Rewizyjnej były niesformalizowane i lakoniczne to jest to co podnosi regionalna Izba Obrachunkowa w swojej opinii.

Pani Burmistrz stwierdziła, że 2015 rok to był bardzo dobry rok dla Wołomina. Był to rok intensywnej pracy. Rok wyprostowania wielu rzeczy, które wynikały w trakcie prowadzonych prac. To był rok pełnej mobilizacji wszystkich jednostek organizacyjnych gminy, wszystkich spółek i zakładów budżetowych. Za tą mobilizację Pani Burmistrz podziękowała. Trzeba pamiętać, że jeżeli odbiega się od tego jak absolutorium powinno być procedowane i robi się pewnego rodzaju „sąd kapturowy” nad Burmistrzem,, to jest to przełożone na wykonywanie obowiązków przez wszystkich pracowników. Burmistrz sam nie pracuje. Pracuje urząd, pracują wszystkie jednostki. Budżet to jest zbiór wszystkich elementów związanych z funkcjonowaniem całokształtu gminy. Pani Burmistrz zapewniła, że 2015 rok, to był fantastyczny rok dla Gminy Wołomin.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odniosła się do zapisu z wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego tych procentów wydatków inwestycyjnych, które zdaniem ekspertów z zakresu samorządności powinny być na poziomie 25-30%. Pani Skarbnik jest ekonomistką z wykształcenia. Skarbnikiem Gminy jest od dnia 4 marca 2015 roku. Wtedy było bardzo zimno na dworze, a bardzo

gorąco na sali obrad. Obecnie jest bardzo ciepło na dworze, a na sali tak sobie. Powiedziała, że zasady, o których jest mowa, to one mogłyby być rozpatrywane w firmie prywatnej. Administracja Publiczna rządzi się swoimi zasadami. Jest ustawa o finansach publicznych i jak wspomniał radny, była szeroka prezentacja zarówno na poprzedniej sesji, jak i na wcześniejszej, tłumacząca kilka spraw wynikających z ustawy o samorządzie gminnym, jak i ustawy o finansach publicznych. Nie było mowy o podstawowym dokumencie, którym należy się kierować ustalając budżet, czy podejmując jakiegokolwiek decyzje dot. funkcjonowania Gminy Wołomin. Jest nim Statut Gminy. W Statucie, w § 8 jest napisane, że „gmina działając na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, oraz w granicach obowiązującego prawa, samodzielnie określa sposób zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty, tworzy warunki racjonalnego rozwoju gminy, oraz warunki uczestnictwa społeczności gminnej w życiu publicznym”.

Dlatego Pani skarbnik nie zgadzała się z zapisem zawartym we wniosku Komisji Rewizyjnej, który mówi, że nie uwzględniając takiego poziomu wydatków inwestycyjnych w projekcie budżetu, czy to w 2015 roku czy w latach następnych, powoduje się brak rozwoju naszego samorządu. Środki na inwestycje, czy na inne zadania są zależne, przede wszystkim, od dostępności tych środków. Na prawie każdej sesji dochodzi do zmian w budżecie, które są szczegółowo omawiane.

Do tych zarzutów, które są we wniosku Komisji Rewizyjnej wyartykułowane, nie było żadnych pytań na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna była zainteresowana rozpatrzeniem sprawozdania z wykonania budżetu i zadała mnóstwo pytań, na które Pani Skarbnik wraz z Naczelnikiem Wydziału Budżetu i Finansów udzieliły odpowiedzi. Nie usłyszały, że któraś z odpowiedzi nie usatysfakcjonowała członków Rady. Jeżeli wykonanie dochodów przekracza 100%, a wydatki zostały, zgodnie z najlepszymi zasadami ekonomii, ograniczone. Nie sztuką jest zwiększanie dochodów i zwiększanie kosztów. Sztuka jest racjonalnie gospodarować środkami. Tak było w 2015 roku. Jedynie co można zarzucić w niewykonaniu budżetu to nie wykonano planu w zakresie zadłużenia Gminy Wołomin. Gmina miała wziąć 15 mln. zł. Obligacji, a wzięto 6 mln. zł. To powoduje, że koszty w dłuższym czasie nie będą obciążały budżetu gminy. To jest jedyna rzecz na którą warto zwrócić uwagę, jeśli mówi się o niewykonaniu planu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że jak starano się wykazać, Radca Prawny zwrócił uwagę na uchybienia proceduralne przy procedowaniu Komisji Rewizyjnej. Zostały złożone szczegółowe wyjaśnienia. Pani Burmistrz po raz kolejny podkreśliła, że rok 2015 był dobrym rokiem dla Gminy Wołomin, za co wszystkim urzędnikom i wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego wykonania budżetu, podziękowała.

Ponieważ wykazano i sposób procedowania i różne rzeczy pojawiły się w związku z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, Pani Burmistrz zwracając się do mecenasa zapytała jakie konsekwencje prawne, dalej dla gminy będą jeżeli rzeczywiście radni podejmą uchwałę o nieudzieleniu absolutorium Burmistrzowi?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Przypomniał, że dokonując oceny wykonania budżetu przez pryzmat celowości, legalności, rzetelności i gospodarności wydatkami gminy w 2015 roku i dokonując, swego rodzaju, skwitowania organowi wykonawczemu rada musi odpowiedzieć sobie na pytania (w kontekście przedłożonych wyjaśnień przez naczelników wydziałów merytorycznych,) czy za te wskazane przez Komisję Rewizyjną twierdzenia, odpowiada organ wykonawczy. W ocenie mecenasa te wyjaśnienia powinno być dla radnych przekonujące i prowadzić do jednoznacznych wniosków w tym zakresie.

Odpowiadając na pytania Pani Burmistrz co do kwestii związanej z ewentualnego nieudzielenia absolutorium, w sytuacji gdy padły konkretne argumenty, dające odpór twierdzeniom wynikającym z opinii Komisji Rewizyjnej, która, jak słusznie zauważyła Regionalna Izba Obrachunkowa, w ujęciu abstrakcyjnym, a nie konkretnym odnosi się do poszczególnych zarzutów. To też jest istotne i powinno być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu oceny i skwitowaniu.

Radca Prawny wyjaśniał, że takie procedowanie, czyli uznanie, że w okolicznościach faktycznych tej sprawy, czyli po szczegółowych wyjaśnieniach, kiedy radni otrzymali szczegółowe informacje w zakresie przyczyn i zewnętrznych obiektywnych kryteriów, które spowodowały niewykonanie tego budżetu, nieudzielenie tego absolutorium będzie na pewno przedmiotem kontroli ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej. Regionalna Izba Obrachunkowa mając na uwadze szerokie orzecznictwo sądów administracyjnych może z tym stanowiskiem się nie zgodzić jeżeli Rada nie wykaże konkretnie, że Burmistrz ponosi odpowiedzialność za tego typu zarzuty, jakie wskazała Komisja Rewizyjna.

Mecenas wskazał, że niewykazanie takiego adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem organu wykonawczego, a tymi zarzutami implikować może odpowiedzialnością w płaszczyźnie cywilno-prawnej. Jest bardzo szeroko rozbudowane orzecznictwo w zakresie możliwości dochodzenia przez członków organów spółek prawa handlowego, odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych z powodu nieudzielenia absolutorium. Orzecznictwo w tym zakresie jest rozbudowane.

Adam Bereda – radny

Zrozumiał wywód Radcy Prawnego. Przypomniat, że to co podkreśla Komisja Rewizyjna w swoim wniosku, że Rada Miejska, jako organ stanowiący, ma prawo oceniać i udzielać absolutorium. To jest wyłączna jej kompetencja. To radni zadecydują. Radny nie znalazł w żadnych przepisach, że radny wykonując swój mandat i podejmując decyzje na sesji, jest straszony odpowiedzialnością cywilno-prawną za swoje decyzje. Radny odpowiada jedynie mandatem w kolejnych wyborach. Taką odpowiedzialność, o jakiej mówi mecenas, mają urzędnicy którzy wykonują obowiązki lub Burmistrz.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przygotowując się do sesji zapoznał się z przepisami. Powtórzył za Regionalną Izbą Obrachunkową : „ Wniosek Komisji Rewizyjnej powinien umożliwić Radzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaki jest stan planowanych dochodów i wydatków do zrealizowanych. Jakie są przyczyny rozbieżności pomiędzy planem i wykonaniem. Czy wina za owe rozbieżności można obciążyć organ wykonujący budżet, czy też były one wynikiem obiektywnych uwarunkowań. Radny zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Dominika Kozaczki: Gdzie znajdzie informację, czy wina za owe rozbieżności można obciążyć organ wykonujący budżet, czy też były one wynikiem obiektywnych uwarunkowań ? Radny stwierdził, że takich informacji nie ma. Nie dziwił się, że RIO pozwoliła sobie na takie, a nie inne komentarze. Dopiero to, co radny usłyszał z ust naczelników i to co przeczytał w opinii RIO, dopiero to skłoniło Go do podjęcia decyzji czy udzielić absolutorium, czy też nie.

Oprócz tego radny miał pewne wątpliwości, bo w jednym momencie mówi się o 500 tys. zł, tak ważnych a związanych z internetem. Za chwilę 500 tys. zł. związane z kamienicą już nie jest takie ważne. To jest taka sama kwota. W tym momencie radny zaproponował żeby inaczej do tego podchodzić.

Radny uważał, że wniosek o nieudzielenie Burmistrzowi absolutorium jest bezpodstawny. Dlatego wnioskował o udzielenie burmistrz Wołomina Elżbiecie Radwan absolutorium za rok 2015.

Andrzej Żelezik – radny

Był zadowolony, że Przewodniczący Rady zmienił początkowy sposób procedowania. Pani Skarbnik nie powiedziała nawet, czy ta prezentacja, która chciała zaprezentować to tożsamy, którą już radni widzieli dwukrotnie. Być może to było to samo, a być może było to coś nowego. Dopuszczenie do procedowania z wyjaśnieniami jest słuszne w opinii radnego. Oświadczył, że tak jak Jego przedmówca będzie głosował za udzieleniem absolutorium. W uzasadnieniu swojego stanowiska powiedział, że dlatego, że przekonują Go argumenty RIO. Również uzyskane wyjaśnienia również wskazują, że skoro o absolutorium również wskazuje pozytywna opinia na temat wykonania budżetu w dochodach i wydatkach, a opinia RIO w tym zakresie jest jednoznaczna. Radny podkreślił, że Komisja Rewizyjna Rady pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansów większością głosów. Nie ma zastrzeżeń co do wykonania budżetu.

Stwierdził, że radny Marek Górski „przesadził” w swojej wypowiedzi co do pracowitości, bo łatwo jest krytykować. Ilość wykonanej pracy przy ocenie tak bogatego materiału, to radny jest pełen uznania dla wszystkich członków Komisji Rewizyjnej za to, że poświęcają dużo czasu na to i nie tylko w przypadku toczącego się spotkania, ale również przy wykonywaniu różnych prac rewizyjnych.

Ostateczną decyzję podejmie Rada Miejska. Radny prosił kolegów radnych o nie mieszanie interesów klubowych do podejmowania decyzji w tej sprawie. Prosił o zwolnienie dyscypliny klubowej. Powołując się na wynik głosowania na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, świadczy o tym, że radni zamiast ocenić merytorycznie, podchodzą do sprawy politycznie. Polityka w przypadku interesu mieszkańców Gminy nie powinna mieć miejsca, szczególnie w tak wiążących sprawach.

Radny zaapelował ponownie o należytą ocenę tego co przy absolutorium należy ocenić. Wielu naczelników złożyło wyjaśnienia. Należy głosować z własnym sumieniem, a nie z interesem klubowym.

Marek Górski – radny

Odnosił się do wcześniej podniesionych działaniach personalnych. Twierdzono, że niekoniecznie są one trafione, a przesunięcia personalne są wymuszone. Radny uważa, że najlepszym przykładem decyzji Pani Burmistrz są dwie gminne spółki. Ani Pan Paweł Solis nie jest inżynierem ds. wodociągów czy kanalizacji, ani Pan Jerzy Mikulski nie jest inżynierem ciepłownikiem. Natomiast Pani Burmistrz wybrała dwóch menadżerów. To co radny powiedział w ostatnim artykule: 11 mln. zł. Inwestycji ZEC i 26 mln. zł. Inwestycji wodociągowych. Radny chciał by to wybrzmiało, bo może radni nie mają tej świadomości, że oprócz gminnego budżetu, jest jeszcze budżet, który się mieści w gminnych spółkach.

Nie chciał rozwodzić się nad MZO spółka z o.o., bo obecnie trwają rozważania czy to były prawidłowo wydane pieniądze. Jednak wychodzi na to, że i ten kierunek był dobry, tylko na pewnym etapie coś się załamało.

Radny prosił o to, by Rada pamiętała o działaniu, które w ostatnim czasie zostało zrobione, czyli przywrócono zintegrowany bilet. To jest również zasługa Pani Burmistrz. Jeżeli Pani Burmistrz wraz ze swoimi służbami tego by nie dopilnowała, to tego powrotu „karty miejskiej” i tej nowej komunikacji też by nie było. Proponował, by w momencie głosowania nad absolutorium radni przyznali sobie to absolutorium. Jeżeli uznają, że jako radni zasłużyli na absolutorium po tym roku. W tej ocenie też powinno być absolutorium dla Pani Burmistrz.

Piotr Sikorski – radny

Dodał uwagę w temacie szerokopasmowego internetu. Dyskusja trwa nad tym od

dłuższego czasu. Sprawa została skierowana do odpowiednich służb. Miasto, tak jak powiedziała Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, dochodzi swoich praw sędownie. Na posiedzeniach Komisji Radni rozmawiają i wyciągają różne wnioski. A najważniejsze jest to, że ten internet zaczął działać i funkcjonuje. Sprawa jest załatwiona i należy poczekać na wyniki prac prowadzonych przez instytucje nadzorcze.

Pani Skarbnik wspomniała o kwocie 15 mln. zł. Z tytułu emisji obligacji. Wykorzystano 6 mln. zł. , a nie te dodatkowe 9 mln. zł.

Radny zapytał, czy gmina z tytułu obsługi tego kredytu ma jakieś oszczędności?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

odpowiedziała, że kredyt, czy to w postaci obligacji, czy w postaci innego zewnętrznego finansowania pociąga koszty dla biorącego kredyt. W związku z nie wzięciem tych 9 mln. zł. To jest ok. 200 tys. zł. oszczędności. W zależności na jak długo gmina wzięłaby te pieniądze, tyle gmina jest w stanie zaoszczędzić, dzięki temu, że tych 9 mln. zł. W zeszłym roku gmina nie potrzebowała. To są wymierne pieniądze, które można przeznaczyć na inne zadania. Na przykład można je przeznaczyć na inwestycje, albo inne gminie potrzebne.

Piotr Sikorski – radny

Po wysłuchaniu wszystkich wyjaśnień radny deklaruje głosowanie za udzieleniem absolutorium. Zwrócił uwagę na to, że jeśli niektórzy nie widzą pozytywnych zmian i tego, że gmina idzie w dobrym kierunku, to należy im otworzyć oczy.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zareagował na wypowiedzi swoich poprzedników „Panów Radnych”. Reagował na wypowiedź radnego Andrzeja Żelezika i na wypowiedź mecenasa. Mecenasa dał wykładnię teoretyczną – prawniczą, a radnego poproszono o danie wykładni teologicznej.

Na uczelni wykładowca dał mu wykładnię instytucji sumienia, na które często Polacy się powołują. Wszyscy mają kierować się sumieniem, przy postępowaniu i przy czekającym głosowaniu. Sumienie musi być pewne. Czyli jeżeli ktoś z niepewnym sumieniem działa i postępuje to popada w stan grzechu. Można się tym nie przejmować, bo to nie jest grzech śmiertelny. Nie powinno się mówić o poprawności politycznej przy której silnie przystaje radny Andrzej Żelezik.. Znane są dzieje tego sławnego radnego i wiadomo jak reagował w innych okolicznościach, a jak reaguje teraz.

Radny Eugeniusz Dembiński oświadczył, że na pewno nie będzie kierował się tym politycznym nakazem, bo do tej pory żadna siła ziemską nie był w stanie mu czegośkolwiek nakazać i nie nakaże do końca Jego dni.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że absolutorium w dzisiejszych czasach jest archaiczne. To absolutorium było bardzo ważne dla Burmistrza do 2002 roku. Wtedy burmistrzem był Pan Paweł Solis. Nieudzielenie absolutorium wiązało się z tym, że kolejnym głosowaniem było głosowanie o odwołanie Burmistrza. Wtedy gdy Burmistrz nie miał większości w Radzie to mógł szukać nowej pracy. Obecnie gdy wybory są bezpośrednie, to jest to tylko ocena, czasami marketingu. Radny uważał, że nie należy się obrażać na krytykę, bo czasami krytyka jest bardzo potrzebna. Zaobserwował tzw. „walkę plemienną”. Radni którzy byli w poprzednich kadencjach na podobne sprawy polityki personalnej, czy innej mieli zupełnie inne zdanie, pomimo tego, że były takie same działania podejmowane. Jak zatrudnia się „swoich” to jest dobrze. Wtedy to nie jest nepotyzm tylko to jest branie odpowiedzialności za losy miasta. Natomiast gdy wyrzuca się „swoich” i zatrudnia ludzi przeciwnika, to nazywane jest

kolesioństwem i skokiem na stanowiska.

Radny przygotowując się do sesji, szczególnie do absolutoryjnej, to przeczytał wszystkie protokoły i dyskusje, które były zamieszczone na BiP na temat absolutorium. Radny Andrzej Żelezik w 2013 roku na XXIX sesji w dniu 26 czerwca 2013 roku powiedział mądre słowa, z którymi radny Dominik Kozaczka się wtedy się zgodził. Przeczytawszy to teraz, stwierdził, że są one adekwatne do sytuacji. Dlatego je odczytał bo to mu się podoba i jest to Jego stanowiska w tym co się obecnie dzieje. Radny odczytał wspomniana wypowiedź radnego Andrzeja Zelezika : „ *Powiedział, że na toczącej się sesji radni mają ocenić pracę Burmistrza w 2012 roku i wypowiedzieć się w sprawie przyjęcia sprawozdania i udzielenia Burmistrzowi absolutorium. W piśmie odczytanym przez radnego Igora Sulicha zawarta została esencja zarzutów. Radni zdają sobie sprawę, że Burmistrz i Jego pracownicy włożyli duży wysiłek we władanie gminą. Maja Oni wiele osiągnięć, które zaprezentowali radnym. Została też przedstawiona radnym opinia RIO w Warszawie na temat sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2012 rok. Swoją opinię na ten temat przedstawiła również Komisja Rewizyjna Rady. Jedni też muszą krytycznie ocenić to co ich zdanie nie zostało zadowolająco wykonane. Dlatego musi być taka grupa opozycyjna, by wskazać Burmistrzowi, że nie wszystko jest ślicznie, która spojrzy krytycznie na to co mogło być wykonane lepiej, a nie było. Takich punktów można by znaleźć wiele. Jednak też dostrzec pozytywy i właściwie je ocenić. Radny powiedział, że Klub Radnych SKW nie wprowadził dyscypliny głosowania. Każdy z radnych może ocenić według własnego, często subiektywnego poglądu na sytuację. Radny Andrzej Żelezik przyłączył si e do radnych, którzy krytycznie ocenili działanie Burmistrza w 2012 roku. Podkreślił jednak, że nie zagłosowanie za udzieleniem absolutorium, nie jest próbą odwołania czy wotum nieufności dla Burmistrza. Jest tylko wskazaniem pewnych niedociągnięć, które subiektywnie można ocenić. Dlatego życzył Burmistrzowi sukcesów w zarządzaniu gminą, mając nadzieję, że będzie ono jeszcze wydajniejsze niż do tej pory. Na tym wszystkim przecież zależy.*”

Radny Dominik Kozaczka przygotował swoją ocenę tego co było pozytywnego w gminie i tego co było negatywnego. Zrobił to punktowo i hasłowo. Deklarował rozwinięcie przedstawionych punktów, jeśli komuś na tym będzie zależało. Niektóre sprawy powinny być omawiane na posiedzeniu komisji branżowej z racji tego, że są to tematy dość obszerne i jak chciałoby się wyjaśnić ich istotę na toczącej się sesji, zajęłoby to kilka godzin.

Do pozytywów działalności Pani burmistrz Elżbiety Radwan radny zaliczył:

- Dodatni bilans dochodów i wydatków. Ten bilans jest wynikiem mocnego „cięcia” inwestycji. Z pierwotnego projektu opiewającego na dwadzieścia kilka milionów, zdjęto ok. 7 mln. zł. To spowodowało, że ten bilans udało się zamknąć na poziomie 2 700 mln. zł. dodatnio. To radny zaliczył na plus, bo uważał, że zawsze można by było wykonać mało przemyślane inwestycje, żeby pokazać, że coś jest, zadłużając gminę. W tamtym roku tak można było zrobić, bo też nie było dużo możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Ta droga powoli się otwiera i obecnie jest najlepszy okres do pozyskiwania środków. Są okresy kiedy można pozyskać bardzo dużo środków zewnętrznych, ale są też okresy gdzie ich nie ma albo jest ich bardzo mało.

- Pozytywem jest też to , że jest lepsza dostępność do Pani Burmistrz Elżbiety Radwan. Zdaniem radnego i mieszkańcy i radni mają łatwiejszą możliwość umówienia się z Panią Burmistrz, spotkania i porozmawiania z Nią.

- Kolejnym pozytywem jest publikacja Centralnego Rejestru Umów. Nie jest on jeszcze doskonały. Ale idzie to w dobrym kierunku. Jest nadzieja, że również spółki te centralne rejestry będą przygotowywać i będzie więcej przejrzystości.

Radny wymienił też negatywne rzeczy, stwierdzając, że nie jest to krytyka tylko po to, żeby

wybrzmiała, tylko Pani Burmistrz musi się z tym zmierzyć i musi spróbować te kwestie rozwiązać, bo od nich nie można uciec, a będą one zawsze stanowiły problem:

- Jako pierwszą kwestię wymienił nie uporządkowanie finansów bieżących. Ten temat radny poruszał na sesjach kilkakrotnie. Miał spotkać się i porozmawiać ze Skarbnikiem Gminy, żeby przejrzeć budżet gminy pod względem możliwych oszczędności. Budżet składa się z setek różnych pozycji i szufladek gdzie są pieniądze. Trzeba konkretnie temu przyjrzeć. O tym radny mówił kilkakrotnie. To było odkładane. Niestety w 2015 roku nie udało się tego zrobić. Może uda się to w roku bieżącym, lub następnym.

- następną rzeczą, która radny ocenia negatywnie, a która wpłynie na finanse gminy to jest ciągle nie rozwiązana sprawa RIPOK. Radny wie, że trwają konsultacje i wie, że SKO nad tym pracowało. Ale radny żyje w totalnym zawieszeniu. Nie ma jakiegoś konkretnego rozwiązania i informacji co będzie jeżeli taka będzie decyzja, czy odwrotna, z informacją ile to będzie gminę kosztowało. W różnych wypowiedziach pojawiają się różne kwoty; od 1,5 mln. zł. do 35 mln. zł. Tak być nie może. Po takim czasie urzędowania powinno być skonkretyzowane i powinno być dużo więcej szczegółów.

- Kwestie internetu szerokopasmowego radny pominął w swojej wypowiedzi, bo omawiana była wcześniej.

- Przedostatnia taka negatywną kwestią, którą radny zauważył, a której mówił radny Adam Bereda, a która to kwestia jest drażliwa to jest polityka personalna. Radnemu nie podobało się to, że w poprzednim roku była zmiana 5 członków zarządu w poszczególnych spółkach. Na żadne z tych stanowisk nie został zorganizowany konkurs. To był poważny zarzut do poprzedniego Burmistrza, który też wymieniał członków zarządu, a konkursy zorganizował jeden czy dwa razy. Większość była mianowana tylko jego decyzją. To radnemu się nie podobało i wielu radnych zgłaszało uwagi.

Na kwestie personalne również mieszkańcy zwracają uwagę. Wiele stanowisk, na które na które były organizowane konkursy, to zdaniem radnego, nie odbyły się tak jak być powinno. Była osoba najczęściej politycznie związana z Burmistrzem, kandydującą z Jej listy w wyborach, potem zatrudniona na umowę -zlecenie przez dwa do trzech miesięcy. Później jest organizowany konkurs i ta osoba wygrywa ten konkurs. Radny to ocenia negatywnie. Oczywiście jest to zgodne z prawem i radny nie chciał tego podważać. Ale Jego zdaniem nie jest to w porządku i On takich praktyk nie popiera.

- Kwestią na którą radny zwrócił uwagę jest niedostateczny nadzór finansowy i prawny. Rzecz jest w tym, że jako Komisja Rewizyjna radni kontrolowali wiele umów. Tam zwrócono uwagę na to, że te umowy nie są zadbane pod względem prawnym. Nie do końca lub wcale nie jest opisany przedmiot umowy. Wiele razy brakuje zapisu, co musi się stać, żeby gmina wiedziała kiedy trzeba wykonawcy wypłacić pieniądze. Radnemu brakuje w tych umowach przewidzenia ryzyk jakie mogą w trakcie realizacji tej umowy wyniknąć. To jest elementarna kwestia w biznesie. Siedzący na sali Bogdan Domagała zawierając umowę z jakimś wykonawcą, na pewno w umowie obstawia paragrafami, żeby każda okoliczność była na jego korzyść, gdyż ryzykuje On swoimi prywatnymi pieniędzmi. Pani Burmistrz ryzykuje publicznymi.

Przeglądając umowy radnemu brakuje zapisu o karach umownych. To rodzi problemy. W przypadku, gdy wykonawca jest nierzetelny, gmina jest bezbronna. Flagowym przykładem jest internet szerokopasmowy. Ten przypadek pokazał, że zatrudnieni Radcy Prawni nie byli w stanie sobie poradzić z tym problemem i gmina za duże pieniądze musiała wynająć doktora prawa z Warszawy, żeby podpowiedział co gmina ma zrobić i jak próbować ewentualnie z tym wykonawcą walczyć. To generuje koszty dla gminy. Nad tym należy się skupić. Ten nadzór prawny i dopieszczenie tych umów, muszą być poprawione, bo będą w przyszłości kolejne problemy dla Pani Burmistrz.

- Nadzór finansowy – na tą kwestię zwracają uwagę mieszkańcy i inne osoby związane z

samorządem. Radnemu brakuje tego, żeby Pani skarbnik więcej czasu poświęciła na kwestie nadzoru finansowego nie tylko w urzędzie, ale również w jednostkach i w spółkach. Skarbnik jest takim „guru” finansowym i powinien się znać na przepisach najlepiej i wytyczać kierunki. Miały być przeprowadzone kontrole na wniosek radnego Dominika Kozaczki. Na to nie ma czasu, bo Pani Skarbnik jest obciążona bardzo dużą ilością innych obowiązków. Na ogół reprezentuje gminę na różnych uroczystościach sportowych, kulturalnych i innych. To do decyzji Pani burmistrz jest to, czy Pani Skarbnik jest obciążana w innych obszarach za dużą ilością obowiązków i nie ma czasu. Zajmowanie się finansami w tak dużej gminie, to brakuje czasu w całej dobie. Do tego dorzucając się kwestiami reprezentacyjnymi, to pozostaje mało godzin, żeby zająć się nadzorem i finansami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że radni powinni pochwalić zarząd gminy. Przez wiele miesięcy pracowano w niepełnym składzie zarządu. To była heroiczna praca ze strony członków zarządu. Jeżeli zarzuca się, że Pani skarbnik reprezentuje gminę na zewnątrz na przeróżnych uroczystościach, to Pani burmistrz zwróciła uwagę na fakt, że przeważnie te uroczystości odbywają się w sobotę i niedzielę. Czyli nie w godzinach funkcjonowania urzędu. Podziękowała Pani Skarbnik za to, że wyręczała Ją, w tak dużej gminie, w tych funkcjach reprezentacyjnych. Jak radny zauważył, w tak dużej gminie, wiele uroczystości odbywa się w tym samym terminie i o tej samej porze. Czytając z uwagą swoje sprawozdanie z pracy między sesjami, Pani Burmistrz wykazała, że w jedną sobotę trzy fajne imprezy w Wołominie rozpoczynały się o tej samej godzinie. Pani burmistrz jest jedną osobą i bardzo się cieszyła, że Jej pracownicy potrafią godnie reprezentować urząd Burmistrza i Urząd Miejski na spotkaniach z mieszkańcami i na różnych imprezach kulturalnych.

Co do nadzoru nad spółkami, to na sali są Prezesi tych spółek, więc mogliby się odnieść czy Skarbnik Gminy ma nadzór finansowy nad spółkami czy też nie.

Właśnie ten dobry nadzór i ta dobra współpraca Pani Skarbnik w 2015 roku zaowocowała tym, że były oszczędności w budżecie. Przykładem jest oświata. Sposób zarządzania oświatą i sposób przepływu pieniędzy w oświacie, sposób ich planowania też dał wymierne efekty. Za nieuprawnione uznała Pani burmistrz twierdzenie radnego o braku nadzoru finansowego ze strony Pani Skarbnik. Jednak ceni zdanie Pana Radnego. Co do zatrudniania i polityki kadrowej, przypomniała, że zawsze tak jest, że gdy zmienia się władza to są pewne ruchy kadrowe. Pan Radny zapewne posiada stosowną wiedzę w tym zakresie, ponieważ jest to przedmiotem kontroli Komisji Rewizyjnej. Panu Radnemu i Komisji Rewizyjnej, zgodnie z przepisami prawa, wszelkie dane jakie można są przekazywane. Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że nie jest tak, iż nie wiadomo kto jest zatrudniany w urzędzie. Ogłaszane są konkursy i wygrywa najlepszy. Prosiła też na zwrócenie uwagi na zaznaczony trend, że wracają do urzędu „starzy” pracownicy. Żaden ze „starych” pracowników, jeszcze z ekipy Pana Burmistrza Jerzego Mikulskiego jeszcze nie odszedł z urzędu za kadencji obecnej Pani Burmistrz. Jest wręcz przeciwnie. „Starzy” dobrzy fachowcy wracają do urzędu. Wracają ludzie, którzy pracowali tu z pasją na rzecz i dla dobra naszego miasta. A są to Wołominiacy, którzy innymi oczami patrzą na nasze miasto i gminę. Ten zarzut co do polityki kadrowej również nie jest trafiony. Również nie wszystkich prezesów zatrudniała Pani Burmistrz. Są tacy, którzy pracowali uprzednio i pracują. Najbardziej dynamiczne zmiany były w ZEC.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że Jego uwagi nie były złośliwe i były merytoryczne. Zwrócił po prostu uwagę na

pewne rzeczy, aby Pani Burmistrz zarządzając gminą miała mniej kłopotów w przyszłości. Miał nadzieję, że Pani burmistrz wyciągnie z tego wnioski. Nie zależy to od Niego. Pani Burmistrz przeanalizuje te wszystkie punkty i będzie wiedziała czy chce skorzystać z tej wiedzy i wypowiedzi czy też nie. Radny deklaruje otwartość na współpracę. Jednak nie wszystko Mu się podoba, o czym mówi, a co trzeba przyjąć z pokorą.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uwagi przyjmuje z pokorą, ale ma prawo, przy sesji absolutoryjnej odpowiedzieć na stawiane zarzuty. Wszystkich słów wysłucha i wyciągnie z nich wnioski. Poprosiła radnych o docenienie i zwrócenie uwagi na fakt, że 2015 rok to dobry rok dla gminy. Sposób zarządzania oświatą, wszystkie inwestycje. Za oszczędność i za zapobiegliwość nie można ukarać zarządu. Za te same pieniądze, wykonanych zostało więcej inwestycji i tak szybko procedowanych. Może w wypowiedzi Pani Bożeny Kucharczyk nie wybrzmiało co było planowane w WPF i jak szybko inwestycje potrzebne dla naszego miasta były procedowane. Pani burmistrz przypomniała, że przez wiele miesięcy kierownictwo urzędu pracowało w zmniejszonym składzie i dały radę. Poprzednia Pani Skarbnik sama złożyła rezygnację, a obecna Pani skarbnik obejmując urząd nie była w całym okresie realizacji tego budżetu 2015 roku. Należy też zwrócić uwagę, że budżet był uchwalany w styczniu 2015 roku. Dlatego ten rok był rokiem wytężonej pracy. Zanim ruszyły przetargi, zanim ruszyła procedura, to trzeba było się śpieszyć z różnymi dokumentami, żeby zdążyć w roku budżetowym. A zadań inwestycyjnych wykonano więcej niż planowano w budżecie. Z różnymi, bardzo trudnymi rzeczami trzeba było sobie poradzić.

Jeżeli ktoś chce coś powiedzieć lub wytknąć osobie Pani Burmistrz to ona to zdanie szanuje. Ale prosiła o szacunek dla ludzi, którzy budowali ten sukces i dzielnie pracują.

Podziękowała radnym za przeznaczenie środków na podwyżki dla pracowników.

Pani Burmistrz spotkała się z zarzutem, że bardzo dużo wydaje (w skali gminy) na wynagrodzenia. Może to tak wyglądać, ale to nie powinno być zarzutem, lecz Jej atutem i bardzo jest z tego dumna. Obejmując funkcje burmistrza, szczególnie w oświacie, pracownicy otrzymywali najniższe krajowe wynagrodzenie. Już takich faktów nie ma. W urzędzie również były podobne sytuacje. W jednostkach budżetowych też tak było. Pani burmistrz nie ukrywała, i powiedziała, że najlepiej zarabiają pracownicy w spółkach. Na to jednak Pani Burmistrz wpływu nie ma. Spółki pracują wzorcowo i za to również Pani burmistrz im dziękuje. Prosiła żeby Jej nie robić ujmy z tego powodu, że na wynagrodzenia idą pieniądze. Trzeba pamiętać, że fachowiec, który będzie budował Gminę Wołomin nie przyjdzie do pracy za najniższą krajową, bo Warszawa kusi. Tam odpowiednio wynagradza się pracowników.

Dlatego, że nie było pieniędzy na pozyskanie najlepszych fachowców, to niektóre sprawy wyhamowały.

Po raz kolejny Pani Burmistrz stwierdziła, że jest dumna z mieszkańców, jest dumna z pracowników. Uważa, że absolutorium nie jest tylko dla burmistrza. Burmistrz nie wykonuje tych wszystkich czynności. To jest wiele osób ciężko pracujących.

Tomasz Kowalczyk – radny

W uzasadnieniu Wniosku Komisji rewizyjnej jest sformułowanie, że realizacja budżetu była wykonana w większości pozycji w sposób zadowalający. Radny zapytał, czy jeśli uczeń w szkole otrzyma ocenę zadowalającą to nie otrzyma promocji do następnej klasy? Z pewnością dostanie i o to samo apelował do radnych.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że z tym bywa różnie.

Powrócił do kwestii, która podnosił Naczelnik Tomasz Góralski. Owszem była kwota 500 tys. zł. za którą miała być sprzedana działka – radni określili taką minimalną kwotę pod koniec roku, za którą mogła być sprzedana. Natomiast w planie zakładano sprzedaż za kwotę 150 tys. zł. Taki operat szacunkowy radni otrzymali. Mówi się o tej kwocie. Gdyby rzeczywiście udało się sprzedać za kwotę 500 tys. zł., to wykonanie byłoby wyższe.

Tomasz Góralski – Naczelnik wydziału Geodezji

Przyznał rację radnemu Adamowi Beredzie. Jednak gdyby ta nieruchomość została sprzedana za 150 tys. zł., to niewątpliwie podniósłby się wskaźnik wykonalności. Współpracę z radnymi oceniła bardzo dobrze.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oprócz podziękowań dla pracowników, z którymi stworzyła zgrana załogę i z którymi dobrze Jej się pracuje, podziękowania za dobrą współpracę Pani burmistrz złożyła radnym. Dużo dobrych rzeczy wspólnie udało się przeforsować. Nie było też sytuacji, kiedy radni przychodzili z jakimiś wnioskami, a Pani Burmistrz z pracownikami nie sprostалаby oczekiwaniom. Dlatego trudno jest Jej pogodzić się z jednym faktem. Budżet to jest wykonanie za cały rok, a przecież spotykała się z radnymi na każdej sesji i na każdej sesji były zmiany w budżecie. Radni aprobowali na taką politykę wydawania pieniędzy i na taką politykę zarządzania miastem. Ta zgoda Rady była. Podziękowała radnym, że odwiedzają Ją w czwartki. Żeby jeszcze bardziej podkreślić współpracę z radnymi wraz ze współpracownikami oczekuje ich w każdy czwartek w godz. 16:00 – 18:00. Cześć z radnych przychodzi by wspólnie ustalić różne ważne dla miasta sprawy. Współpraca jest na uroczystościach patriotyczno – religijnych i w szkołach. Pani burmistrz ta współpracę bardzo sobie ceni za ta dobra (w Jej ocenie) współpracę podziękowała.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do mecenasa powiedział, że jest On prawnikiem i nie powinien tak bezkrytycznie wspierać Panią Burmistrz i powinien ważyć słowa. To co mecenas powiedział, to wygląda jak zastraszanie radnych. Sugerował, aby Radca Prawny wycofał się z wypowiedzianych wcześniej słów. Powinien być bezstronny.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Tłumaczył, że na prośbę Pani Burmistrz wskazał jakie są konsekwencje. Pokazywał niektórym radnym jeden z wyroków, który uprawnił Go do formułowania tej tezy. Nie było to żadne zastraszanie. Jeżeli radni tak się poczuli to za to przeprosił.

Dla zachowania obiektywizmu, wskazał według jakich kryteriów powinni radni podejmować decyzję. Nie powinno to być na podstawie kryteriów politycznych, ale według oceny merytorycznej. Ta ocena merytoryczna powinna przeważać w głosie tej dyskusji i w głosie decyzji jaką radni podejmą w stosownej uchwale.

Bogdan Sawicki – radny

Uważał, że skoro Radca Prawny ma taką wiedzę, to sesja Rady nie jest miejscem ani czasem na takie wykłady. Mógł to radnym przedstawić przed sesją. Wtedy wszystko byłoby dobrze.

Emil Wiatrak – radny

Uważał, że wszyscy obecni na sali są świadomi, że decyzja, która zapadnie będzie bardziej polityczna niż merytoryczna. Świadczy o tym zarówno opinia RIO do wniosku Komisji rewizyjnej, jak i uzasadnienia urzędu, odpowiedzi na dość miłą zarzutę komisji.

Chylił czoła przed tym, że pracownicy podjęli próbę merytorycznej dyskusji. Sadził, że jednak decyzja będzie polityczna, dlatego cieszył się, że kończy się dyskusja. Choć wynik głosowania daje się przewidzieć, to z niecierpliwością na niego radny czeka.

Bogdan Domagała – Mieszkaniec, Prezes Zarządu DJ Chem

Nie zgadzał się w pewnych punktach z radnym Dominikiem Kozaczką. Powinien on uwierzyć w Jego doświadczenie prowadzenia dużych inwestycji i dużej firmy. Jako mieszkaniec bardzo prosił radnych o nie kierowali się absolutnie żadna dyscyplina klubową, tylko spojrzeli na mieszkańców. To co zrobiła Pani Burmistrz Elżbieta Radwan, a zrobiła bardzo dużo, zmieniła na pozytywny system zarządzania w Wołominie. Radni powinni uwierzyć i zgodnie z własnym sumieniem i z ręką na sercu zagłosowali tak jak myślą. To będzie sukces Rady Miejskiej.

Zarzuty przedstawione przez radnego Dominika Kozaczkę uznał za niemerytoryczne. Przykładem jest kwestia nadzoru nad spółkami. Do tego jest Rada Nadzorcza, a nie Skarbnik Gminy. Radny pomylił systemy zarządzeń.

Po zamknięciu dyskusji rozpoczęto procedurę głosowania uchwał dot. wykonania budżetu

Uchwała ws. rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2015 rok.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść projektu uchwały ws. rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2015 rok.

Uchwała w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2015 rok **nie została podjęta** w wyniku głosowania jawnego za – 11 radnych, przeciw – 11 radnych, wstrz.-1 radny (w obecności 23 radnych na sali obrad) - treść projektu uchwały stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XXIII-76/2016 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść projektu uchwały ws. rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok:

„Po rozpatrzeniu przedłożonego przez Burmistrza Wołomina sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia, po zapoznaniu się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o w/w sprawozdaniu i opinią Komisji Rewizyjnej, Rada Miejska w Wołominie.... (Przewodniczący powiedział, że jest puste miejsce i w zależności od wyników głosowania wpisana zostanie decyzja).

Radni Marek Górski i Tomasz Kowalczyk zwrócili uwagę, że w otrzymanych materiałach na sesję, w projekcie odczytanej uchwały jest wpisane „nie zatwierdza”.

Przewodniczący zgodził się z tą uwagą i powiedział, że w takim razie będzie głosowana treść ” ...nie zatwierdza sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok.” Ponownie odczytał treść § 1 uchwały : „Po rozpatrzeniu przedłożonego przez Burmistrza Wołomina sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok wraz z

informacją o stanie mienia, po zapoznaniu się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o w/w sprawozdaniu, w związku z opinią Komisji Rewizyjnej, Rada Miejska w Wołominie nie zatwierdza sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok.”

Następnie zadał pytanie: Kto z Państwa radnych jest za takim rozstrzygnięciem uchwały?:

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 12 głosów, przeciw – 10 głosów, wstrz.-1 osoba (w obecności 23 radnych na sali obrad)

Uchwała w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2015 rok (Treść projektu uchwały, który został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem o terminie sesji stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu)

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść projektu uchwały ws .absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2015 rok:

„§ 1. Rada Miejska w Wołominie po podjęciu uchwały Nr XXIII-...../2016 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2015 rok ... „ Zastanawiał się, czy należałoby zmienić zapis na: „ po nie podjęciu uchwały”.

Z pytaniem, jaki ma być zapis zwrócił się do Radcy Prawnego Urzędu Dariusza Tomczyka. Ta uchwała wynika z poprzednio podjętych uchwał. Skoro uchwała nie została podjęta, to tak trzeba zawrzeć w niniejszej uchwale.

Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały, która miała być poddana pod głosowanie radnych: „Rada Miejska w Wołominie w związku z nie podjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2015 rok oraz uchwały Nr XXIII-....(numer zostanie wpisany)/2016 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2015 rok, udziela absolutorium Burmistrzowi Wołomina za 2015 rok, po uprzednim zapoznaniu się z wnioskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie oraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie absolutorium.”

Uchwała jest w sprawie udzielenia absolutorium i radni głosują nad udzieleniem absolutorium.

Następnie Przewodniczący obrad zadał pytanie: „ Kto z pań i panów radnych jest za takim rozstrzygnięciem uchwały, czyli za udzieleniem absolutorium Burmistrzowi Wołomina za 2015 rok?”

Uchwała w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Wołomina za 2015 rok **nie została podjęta** w wyniku głosowania jawnego: za głosowało-10 radnych, przeciw głosowało-12 radnych, wstrz.-1 radny (w obecności 23 radnych na sali obrad)

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W związku z wynikiem głosowania, gdy większość bezwzględna (ustawowego składu rady) wynosi 12 osób, stwierdził, że uchwała nie została podjęta czyli absolutorium nie zostało udzielone.

Radny Eugeniusz Dembiński opuścił sesję o godz. 15:05

Prowadzący obrady ogłosił 45 min. przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy o godz. 16:00 kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad obecnych jest 17 radnych. Nieobecni to: Krzysztof Rembelski, Emil Wiatrak, Eugeniusz Dembiński, Paweł Banaszek, Piotr Sikorski, Dominik Kozaczka

Pkt 8

Mateusz Bereda – radny

Złożył wniosek formalny o nieczytanie treści projektów uchwał, gdyż radni otrzymali ich treść w wersji papierowej i elektronicznej.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-77/2016 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2016;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Na posiedzeniach komisji był procedowany projekt uchwały wraz z wprowadzona autopoprawką. Pani skarbnik poprosiła o podjęcie uchwały w treści procedowanej na posiedzeniach komisji Rady.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał czy jest jakiś problem z wydaniem środków dla OSP Wołomin. Dotarła do Niego informacja, że środki są zapisane na nieprawidłowym paragrafie. Może należałoby to przenieść.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że sprzęt ma być zakupione w gminie i następnie ma być przekazane do OSP. Z tego co Jej wiadomo zawsze prezesi czy też pracownicy ustalają z pracownikami urzędu tj. z Komendantem Gminnym jaki sprzęt należy nabyć. Nie odbywa się to bez uzgodnień z przedstawicielami OSP.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że zarówno jeśli chodzi o zakup sprzętu dla OSP Wołomin, jak i zakup wozu bojowego na który przeznaczono 200 tys. zł. Dla OSP Ossów, to były środki w wydatkach inwestycyjnych. Radny złożył wniosek, żeby te pieniądze przenieść jako dotację celową tj. z § 823. Jeśli chodzi o samochód w Ossowie to miało być dofinansowanie do większego auta. Wiadomo, że tego dofinansowania nie ma. OSP Ossów chciałoby kupić jakieś używane auto. Miałoby się to odbyć tak jak kiedyś OSP Zagościńiec zrealizował taki pomysł. Zakupiono auto z przekazanych przez gminę środków, a potem wyremontowali ten samochód. Można to zrealizować w taki sposób o jakim mówi Pani Skarbnik, tylko to zajmuje urzędników, którzy mają więcej pracy. Radny proponował, żeby to OSP wybrało sobie ten samochód, a i tak urząd rozlicza ich z tych środków. Natomiast OSP będzie wiedziało jak najlepiej te środki zagospodarować.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jeśli mówi się o rozliczaniu, to są dotacje celowe, które podlegają specjalnemu rygorowi rozliczeniowemu.

Adam Bereda – radny

Wnioskował, aby przesunąć te środki na § 623 tj. z wydatków inwestycyjnych w gminie na dotacje.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie chciała nic utrudniać i jeśli jest taka potrzeba to wyraziła zgodę na przesunięcie środków i niech strażacy wyręczą urzędników.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Będzie to jako autopoprawka, bo nie jest to trudność by te środki przesunąć. Będzie to przeniesienie środków z § 6060 na § 6230 z wydatków inwestycyjnych na dotację celową dla OSP Ossów z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu używanego samochodu służącego do ochrony przeciwpożarowej Gminy Wołomin.

Marek Górski – radny

Zagościniec również ma dofinansowanie z Budżetu Obywatelskiego na zakup sprzętu. Miała być podobna procedura jak wcześniej omawianym przypadku. Radny zapytał, czy to ma znaczenie, że sprzęt będzie kupowany za większą kwotę, czy też z przetargu, a może uzyska się rabaty. Może ten zakup trzeba kontrolować, żeby zakupu dokonać wspólnie? Radny uważał, że jeżeli dokonuje się zakupu większej ilości sprzętu to można wynegocjować cenę i zapłacić mniej, niż kupując pojedyncze sztuki wyposażenia.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że dlatego te środki zostały umieszczone w budżecie gminy w § 606, zarówno jeśli chodzi o Zagościniec jak i o Wołomin. Przy większym zakupie, tak jak słusznie zauważył radny Marek Górski, można uzyskać oszczędności.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Mówi się o takich kwotach, że o większych zakupach nie może być mowy. Natomiast środki dla OSP wystarczą na specjalistyczny sprzęt. Chodzi o specjalistyczne nożyce.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Jeśli chodzi o budżet obywatelski dla Zagościńca to ogólna kwota zadania tj. 100 tys. zł. Tam jest podział na wydatki bieżące i 51 tys. zł. na wydatki inwestycyjne. Jeśli mówi się o przeniesieniu środków pomiędzy wydatkami inwestycyjnymi, a wydatkami dotacyjnymi to robi jest już pokaźna kwota. Ale to należy do decyzji radnych

Na sali obrad nieobecni jeszcze byli radni: Eugeniusz Dembiński, Paweł Banaszek i Krzysztof Rembelski

Uchwała wraz z autopoprawką dot. przeniesienia środków, została podjęta w głosowaniu jawnym za 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała nr XXIII-78/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-2024;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

wnioskowała o podjęcie uchwały w treści procedowanej na posiedzeniach komisji Rady.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-79/2016 w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego braku postępu budowy wiaduktu w ciągu drogi wojewódzkiej nr 634 nad linią kolejową n 449 w Zielonce;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-80/2016 w sprawie zmiany uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

W głosowaniu udziału nie wziął radny Stanisław Dol

Uchwała Nr XXIII-81/2016 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XXIII-82/2016 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie;

Na salę obrad powrócił radny Krzysztof Rembelski

Igor Sulich – Były przedstawiciel Wojewody Mazowieckiego w Radach Społecznych ZOZ
w Wołominie

Podziękował Pani Burmistrz, Dyrektorom i pracownikom MSP ZOZ Nr 1 i 2 za współpracę

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XXIII-83/2016 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XXIII-84/2016 w sprawie nadania nazwy rondu;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-85/2016 w sprawie wzniesienia Pomnika ks. Prałata płk. Jana Sikory;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

W głosowaniu udziału nie wzięła radna Edyta Babicka

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że wraz z Przewodniczącym Rady została poproszona o uczestnictwo w Społecznym Komitecie Budowy Tego Pomnika. Są zapraszani na spotkania Komitetu. To jest inicjatywa społeczna. Podjęta uchwała ułatwi postawienie popiersia Ks. Prałata na terenie skweru przy ul. Reja. Gdy Ksiądz Gajda wróci z urlopu odbędzie się jeszcze spotkanie tego komitetu, wtedy będzie można przekazać więcej informacji. Nie jest znana jeszcze końcowa wizualizacja. Członkowie komitetu proszą o dobrowolne wpłaty na pokrycie kosztów budowy tego pomnika. Wpłaty można dokonywać na konto parafii.

Uchwała Nr XXIII-86/2016 w sprawie nadania nazwy rondu;

Olga Ludwiniak – Wydział Organizacji Urzędu

Kontaktowała się z Ambasadą Węgierską w sprawie projektu tej uchwały. Ambasada nie ma żadnych uwag i zastrzeżeń co do nazwy. Uroczystość nadania nazwy rondu odbędzie się w dniu 15 października z udziałem przedstawicieli Węgier

Mateusz Bereda – radny

Prosił, by pamiętać o Jego wniosku zgłoszonego podczas posiedzenia komisji, by tablica informacyjna na rondzie była dwujęzyczna.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-87/2016 w sprawie nadania nazwy rondu;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przekazał wniosek przedstawiciela wnioskodawcy nadania nazwy rondu im. Tadeusza Walaska o zdjęcie z porządku uchwały dot. nadania tej nazwy rondu w Majdanie. Imieniem Tadeusza Walaska zostanie nazwane inne rondo w Wołominie.

Dlatego prowadzący obrady złożył wniosek o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad.

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-88 /2016 w sprawie podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia programu „Wołomińska Karta Seniora”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Na pewno będą prace nad jakimś kształtem tej „Karty Seniora” i ulgami dla seniorów, to radny poprosił o zastanowienie się co jeszcze można zrobić w tej „Wołomińskiej karcie dużej rodziny”. Może pojawiły się jakieś możliwości prawne. Docierało do Niego dużo sygnałów od rodzin wielodzietnych, że oni oczekiwali by jakiejsz niżki w opłacie za wodę, bo jej dużo zużywają, a są dość dobrymi płatnikami. Może niżka za odprowadzanie ścieków lub za śmieci. To są potrzeby tych mieszkańców.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Do Niej też docierają różne głosy. Szczególnie rodzin wielodzietnych. Choć trzeba przyznać, że od kiedy wypłacane jest 500+ dla dzieci to trochę mniej tych głosów słyhać. Kiedyś już Przewodniczący rady pytał Panią Burmistrz o wodę i wtedy Ona odpowiedziała, że jeżeli jest to możliwe to można to realizować. Trzeba pamiętać, że w Gminie Wołomin obniżone zostały stawki za wodę i ścieki. To jest bonus dla wszystkich mieszkańców. Tam gdzie to są dochody spółek prawa handlowego to jest bardziej ocenne. Oni innymi prawami się kalkuluje. Co do opłaty śmieciowej, to jeżeli coś zależy od Rady Miejskiej to można się nad tym pochylić. Symulację należy sporządzić., ile to byłoby mniej w budżecie jeśli taka zniżka została wprowadzona. To są również dochody gminy. Trzeba nad tym popracować i po wakacjach powrócić do tematu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że należy przyjrzeć się dotychczasowemu programowi i zobaczyć co jest najbardziej popularne i może wprowadzić jakieś poprawki.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że tych bonusów dla wielodzietnych rodzin, a teraz dla seniorów jest dużo. Naszych seniorów szczególnie interesowała obniżka za leki, aby była dobra promocja w aptece. Naczelnik Jakub Biesiada o taką zniżkę dla seniorów się wystarał. Zdaniem Pani burmistrz to będzie taka dobra „Wołomińska Karta Seniora”. To jest pierwsza w Polsce.

Zbigniew Paziewski – radny

Przyznał rację Pani burmistrz. Gdy delegacja Rady Seniorów była w Toruniu, to tamta grupa seniorów nie wpadła na ten pomysł, by mieć taką Kartę Seniora. Trochę zazdroszczą pomysłu. Tak jak powiedziała Pani burmistrz i Pan Przewodniczący trzeba uderzać w te segmenty które interesują tą grupę społeczną. Jeśli to są seniorzy to zniżka na lekarstwa, do fryzjera gdzie zakłady się zgadzają, na basen.

Uchwała Nr XXIII-89/2016 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-90/2016 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-91/2016 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-92/2016 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-93/2016 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Wołominie przy ul. Sikorskiego 78;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-94/2016 w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina zmierzających do poddzierżawy na czas oznaczony do 29 kwietnia 2020 roku gruntu oddanego w dzierżawę Przedsiębiorstwo Komunalnemu Sp. z o.o. w Wołominie;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Osoba zainteresowana prosiła o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad. Miała to uzgodnić z Naczelnikiem Tomaszem Góralskim. Chodzi o dojazd do Przedszkola poprzez targowisko.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Osoba wnioskująca o podjęcie tej uchwały rozmawiała z Nim. Rzeczywiście zasygnalizowała, że chciałaby, aby projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad. Naczelnik przekonał ją aby tego nie czyniła, argumentując tym, „że lepiej mieć coś niż nic”. Aby mieć jakieś prawo do uruchomienia czynności zmierzających do uruchomienia tego przedszkola, mogłyby mieć miejsce gdyby ta uchwała została podjęta. Wątpliwości powstały w kontekście rozmów tej Pani z bankiem, który będzie udzielał kredytu na dokończenie prac budowlanych. Bank sprawiał warunek, że ma być służebność na dojazd. Jednak ustanowienie służebności nie może mieć miejsca. Gmina może poruszać się jedynie w obszarze dzierżawy. Zdaniem Naczelnika jest to dobry obszar, a te rzeczy, które będą realizowane na tej nieruchomości, będą realizowane poprzez umowę dzierżawy tego dojazdu. Jednak dzierżawa nie może być na 5 lat, lecz jedynie na okres do dnia 29 kwietnia 2020 roku. Należy więc zmienić treść uchwały określając datę tej poddzierżawy: „pozytywnie opiniuje się działania Burmistrza Wołomina zmierzające do poddzierżawy na czas oznaczony do 29 kwietnia 2020 roku gruntu oddanego w dzierżawę Przedsiębiorstwo Komunalnemu Sp. z o.o. w Wołominie”. Należy też zmienić tytuł uchwały jw.

Tomasz Kowalczyk – radny

Na ten temat rozmawiał z Prezesem stowarzyszenia Kupców z targowiska na ul. armii Krajowej. Z tego co mu wiadomo, miały tam być konkretne obostrzenia jeśli chodzi o godziny używania. Czy te obostrzenia są wszystkie uwzględnione?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Wyjaśnił, że jest ograniczenie czasowe używania w godz. od godz. 8:00 – 18:00 w dni powszednie, z wyłączeniem możliwości parkowania pojazdów. Takie warunki były przekazywane przez Stowarzyszenie Kupców jak i Przedsiębiorstwo Komunalne.

Maciej Łoś – radny

Zwrócił uwagę na to, że w ciągu dnia na targowisko przyjeżdżają różni ludzie na zakupy. Parkują samochody. Ten samochód może stać 5 godz. i kupcom to nie przeszkadza. Te same osoby, kiedy przywiozą dzieci do przedszkola autystycznego, oddadzą to dziecko do przedszkola, to mogą pójść na zakupy na tym targowisku. Nie można im ograniczać im do pół godziny czas parkowania. Tam każdy może zaparkować i nie ma problemu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Miał nadzieję, że wszystkie warunki pod jakimi kupcy zgodzili się na poddzierżawę zostaną uwzględnione. Te warunki zostały zaakceptowane przez drugą stronę. Nie ma

więc problemu.

Uchwała z wprowadzona poprawką co do daty obowiązywania poddzierżawy została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-95/2016 w sprawie zmiany uchwały Nr XXII-70/2016 z dn. 19 maja 2016 r. w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-96/2016 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Wołominie Nr XVII-8/2016 z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie zbycia nieruchomości;

Salę obrad opuścił radny Marek Górski godz. 16:50

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-97/2016 w sprawie zmiany Uchwały Nr XX-48/2016 z dnia 16 marca 2016 roku w sprawie przekazania nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-98/2016 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Wołomin nieruchomości gruntowych oraz wyrażenia zgody na rozwiązanie prawa użytkowania wieczystego;

Salę obrad opuścił radny Dominik Kozaczka

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-99/2016 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o.;

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej
Zgłosił autopoprawkę treści uchwały w paragrafie dotyczącym wynagrodzenia. Wspólnie z Radcą Prawnym ustalono, że najlepszym z możliwych zapisów, który łączy wszystkie poziomy problemu, jest zapis, który mówi o tym, że „ustanowienie służebności dla nieruchomości wymienionych w § 1 od pkt 1 – n, nastąpi za jednorazowym wynagrodzeniem nie mniejszym niż 100 zł. Od każdej służebności, powiększony o podatek od towarów i usług”. Poprzedni zapis to była analogia z ustawy o gospodarce nieruchomościami, który to zapis mówił, że ilekroć jest mowa o wartości nieruchomości każdorazowo ustala tę wartość rzeczoznawca majątkowy. Teraz stwierdzono, że ten zapis nie dotyczy już prawa ograniczonego rzeczowego w postaci służebności przesyłu. W związku z tym występuje tu dowolność. Był też problem, czy nie wkracza się w kompetencje organu wykonawczego. Proponowany zapis jest pogodzeniem wszystkich rzeczy i uściśleniem samego zjawiska. We wszystkich czterech uchwałach został wprowadzony jednakowy zapis, by nie wyróżniać żadnej ze spółek, zachowując równość podmiotów gospodarczych wobec prawa. Oczywiście powstają wątpliwości jak się ta uchwała ma do zapisu ustawy o drogach publicznych, gdzie w art. 38 i 39 jest mowa o zajęciu pasa drogowego celem realizacji inwestycji liniowej, bądź o umieszczeniu urządzenia przesyłowego w pasie drogowym. To zjawisko prawne, które pochodzi z art

305¹ Kodeksu cywilnego jest zjawiskiem zupełnie innego znaczenia prawnego niż to, które jest uściślone w ustawie o drogach publicznych. To są dwie niezależne rzeczy. To działanie polegające na ustanowieniu służebności przesyłu objęte tymi projektami uchwał pozwoli na to, że wzmianka o istnieniu takiego urządzenia sieci, znajdzie się w księgach wieczystych.

Rozważano, żeby w projektach uchwał w ogóle nie było zapisu o wynagrodzeniu. Ostatecznie postanowiono o wprowadzeniu takiego zapisu. Mogłoby nie być takiego zapisu i w sensie prawnym nic by się nie stało, dlatego, że to wynagrodzenie mogło być ustalone stosownym zarządzeniem organu wykonawczego.

Uchwała z wnioskowaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-100/2016 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.;

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka

Uchwała z wnioskowaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-101/2016 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Zakładu Energetyki Ciepłej w Wołominie sp. z o.o. ;

Uchwała z wnioskowaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-102/2016 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A.

Uchwała z wnioskowaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXIII-103/2016 w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Wołomin;

Uchwała z wnioskowaną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XXIII-104/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina;

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi. Zgodnie z rekomendacją Komisji Bezpieczeństwa skarga uznana za bezzasadną. Treść uzasadnienia stanowi załącznik do treści uchwały.

Salę obrad opuścił radny Mariusz Stępnik

Zbigniew Paziewski – radny

Wypowiedział się w imieniu Komisji Bezpieczeństwa. W sprawie są dwa aspekty. Jedne aspekt, na który zwróciła uwagę komisja, że powinno to być szybciej załatwiane. Sprawa była przeoczona, a odpowiedź skierowana została do jednej osoby. Druga część to jest to, że wymagania i organizacja ruchu zostały załatwiona i zgodnie z przepisami. Biorąc pod uwagę fakt, że ostatecznie dyrektor zrealizował wniosek, to zdaniem radnego i komisji skarga jest niezasadna.

Radny apelował, by w przeszłości terminy udzielania odpowiedzi były szanowane i pilnowane.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz. 2 osoby

Uchwała Nr XXIII-105/2016 w sprawie uznania się Rady Miejskiej za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi i przekazania jej do rozpatrzenia zgodnie z właściwością;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Początkowo miała to być uchwała ws. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina, ale w wyniku prac komisji Bezpieczeństwa, treść uchwały została zmieniona na „uznania się Rady Miejskiej za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi i przekazania jej do rozpatrzenia zgodnie z właściwością”.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi. Zgodnie z rekomendacją Komisji Bezpieczeństwa, Rada Miejska powinna uznać się za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi i przekazać rozpatrzenie skargi do Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o., jako organu właściwego. Treść uzasadnienia stanowi załącznik do treści uchwały.

Salę obrad opuścili radni Edyta Babicka i Maciej Łoś godz. 17:20

Zbigniew Paziewski – radny

Wypowiedział się w imieniu Komisji Bezpieczeństwa. Komisja podjęła decyzję, że należy obciążyć obowiązkiem rozpatrzenia tej skargi Radę Nadzorczą. Nie wiadomo jak Rada Nadzorcza na to zareaguje i jak sprawę wyjaśni. Być może sprawę pobrania tego nadmiaru wody uda się wytłumaczyć w racjonalny sposób. Tak jak w pierwszym przypadku, tak i w omawianym, nie może być tak, że mieszkańcy, a zwłaszcza Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej, zgłasza sprawę. To jest długo załatwiane. Następnie komisja wchodzi bez przedstawicieli Wspólnoty Mieszkaniowej. Nie jest to sprawa, którą należy obciążyć Panią Burmistrz. W tej sprawie radni dają „żółta kartkę” odpowiedzialnym. Radny prosił o szybkie wyjaśnienie sprawy i o przedstawienie na najbliższej komisji jakie są rozstrzygnięcia.

Na koniec radny prosił by Dyrektor MZDiZ i Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego byli bardziej czuli na sygnały mieszkańców, że coś jest nie w porządku.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że z punktu widzenia interesu Spółki, Rada Nadzorcza rozpatrzy skargę jako niezasadną. Tak Jak powiedział radny Zbigniew Paziewski spółka popełniła duży błąd nie powiadamiając przedstawicieli wspólnoty i nie otworzyli lokalu razem, żeby sprawa była bezsporna. Tylko obciążyli Wspólnotę Mieszkaniowa kosztami. Zdaniem radnego nie jest to w porządku. Radny prosił o umożliwienie wypowiedzi Przedstawicielowi Wspólnoty Mieszkaniowej Panu Stanisławowi Piwowarczykowi.

Stanisław Piwowarczyk – Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 w Wołominie
Jest autorem skargi na bezczynność Pani Burmistrz Wołomina. W wyniku tej bezczynności Wspólnota Mieszkaniowa została narażona na stratę ok. 30 tys. zł. za wodę i ścieki, które zostały spowodowane bezczynnością Pani burmistrz i Jej podległych urzędników.

Na początku października 2014 roku Przewodniczący Wspólnoty zgłosił się z informacją do Pani Burmistrz, że w jednym z lokali stanowiącym własność Gminy Wołomin leje się woda. Zgłosił się do Pani Burmistrz jako właściciela tego lokalu. Do Pani Burmistrz nie mógł się dostać, a wytłumaczono mu, że może to zrobić w normalnej w ustalonym wcześniej terminie. W związku z tym udał się do Pełnomocnika Burmistrza ds. Wspólnot Mieszkaniowych Andrzeja Wesołowskiego. Zgłosił Mu problem. Bardzo życzliwie się do tego ustosunkował i obiecał zgłoszenie tego problemu natychmiast Pani Burmistrz. Wcześniej jeszcze poprosił Panią sprzątającą, aby ten problem zgłosiła Prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego. Gdy w sprawie nic się nie zadziało, po kilku dniach ponownie zgłosił się do Pana Andrzeja Wesołowskiego, który powiedział, że o sprawie powiadomił Panią Burmistrz i Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego i sprawa jest załatwiana. Ponieważ w sprawie nic się nie działo nadal, napisał pismo do Pani Burmistrz na bezczynność w tej sprawie. Około 10 grudnia otrzymał pismo od Naczelnika Tomasza Góralskiego skierowane do Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego o zajęcie się tą sprawą na zasadzie umowy z 1991 roku. A ustawa o własności lokali powstała w 1994 roku. Wspólnota Mieszkaniowa Armii Krajowej 58 powstała 2003 roku. Ponieważ był okres świąteczny, nie chcąc wprowadzać zamieszania, dopiero 4 stycznia zapisał się do Pani Burmistrz na dzień 25 stycznia. W związku z faktem, że ta sprawa tak długo trwa i były pisane pisma, sekretarka zdecydowała, że zostanie przyjęty przez Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć. Gdy przyszedł na to umówione spotkanie został poinformowany, że Pani Burmistrz Edyta Zbieć jest poza urzędem i zostanie przyjęty przez zespół urzędników. W czasie tego spotkania skarżący wyraził swoje niezadowolenie ze sposobu załatwienia sprawy i poprosił by był obecny podczas otwierania tego lokalu w którym lała się woda, w związku z tym najprawdopodobniej powstały duże straty. W dniu 29 stycznia w godzinach popołudniowych został powiadomiony telefonicznie przez Pana Adama Jaczewskiego - Wiceprezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego, że może „zwiedzić” ten lokal ponieważ pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego już tam byli i wszystko jest w porządku. Na pytanie dlaczego Go o tym nie poinformowano, odpowiedziano Mu, że była obecna Straż Miejska – sumienie władzy. Wielce zdziwiony zapytał też, czy byli tam przedstawiciele gazownictwa i kominiarzy, gdyż ok. 10 lat ten lokal stał pusty, a Pani lokatorka przebywa w Domu Spokojnej Starości. W związku z tym lokal powodował duże zagrożenie dla mieszkańców. Odpowiedziano Mu, że nie byli ale będą.

Ponieważ a dalszym ciągu w sprawie nic się nie działo, to Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej szukał dróg rozwiązania problemu. Konsultował to z różnymi specjalistami, aż wreszcie poprosił Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji o zrobienie analizy zużycia dobowego wody. Było to na początku marca. Wtedy dowiedział się, że od momentu gdy przedstawiciele Pani Burmistrz i Przedsiębiorstwa Komunalnego weszli do opuszczonego lokalu, zużycie wody w budynku zmniejszyło się. Od tego momentu dobowe zużycie wody wróciło do normy sprzed września poprzedniego roku. Mieszkańcy w tym okresie ponieśli istotne straty. Na samej wodzie było 27% zużycia wody więcej. Na liczniku wejściowym jest, a w mieszkaniach już tej wody nie było. Do tego należy doliczyć ścieki. Są to straty rzędu ok. 30 tys. zł. Obecnie Pan Stanisław Piwowarczyk dowiaduje się, że wszystko jest w porządku. Przedsiębiorstwo Komunalne nie podejmowało żadnych działań. Burmistrz nie reagowała na Jego pismo, bo do dnia sesji nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Uważał, że to jest bardzo nie w porządku. Do tego doszły inne problemy

poruszone w Jego pismach, których treść załączył do pisma skierowanego do Przewodniczącego Rady.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Rozumiała rozgoryczenie Pana Stanisława Piwowarczyka. Oświadczyła, że sprawa jest wyjaśniana. Chciała jedynie wyjaśnić sprawę dat. Pan Stanisław Piwowarczyk mówił o październiku 2014 roku, kiedy Pani Elżbieta Radwan nie była jeszcze Burmistrzem Wołomina.

Otrzymała wyjaśnienie, że chodziło o rok 2015.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina jest duża. Spraw jest bardzo dużo. Ma swojego pełnomocnika ds. Wspólnot Mieszkaniowych, który jest łącznikiem pomiędzy Wspólnotami a Przedsiębiorstwem Komunalnym. Poprosi Pana Andrzeja Wesołowskiego żeby odniósł się do tego co mówi Pan Stanisław Piwowarczyk.

Pani Burmistrz widziała pewne rozgoryczenie, które Pan Stanisław Piwowarczyk artykułuje. Stwierdziła jednak, że miesięczne oczekiwanie na wizytę u Burmistrza, to jest naprawdę krótki czas przy ilości spraw które są załatwiane na co dzień. Nie ma problemu z dostaniem się na wizytę.

Być może pracownik Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej nie przekazał do wiadomości Wspólnocie Mieszkaniowej korespondencji jaka prowadzona była z Przedsiębiorstwem Komunalnym. To jest fakt, ale to tylko ludzki błąd. Urzędnik się pomylił. Pani Burmistrz to wyjaśniła. Zastanawiała się czy ma ukarać tego urzędnika? Zdaniem Pani burmistrz sprawa była procedowana w sposób ciągły, choć były oczekiwane szybkie efekty.

W gminie jest powołany Pełnomocnik ds. Wspólnot Mieszkaniowych, jest Przedsiębiorstwo Komunalne, które administruje zasobem komunalnym Gminy Wołomin. W ocenie Pani Burmistrz komisja, która rekomenduje przekazanie skargi do odpowiedniego organu, proceduje dobrze.

Andrzej Wesołowski – Pełnomocnik Burmistrza ds., Wspólnot Mieszkaniowych.

Powiedział, że jest zdziwiony, że wpłynęła skarga na opieszałość Pani Burmistrz od Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58. Żeby takie coś zrobić to trzeba nie znać prawa i nie znać ustawy o własności lokali. Burmistrz jest nikim innym jak jednym z właścicieli lokali mieszkalnych w budynku Wspólnoty gdzie Przewodniczącym jest Pan Stanisław Piwowarczyk. Wspólnoty Samorządowe są samoistne, same się rządzą. Jest ustawa o własności lokali. Statutowo jest wybierany Zarząd Wspólnoty odpowiedzialny za wszystko. Pani Burmistrz jako reprezentant gminy może mieć jeden lokal, może mieć 10 lokali i Ona jako właściciel podlega zarządowi wspólnoty. Z tego co orientuje się Pan Andrzej Wesołowski, to jest jeszcze zatrudniony administrator tego budynku. To oni sami napisali na siebie tą skargę. Jak można tolerować to, że poniesiono straty w wysokości 30 tys. zł. na wodzie i raptem po wizytach Przedsiębiorstwa Komunalnego to się ucięło. 30 tys. zł. na wodzie to jest ok. 2500 m³ wody. Pełnomocnik nazwał to głupotą. Ustawa mówi wyraźnie, że każdy właściciel lokalu na żądanie Zarządu wspólnoty ma obowiązek wpuścić, ale tylko jeśli chodzi o część wspólną np. jeśli chodzi o pion. Należy sobie wyobrazić gdyby pękł pion to tyle metrów wody spowodowałoby powódź. Należy się zastanowić ile lat musi lecieć woda w toalecie, albo kapać z kranu, żeby uzbierało się 2500m³ wody.

Tak jak powiedziała Pani Burmistrz, pełnomocnictwo to nie jest to, że Pani Burmistrz rozdaje jabłka dzieciom. Ponieważ gdy było zebranie Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 Pan Pełnomocnik ds. Wspólnot był chory i nie mógł być obecny, a pani burmistrz nie rozdaje pełnomocnictw wszystkim.

Według Pana Andrzeja Wesołowskiego Pan Stanisław Piwowarczyk zgłaszał się do Niego. O sprawie Pan Pełnomocnik przekazał informację Pani Burmistrz i zgłosił sprawę Prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego. Skontaktował też Pana Stanisława Piwowarczyka z Wiceprezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego. Panowie umówili się na spotkanie.

Pełnomocnik ds. wspólnot Mieszkaniowych nie widział podstaw do wniesienia skargi na opieszałość Burmistrza. Jego zdaniem opieszałość wykazał Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Stanisław Piwowarczyk – Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 w Wołominie Stwierdził, że Pan Andrzej Wesołowski bardzo „oszczędnie gospodaruje prawdą”. Ustawa o własności lokali mówi wyraźnie o „właścicielu”, a właścicielem tego lokalu jest Burmistrz Wołomina. Przez 9 miesięcy nie otrzymał informacji od właściciela.

Twierdził, że pan Andrzej Wesołowski kłamie. Mówi o jakiś telefonach, których nie było. Dlatego prosił Radę miejską o pochylenie się nad sprawą, zapoznanie się z dokumentami. Proponował na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, by zasięgnięto opinii prawników.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgodził się z pełnomocnikiem ds. Wspólnot Mieszkaniowych. Jego zdaniem sprawa wygląda tak, że Przedsiębiorstwo Komunalne weszło do lokalu. Do otwarcia problemowego lokalu komunalnego nie zaprosiła przedstawiciela Wspólnoty Mieszkaniowej. Stratami wynikającymi z licznika głównego obciążono wspólnotę. Radny zapytał dlaczego nie zaproszono przedstawiciela Wspólnoty Mieszkaniowej do uczestnictwa w otwarciu tego problemowego lokalu.?

Andrzej Wesołowski – Pełnomocnik Burmistrza ds., Wspólnot Mieszkaniowych.

Nie mówił o tym jak Spółka weszła do tego lokalu i kto tam wszedł. Na sali jest Radca Prawny, który może powiedzieć co mówi ustawa o własności lokali.

Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej zgłaszał sprawę przez 9 miesięcy. Niemożliwe by przez 9 miesięcy ubytek wody był na 30 tys. zł.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, dlaczego to wszystko trwało 9 miesięcy skoro Pełnomocnik Burmistrza ds. Wspólnot Mieszkaniowych tak dobrze działał?

Andrzej Wesołowski – Pełnomocnik Burmistrza ds., Wspólnot Mieszkaniowych.

To nie On działał, bo nie jest od tego tak jak Burmistrz. Burmistrz jest właścicielem, który podlega ustawie o własności lokali. Od tego wszystkiego jest Zarząd wspólnoty, który wywiera wszystko. Oprócz tego jest administrator budynku tej Wspólnoty. Administratorem jest Przedsiębiorstwo Komunalne. Jeżeli Zarząd Wspólnoty nie potrafił wymusić na administratorze otwarcie i wejście do lokalu. Pełnomocnik Burmistrza ds., Wspólnot Mieszkaniowych reprezentuje właściciela czyli gminę. Pani Burmistrz reprezentuje gminę, która podlega ustawie. Dlatego uważał, że skarga na opieszałość Pani burmistrz jest niezasadna.

Dominik Kozaczka – radny

Dopytywał, po co wchodziło do tego mieszkania, skoro to Zarząd Wspólnoty jest odpowiedzialny za wszystko?

Andrzej Wesołowski – Pełnomocnik Burmistrza ds., Wspólnot Mieszkaniowych.

Administrator wszedł do tego mieszkania bo Zarząd Wspólnoty zgłosił, że woda leci. Jest 46 wspólnot mieszkaniowych. Oprócz tego są jeszcze wspólnoty wojskowe. W każdej wspólnocie są braki na wodzie corocznie. Są wspólnoty, które rocznie tracą na wodzie 13 tys. zł.

Zbigniew Paziewski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa.

Zastanawiał się co to znaczy, że nie można było zareagować wcześniej ? Komisja zgodziła się na zaproponowane rozwiązanie w związku opinią Radcy Prawnego, że można nie obciążać Pani Burmistrz lecz administratora Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o. Radni o sprawie jednak nie zapomną. Ona ma być wyjaśniona. Radni poczekają na opinię Rady Nadzorczej i to w terminie miesięcznym. Nie może być tak, że Wspólnota Mieszkaniowa poniesie koszty. Przewodniczący Wspólnoty przyznał, że przy rozliczeniu rocznym straty były, ale w granicach 7% - 8%. Obecnie jest nagle taka kwota w wys. 30 tys. zł. (woda+ścieki).

Radni oczekują na konkretne rozwiązanie zaproponowane przez Radę Nadzorczą Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał czy liczniki w mieszkaniach montowane są przez PWiK ?

Stanisław Piwowarczyk – Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 w Wołominie
Odpowiedział, że liczniki były montowane indywidualnie przez właścicieli lokali. Ponieważ nie może się doczekać na reakcję Pani burmistrz, która nie odpowiedziała Mu na pisma od 9 miesięcy, to Wspólnota Mieszkaniowa podjęła działania i zamontowano liczniki z odczytem radiowym. Nie będzie potrzeby mądrych wypowiedzi Pana Andrzeja Wesołowskiego, działań Panów Prezesów i Rady Nadzorczej. Wspólnota poradzi sobie w przyszłości. Omawiana sprawa jest bardzo poważna. Nie wiadomo na jakiej podstawie mecenas mógł tak zawnieść na podstawie przedłożonych materiałów.

Pan mecenas wnioskuje o przekazanie sprawy do Rady Nadzorczej, kiedy Przedsiębiorstwo jej podległe i wszyscy pracownicy wiedzą co się dzieje w tej Wspólnocie. Nikt nie reaguje przez 9 miesięcy. Teraz też nie zareagują.

Andrzej Żelezik – radny

Uczestniczył w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i wie, że istotnym jest fakt, że w tym mieszkaniu licznik wody był. Jak porównywano stan sprzed iluś miesięcy i po otwarciu mieszkania to stan licznika był ten sam. Radni tego nie ustalą, ale powinien wypowiedzieć się ktoś, kto zrobi dochodzenie. Ponoć obok był remont budynku. Być może, to, że główny licznik wykazywał taki pobór wody, to powodem było wykorzystywanie tej wody do remontu. To by wyjaśniało sytuację, ale radni tego nie ustalą. Jeżeli w tymże mieszkaniu nie było różnicy pomiędzy stanem zastanym, a poprzednim odczytem to znaczy, że przecieków nie było w tym mieszkaniu. Trzeba ustalić gdzie były.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z uzyskanych informacji wywnioskował, że liczniki były montowane przez użytkowników mieszkań. Zapytał, przez kogo były te liczniki plombowane i legalizowane?

Stanisław Piwowarczyk – Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 w Wołominie
Powiedział, że radny Andrzej Żelezik podnosi kwestię która nie ma wpływu na całą sprawę. Remont był w budynku Wspólnoty i remont był w budynku sąsiednim. Natomiast nadmierne zużycie wody nastąpiło w okresie wrzesień – styczeń, to jest w okresie kiedy ten remont nie był prowadzony, a woda do tego remontu była pobierana z innego

opomiarowania.

Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej nadal twierdził, że opieszałość i niereagowanie na Jego pisma przez Panią Burmistrz spowodowały straty co najmniej w wysokości 25 tys. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skierował pytanie do wiceprezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego: „ czy te liczniki w mieszkaniach były montowane i nadzorowane przez PWiK ?”

Adam Jaczewski – Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o.

Odpowiedział, że liczniki były montowane przez właścicieli i to właściciele odpowiadali za ich stan techniczny i legalizacyjny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zasady są takie, że to PWiK zakłada licznik, plombuje go. Jest spisywany numer licznika. Można wtedy sprawdzić czy to jest ten sam licznik, czy też nie. Licznik, który jest licznikiem głównym został zamontowany w budynku przez PWiK.

Adam Jaczewski – Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o.

Stwierdził, że liczniki w mieszkaniach, w momencie montażu, też powinny mieć legalizację i powinny być co pięć lat legalizowane. Za to odpowiadają właściciele lokali czy najemcy. Ale nie ma obowiązku montażu podliczników w lokalach. Woda może być rozliczana z normy od osoby, albo z podlicznika. To zależy od tego jak najemcy zdecydują o sposobie rozliczania.

Wydawało Mu się, że na posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa całą sprawę dokładnie opisał. Od samego początku jest dużo nieścisłości. Ponownie odniósł się do całej sprawy i przedstawił jak to wyglądało:

Informacja formalna o tym, że są takie wskazania, że może być ubytek wody w danym lokalu wpłynęła pod koniec listopada 2015 roku i jest stosowne pismo. Wcześniej była informacja telefoniczna. Tak jak Powiedział pan Andrzej Wesółowski wielokrotnie rozmawiano z Panem Przewodniczącym Wspólnoty i kilka razy spotkano się na prośbę Wiceprezesa. Pan Stanisław Piwowarczyk był zapraszany do zobaczenia stanu lokalu. Pierwszy raz to było w momencie komisyjnego wejścia do lokalu. Komisja składała się z czterech osób: Kierownik Działu Eksploatacji, Osoba odpowiedzialna za dany lokal, Osoba z Działu Technicznego z uprawnieniami i przedstawiciel Straży Miejskiej. Komisja weszła do lokalu, zrobiła dokumentację zdjęciową, sprawdziła stan liczników, stan wody. Sporządziła protokół. Wszystkie dokumenty są w posiadaniu Wiceprezesa i zostały też udostępnione przewodniczącemu Wspólnoty na spotkaniu w dniu 23 lutego 2016 roku. Wszystkie wątpliwości, na spotkaniu z mieszkańcami, w dniu 23 lutego zostały wyjaśnione. Wtedy też mieszkańcy stwierdzili, że jest jakieś ujęcie wody w budynku, które może być nieopomiarowane. Dlatego też wnioskowano o znalezienie jakiegoś rozwiązania. Od wielu lat są jakieś straty. W bieżącym roku są dwukrotnie wyższe te straty na wodzie. Dlatego wnioskowano o wykonanie przeglądu instalacji wodnej w tym budynku. Było podniesione dwie kwestie: że niewłaściwe jest rozliczanie ciepła na budynku i są straty na wodzie. Zawniosowano do ZEC żeby taki audyt został przeprowadzony. ZEC zrobił to nieodpłatnie. Z tego audytu wynikało., że cała instalacja jest właściwie wykonana i nie ma dodatkowych naliczeń. Stosowne pismo zostało wysłane do Wspólnoty.

Jeśli chodzi o wodę w listopadzie, mając formalne zgłoszenie, zintensyfikowano swoje obserwacje co do wspomnianego lokalu. Po pierwsze wysłano pracownika pod lokal i faktyczne sprawdzenie czy słychać, że leje się woda. Jeśli jest zagrożenie mienia czy bezpieczeństwa, to nie czeka się i nie szuka właścicieli, tylko się wchodzi do lokalu. W

omawianym przypadku takich przesłanek nie było. Na spotkaniu w styczniu Wiceprezes zapytał Przewodniczącego Wspólnoty, czy jest On jednoznacznie stwierdzić, że tam ta woda się leje. Po odpowiedzi, że nie, a jedynie ktoś to słyszał, to nie dawało podstawy do tego, by wejść do lokalu od razu. Należało najpierw wykorzystać wszystkie kroki prawne, które pozwoliłyby wejść do lokalu. Należało ustalić w którym zakładzie przebywa najemczynie lokalu. Na początku grudnia w formie pisemnej zwrócono się do zakładu opiekuńczego z prośbą o informację o najemczynie: jaki jest Jej status zdrowotny i jakie są rokowania do tego, by mogła wrócić i dalej zamieszkiwać w lokalu. W połowie stycznia wpłynęła odpowiedź, że Pani nie rokuje szybkiego powrotu i w związku z tym wyraża zgodę i zrzeka się lokalu. To było podpisane przez tą panią i potwierdzone przez opiekuna z zakładu opiekuńczego.

W dniu 19 stycznia była informacja, że do lokalu można wejść i w dniu 28 stycznia komisja weszła. Należy odpowiedzieć czy to jest opieszałość?

Przewodniczący Wspólnoty twierdził, że od wielu lat to zgłaszał. Na spotkanie Wspólnoty Mieszkaniowej została zaproszona Redakcja Gazety, która też opisała tą sytuację. Na spotkaniu z mieszkańcami wydawało się, że wszystkie podniesione kwestie zostały podniesione. Całą dokumentację przeglądów i dokumentację zdjęciową przekazano panu Stanisławowi Piwowarczykowi – Przewodniczącemu Wspólnoty Mieszkaniowej.

Ze wskazań licznika, który jest w lokalu i zgodnie z naliczeniami, Przedsiębiorstwo Komunalne nadpłaciło za ten lokal ok. 200m3. Nie ma więc możliwości by była strata na tym lokalu.

Po komisyjnym wejściu do lokalu dojścia do wody były zakręcone. Nie było więc możliwości wypływu wody. Jest dokumentacja zdjęciowa i plomby na licznikach były w stanie nienaruszonym. W dniu 28 stycznia komisja weszła do lokalu, a w dniu 23 lutego odbyło się spotkanie, gdzie te wszystkie kwestie poruszone zostały rozwiane. Następnie zasugerowano przeprowadzenie audytu instalacji wodnej i przesłano wykaz firm, które się zaoferowały, że wykonają taką usługę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Wiceprezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. zapytał, czy jest w stanie udowodnić, że licznik, który jest w tym mieszkaniu, to jest ten sam licznik, który był np. cztery lata temu.

Adam Jaczewski – Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o.

Odpowiedział, że jest to możliwe, bo każdy licznik jest numerowany.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Spytał, czy jest jakaś dokumentacja, że ten licznik został tam założony.

Adam Jaczewski – Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o.

W momencie zakładania licznika jest spisywany licznik jaki się montuje i jaki był. Każdy licznik jest numerowany.

Sesję opuścił radny Andrzej Żelezik godz. 17:45

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, dlaczego do składu tej komisji nie doproszono kogoś z Zarządu wspólnoty?

Adam Jaczewski – Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o.

Odpowiedział, że zaprosił Zarząd Wspólnoty do tego by mógł wejść do lokalu w dniu kiedy

było komisyjne otwarcie. Otwarcie lokalu nastąpiło w dniu 28 stycznia, kiedy też była sesja i Wiceprezes był na sesji. Chciał, by zadość stało się osobie Pana Przewodniczącego Wspólnoty, który społecznie wykonuje wszystkie czynności i jest zaangażowany w sprawy wspólnoty. Dlatego osobiście zadzwonił i zaproponował, żeby Pan Przewodniczący mógł wejść do lokalu bez zbędnej zwłoki, tj. w tym samym dniu po dwóch godzinach. Można się zastanawiać, czy cztery osoby, które złożyły podpis i oświadczyły po wejściu do lokalu stan zastany, czy można to podważyć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nie jest to kwestia dyskusyjna i nad tym nie dyskutujemy. Gdyby przedstawiciel Wspólnoty został zaproszony do składu tej komisji, to nie byłoby dyskusji na sesji i Rada nie zajmowałaby się tym tematem. Przewodniczący Rady stwierdził, że największą winę w tym wszystkim ponosi Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o.. Nie dopilnowano i nie dopatrzono tego, że obowiązkiem było, żeby przedstawiciel Wspólnoty był również w składzie tej komisji, która otwierała to mieszkanie i sprawdzała, czy rzeczywiście jest tam niekontrolowany wpływ wody, skoro to Wspólnota Mieszkaniowa zarządza tym budynkiem.

Stanisław Piwowarczyk – Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej 58 w Wołominie
Taką gwarancję otrzymał od przedstawiciela Pani Burmistrz Naczelnika Tomasza Góralskiego. Następnego dnia, kiedy ta komisja zadziałała, zadzwonił do Pana Naczelnika z pytaniem dlaczego nie został zaproszony do składu tej komisji? Naczelnik przyznał, że Pan Stanisław Piwowarczyk miał być zaproszony do udziału w pracach komisji, a dlaczego tak się nie stało to wyjaśni. Jednak tego nie zrobił.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że należy zakończyć dyskusję, bo i tak nic się nie wyjaśni bo radni nie mają żadnych dowodów. Sprawa jest niejasna. Nie dziwił się więc, że mieszkańcy piszą skargi. Natomiast w ocenie radnych i zgodnie z interpretacją prawną, ta skarga powinna zająć się Rada Nadzorcza Spółki. Tak jak wniosowała Komisja Bezpieczeństwa zamiarem jest przekazanie tej skargi do rozpatrzenia Radzie Nadzorczej Przedsiębiorstwa Komunalnego. Przewodniczący zobowiązał się, że w piśmie przewodnim przekazującym skargę, zawartą była prośba o poinformowaniu Rady Miejskiej o sposobie załatwienia sprawy przez Radę Nadzorczą.

Zbigniew Paziewski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Pod pewnymi względami przyznał rację Wiceprezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego, stwierdzając, że komisja weszła i stwierdziła, że jest wszystko w porządku. Zapytał więc Pani Burmistrz, czy można w związku z tym powiedzieć, że mieszkańcy tego budynku – trzydzieści kilka rodzin, to złodzieje wody? Czy ktoś z obecnych odważy się tak powiedzieć? Tak nie można mówić. Ta sprawa musi być wyjaśniona. To nie są złodzieje, lecz to są mieszkańcy Wołomina o których trzeba dbać.

Nieobecni na sali obrad radni to: Edyta Babicka, Paweł Banaszek, Eugeniusz Dembiński, Konrad Fuśnik, Marek Górski, Robert Kobus, Maciej Łoś, Jakub Orych, Andrzej Żelezik

Przewodniczący obrad zarządził przegłosowanie wniosku o zakończenie dyskusji

Radni zgodzili się na zamknięcie dyskusji w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Na salę obrad powrócili radni: Konrad Fuśnik, Robert Kobus, Jakub Orych

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. 3 osoby

Pkt 9

Interpelacje i zapytania radnych

Mateusz Bereda – radny

Na temat, który chce podnieść rozmawiał z Dyrektorem Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Ostatnio zauważył sprawę totემów wjazdowych do Wołomina i ich stanu lub ich braku. Podczas wakacji z pewnością zostaną wygospodarowane jakieś oszczędności. Radny sugerował, by część pieniędzy z tych oszczędności została przekazana na postawienie bądź modernizację tych totემów wjazdowych do Wołomina. Obecnie gdy wjeżdża się do Wołomina, to nie wiadomo do jakiego miasta się wjeżdża. Dotychczasowe są zniszczone i to bardzo źle wygląda.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że jest to słuszny wniosek i bardzo potrzebny w Wołominie .

Krzysztof Rembelski – radny

Prosił Panią Burmistrz o odniesienie się do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2016 roku dotyczącego oddalenia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego. Sprawa dotyczy Dyrektora Zespołu Szkół Nr 5 Pani Agnieszki Ludwin.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że wyrok jest nieprawomocny. Jest uzasadnienie wyroku i zgodnie z procedurą zostanie złożone odwołanie do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Bogdan Sawicki – radny

Przypomniał, że we wrześniu ubiegłego roku, Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli wyrok sądu będzie korzystny, to Pani Burmistrz uszanuje go. Czy jednak nadal Pani Burmistrz będzie brnęła w sprawy sądowe?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że w sprawach sadowych są dwa wątki. Jeden to jest sprawa w sądzie pracy, a drugi wątek jest administracyjny. Trzeba pamiętać, że WSA i NSA to są sądy administracyjne. W obu przypadkach są inne tryby postępowania. W przypadku wspomnianego wyroku skorzysta z przewidzianego środka odwoławczego i będzie sprawa procedowana w NSA. Natomiast w sądzie pracy jest odrębną rzeczą.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do Rady Prawnego zapytał na jakim etapie jest sprawa Pani Agnieszki Ludwin w sądzie pracy ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że sprawa w sądzie pracy jest na etapie terminów. Sąd wyznaczył termin na podjęcie rozmów ugodowych. Po tym terminie sąd będzie przeprowadzał postępowanie dowodowe, jeśli nie dojdzie do zawarcia ugody.

Bogdan Sawicki – radny

Chciał wiedzieć jak będzie wyglądało postępowanie jeśli nie zostanie zawarta ugoda ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Jeśli nie zostanie zawarta ugoda, to zostanie przeprowadzone postępowanie dowodowe, ponieważ dotychczas takiego postępowania nie było. Będą przesłuchiwane osobowe źródła dowodowe zawnioskowane przez strony i sąd będzie przeprowadzał merytoryczną ocenę tego roszczenia pod kątem oceny dokumentów, oceny zeznań świadków i wyda finalnie rozstrzygnięcie.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał czy sąd pracy jest władny przywrócić Panią Agnieszkę Ludwin do pracy ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że sąd pracy bada kwestię związaną ze stosunkiem pracy. Sąd pracy jeżeli uzna, że w tej kwestii doszło do naruszenia przepisów o wypowiedzeniu stosunku pracy, to wyda stosowne rozstrzygnięcie w tym względzie: albo powództwo uwzględni, albo je oddali. Sąd ma możliwość przywrócenia pracownika na stanowisko pracy.

Robert Kobus – radny

Zapytał jak postępują prace przy realizacji inwestycji budowy boiska przy ul. Sasina ? Do dnia sesji miał być gotowy projekt.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że projekt jest gotowy i został złożony wniosek – zgłoszenie budowy do Starostwa. W najbliższym czasie będzie przygotowywane postępowanie na roboty budowlane.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przypomniał spotkanie z Panem dyrektorem Stefanem Perzanowskim , które odbyło się w gabinecie Pani Burmistrz. Rozmowy dotyczyły współpracy i budowy chodnika do końca miejscowości Duczki. Obecnie Pani Naczelnik Bożena Kucharczyk powiedział, że są jakieś komplikacje i problemy. Radny chciał wiedzieć o co chodzi. Za inwestycje miał zapłacić Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich i zrealizuje ta inwestycje. Gmina miała współpracować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła, że takie zobowiązanie zostało podjęte. Na tamtym odcinku o który rozmawiano nie ma problemu z własnością gruntu. Temat jest pośpieszany, ale trzeba pamiętać, że gmina nie jest gospodarzem tej inwestycji, bo będzie to wykonywał MZDW.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że w rozmowie z radnym powiedziała, że jest zawarte porozumienie z MZDW na zrobienie dokumentacji na całość chodnika. Wysłane zostały stosowne pisma do MZDW proszące o wyłączenie tego odcinka, by tak jak mówił Pan Stefan Perzanowski było potwierdzone przez MZDW w Warszawie, ponieważ On sam tego nie może

potwierdzić. Obecnie oczekiwana jest odpowiedź. Dokumentacja jest w trakcie podziału przez projektanta.

Pani Naczelnik zaprzeczyła jakoby powiedziała, że coś jest „nie tak”. Powiedziała, że decyzja celu publicznego jest na cały odcinek. Opisała jakie procedury trzeba przejść i jakie zgody należy uzyskać. To wszystko musi być potwierdzone na piśmie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Po raz kolejny zapytał o chodnik na ul. Przytorowej. Właściciel działki, która do tej pory blokowała inwestycję, zgodził się na oddanie jej do dyspozycji. Jak wygląda postęp prac na tym odcinku?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Odpowiedział, że nie ma na piśmie formalnego wniosku właściciela nieruchomości. Gmina jest przygotowana do procedury i można by było rozpocząć pewne czynności. Jednak trzeba czekać na formalny wniosek.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

prosiła, by radny był uprzejmy i grzecznościowo porozmawiał z właścicielem nieruchomości i odwiedził urząd celem załatwienia sprawy. Procedura administracyjna wymaga pewnych zachowań. Jedli ktoś ustnie tylko wyraził zgodę, a gmina procedowałaby, choć nie może, to wtedy ktos mógłby zarzucić wejście na własność prywatną, na co gmina nie miała zgody, bo takiej zgody na piśmie nie otrzymała. Należy podjąć kolejną próbę porozmawiania z właścicielem, by skutecznie, na piśmie złożył wniosek, że jest zainteresowany przekazaniem gminie tej nieruchomości do celów budowlanych.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zobowiązał się do interwencji u właściciela nieruchomości w tej sprawie.

Kolejną sprawą, która radny poruszył, to były zarośnięte rowy melioracyjne w Duczkach. Zapytał, czy te rowy będą koszone jeszcze w lecie, czy dopiero przed zimą?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Z posiadanych przez nią informacji, już są te prace konserwatorskie prowadzone na terenie naszej gminy. Poprosiła Dyrektora MZDiZ o przedstawienie harmonogramu prac w tym zakresie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że wiosenne czyszczenie rowów trwa już trzeci tydzień. Jeśli radny jest zaniepokojony losem rowu, do którego ekipy jeszcze nie dotarły, to zapewnił, że dotrą 'lada chwila'. W harmonogramie do oczyszczenia jest kilkadziesiąt kilometrów rowów. Z pamięci Dyrektor MZDiZ nie jest w stanie powiedzieć kiedy i który będzie czyszczony.

Robert Kobus – radny

prosił o informacje jak wygląda sprawa rzeki Czarna w Czarna? Czy czyszczenie tej rzeki jest w gestii MZDiZ?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że rzeka nie podlega gminie, a jedynym kontaktem jaki gmina ma z zarządcą rzeki Czarna, to jest taki, że gmina wnosi opłatę jako swój udział w partycypacji kosztów utrzymania rzeki czarna. Podobnie jest z rzeką Długa. Jednak w związku z tym, że tam są

odprowadzane wody z oczyszczalni KRYM, to tam opłatę wnosi za gminę Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Dominik Kozaczka – radny

Zadał Pytanie dot. konsultacji ws. RIPOK. Wydaje Mu się, że temat dobiegł końca, ale chciałby się dowiedzieć czy protokół, który miał być finalnie wynikiem prac tej komisji został podpisany i jaki kierunek ostateczny został wypracowany przez ten zespół ? Co dalej w tym temacie ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że dobiegają końca konsultacje. Jest już ostatni etap wypracowywania rekomendacji dla Pani Burmistrz. Do końca tygodnia będą zbierane uwagi od członków Lokalnego komitetu Dialogu. Jest to ostatni moment na wniesienie swoich uwag. Następnie zaplanowane jest spotkanie z Panią Burmistrz, żeby Komitet mógł omówić te rekomendacje i ostatnim etapem rekomendacji będzie spotkanie z mieszkańcami w którym przedstawiciele Komitetu przedstawią rekomendacje Pani Burmistrz.. Ostateczne zgłaszanie uwag do rekomendacji, które zespół wypracował wyznaczona na dzień 1 lipca. Ponieważ proces jest w trakcie, to uczestnicy zostali poproszeni o zachowanie informacji. Ponieważ jest to praca wewnętrzna nie publikuje się do czasu ostatecznej redakcji rekomendacji.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał na kiedy planowane jest spotkanie podsumowujące, gdzie wstęp będą mieli wszyscy mieszkańcy gminy?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że jak tylko zakończone zostaną prace nad tymi rekomendacjami, to spotkanie zostanie zorganizowane w pierwszym możliwym terminie. Jest mowa o tygodniu następującym po sesji. Będzie to możliwe, jeśli będzie zgoda co do kształtu tych rekomendacji. Tak jak wszyscy zdają sobie sprawę, cały problem jest bardzo złożony i zawiły i dlatego też chce się wszystkie wątpliwości wyjaśnić, by odpowiedzialnie przekazać rekomendacje Pani Burmistrz.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy do przedłożonych rekomendacji Pani Burmistrz się zastosuje? Czy pani Burmistrz będzie dążyła do realizacji tego stanowiska, czy też to będzie inaczej wyglądało?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

tak jak sama definicja mówi, są to rekomendacje i Pani burmistrz będzie musiała je szczegółowo przeanalizować i dopiero wtedy podjąć ostateczną decyzję. Równolegle trwają prace i analizy w Spółce i w Urzędzie Miejskim nad wariantami, nad rozwiązaniami. To nie jest tak, że tylko Lokalny Komitet pracuje nad rozwiązaniem tego problemu. Gdy to wszystko zostanie złożone w całość to będzie można odpowiedzialnie podjąć decyzje co dalej. Nie należy zapominać o tym, że w tej chwili jest utrzymana decyzja środowiskowa, ale to nie kończy drogi odwoławczej. Trzeba czekać czy wpłyną jakieś odwołania, czy też nie. W tej chwili jest wywieszona informacja o trwającym postępowaniu ws. wydania pozwolenia zintegrowanego na prowadzenie instalacji do składowani odpadów czyli uruchomienie nowej kwatery składowiska. To jest 21 dni kiedy trwają konsultacje

społeczne tego pozwolenia. To co jest najważniejsze, a co się stało w ostatnich dniach tj. zmiana ustawy o zamówieniach publicznych. Ostatnio też została wprowadzona zmiana dotycząca zakresu możliwości udzielania In hausu spółce. Trzeba dokonać analizy. Gmina ma podjęta uchwałę o tym, że obejmuje swoim systemem nieruchomości zamieszkałe i niezamieszkałe. Dopóki Prezydent nie podpisze tej zmiany, to nie wiadomo w jakim kształcie ona będzie. Ona będzie miała znaczący wpływ na to, co się będzie działo w obszarze gospodarki odpadami. Trzeba te wszystkie rzeczy wziąć pod uwagę, złożyć w całość i wtedy podjąć decyzję.

Dominik Kozaczka – radny

Pani Sekretarz wspomniała, że są podejmowane przez MZO jakieś działania. Prosił o przybliżenie o jakie działania chodzi.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Nie tylko w Lokalnym Komitecie Dialogu tworzone są scenariusze i prowadzone są analizy, analizy ekonomiczne i analizy środowiskowe. To wszystko ma pomóc podjąć decyzje.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał czy mieszkańcom i radnym te analizy zastrzeczona zaprezentowane, czy będą one służyły do tego, żeby Burmistrz i Prezes MZO wspólnie wypracować decyzję?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Na pewno te wyniki zostaną przedstawione szerszemu gremium, bo nie wyobraża sobie, by ta ostateczna decyzja nie była podjęta wspólnie. Problem jest na tyle ważny i istotny dla całej społeczności i całej gospodarki odpadami, żeby i radni nie poznali wyników pracy i wszystkich dokumentów. Nic nie stoi na przeszkodzie. Jednak prace są obecnie w trakcie. Są też dane, które są drażliwe i są danymi finansowymi spółki. Cała reszta dokumentów które powstają, czy powstaną będzie na pewno do wglądu dla radnych, zanim zastanowi się jak ten system będzie wyglądać w Wołominie w przyszłości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jak kierownictwo gminy ustosunkowało się do rozstrzygnięcia SKO odnośnie decyzji środowiskowej ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Takie jest rozstrzygnięcie Samorządowego Kolegium Odwoławczego . Jest 14 dni na złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie. Takie prawo przysługuje stronom. Gmina nie jest stroną w tym postępowaniu. Gmina oczekuje na informacje, czy takie odwołanie wpłynie. Jeżeli nie wpłynie, to decyzja jest, jest prawomocna, można ją ewentualnie zmieniać jeśli zajdzie taka potrzeba. Nie ma żadnych negatywnych skutków dla innych decyzji, które warunkują istnienie tej instalacji.

Bogdan Sawicki – radny

Chodzi o to, że to zaskarżył były Dyrektor tego zarządu, a w tej chwili jest On w spółce w Radzie Nadzorczej. Radny zastanawiał się czy to nie jest konflikt interesów.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Nie jest Jej wiadomym to, aby spółka składała wniosek o ponowne rozpatrzenie tej decyzji.

Bogdan Sawicki – radny
Sierdził, że ten Pan jest w Radzie Nadzorczej Spółki.

Zbigniew Paziewski – radny

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa byli mieszkańcy ws. kawałka ul. Dworskiej. Jest to kawałek prywatny ulicy, a to skutkuje tym, że ludzie skręcają od Al. Niepodległości w ul. Dworską, skręcają w ul. Kolonia Gródek i wjeżdżają w ulice następne blokując je. Mieszkańcy tych ulic mają o to pretensje. Pytają dlaczego tam jest zamknięte, a u nich są blokowane ulice. Pani Burmistrz powiedziała, że zgodnie z przepisami ta ulica miała nieprawidłowy wyjazd do ul. Jadowskiej. Radny zapytał dlaczego następne ulice mają prawidłowy wyjazd ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że są to ulice nie urządzone. Gdy ulica Dworska nie była urządzona, to MZDW „przymknęło oko” na ta sprawę. Natomiast w momencie robienia czegokolwiek i uzgadnia się organizacje ruchu, a każda organizacje ruchu trzeba uzgodnić jeśli jest skrzyżowanie, które trzeba by było wybudować. Przy budowie każdej innej ulicy też będzie konieczność budowy skrzyżowania z drogą wojewódzką. Trzeba zrozumieć, że wpuszczenie takiego ruch z drogi wojewódzkiej w drogę 5 m, byłoby trudne. W każdym przypadku projektu, odbywają się spotkania z mieszkańcami. Rozmawia się i uzgadnia. Takich ulic jest wiele w Wołominie np. ul. Zakładowa, która również będzie zamknięta. To jest też kwestia przyzwyczajenia i bezpieczeństwa tych ludzi. Ulica o której mówi radny nie mogłaby mieć chodników bo jest za wąska. W sumie pas drogowy ma 5 m. Rozpatrywano możliwość zrobienia tej ulicy jako jednokierunkowej, czyli jako wyjazd. Natomiast trzeba by było bardzo rozszerzyć ja i zrobić skrzyżowanie z drogą wojewódzka. To są inne warunki i inne promienie skrętu i odpowiednia przebudowa łącznie z drogą 634.

Zbigniew Paziewski – radny

W związku z tym, że mieszkańcy przychodzą na posiedzenie komisji i mówią o tych sprawach, zastanawiał się radny czy nie należałoby spotkać się z tymi mieszkańcami i ich o wszystkim poinformować. Nie chodzi tu o ul. Dworska, ale z mieszkańcami też innych ulic, którzy zadają pytania i protestują. Należy to wszystko mieszkańcom wyjaśnić.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Na pismo mieszkańców okolic ul. Dworskiej udzielono odpowiedzi z prośba o poinformowanie pozostałych mieszkańców. Jeżeli będzie taka potrzeba , jeżeli Sołtys Stanisław Dol wystąpi z potrzebą, aby cokolwiek napisać to zostanie przygotowane taka informacja.

Zbigniew Paziewski – radny

Złożył na dziennik pisma mieszkańców osiedla Niepodległości dot. organizacji transportu miejskiego. Dyrektor Henryk Oleszczuk obiecał, że na przełomie sierpnia / września nastąpi modernizacja linii autobusowej. Radny złożył na ręce Pani Burmistrz ponad 250 podpisów pod protestem mieszkańców, gdyż w związku z obecna organizacja transportu miejskiego mają problemy z dotarciem głównie do szpitala.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

W sprawie komunikacji miejskiej zbierane są wnioski z różnych źródeł i różnymi kanałami. Dyrektor podziękował wszystkim mieszkańcom, którzy się w tej sprawie zwracali , za

wszystkie uwagi. Uwagi są zbierane, grupowane. Próbuje się oceniać ich słuszność czy niesprzeczność wzajemną. Na bieżąco są one przesyłane do Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie. Przewiduje się, że na przełomie sierpnia i września będzie pierwszy przegląd komunikacji i będą pierwsze korekty. Wszystko jest uwarunkowane tym, że są prowadzone inne prace drogowe. Jest nadzieja, że do tego czasu zostanie uruchomione rondo na skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Geodetów. Tam będzie poważna zmiana komunikacji.

Odnosnie protestu o którym mówił radny Zbigniew Paziewski, Dyrektor MZDiZ wyjaśnił, że zlikwidowany przystanek na skrzyżowaniu ul. Kościelnej i Reja, jest umiejscowiony na ul. Kościelnej skrzyżowanie z Mieszka I i na ul. Wileńskiej jest przystanek innej linii komunikacyjnej – dogodny przystanek dla mieszkańców Osiedla Niepodległości.

Rozpatrywano postulat, by autobus linii 38 skręcał z ul. Sikorskiego w prawo w ul. Kościelną, a następnie w lewo w ul. Reja. Następnie skręcałby w lewo w ul. Wileńską do ronda i w prawo do ul. Wąskiej w kierunku tymczasowego przejazdu. To jednak nie ma sensu, bo na tych trasach tj. ul. Kościelna i ul. Wileńska jeżdżą dwie inne linie autobusowe. Gdyby zmienić trasę linii 38 to nie byłoby przystanku przy Sikorskiego 15, a autobusy stałyby w korku do ronda NSZZ Solidarność. W okolicach ronda nie ma miejsca na zlokalizowanie przystanku dla tych autobusów i najbliższy byłby na ul. Leśnej, który niedługo zostanie przeniesiony na ul. Geodetów.

Postulatem, który nie jest możliwy do spełnienia do wiosny przyszłego roku, to jest bezpośrednie połączenie Osiedla Niepodległości do Szpitala.

Zbigniew Paziewski – radny

Zdaniem radnego, przy pracach przy przyszłorocznym budżecie należy spojrzeć na pracę MZDiZ. Dotyczy to porządku i czystości w mieście. W ubiegłym roku Dyrektor miał pieniądze na 7 sprzątań ulic, a w roku bieżącym ma tylko na 3. To widać na mieście. Zmorą dla wszystkich są ulice powiatowe i wojewódzkie. Wystarczy sobaczyć stan ul. Wileńskiej od Ronda NSZZ Solidarność do urzędu. Na tej ulicy leży jeszcze po zimie piasek i rośnie zielsko.

Podczas bytności w Toruniu radni Zbigniew Paziewski i Andrzej Żelezik po półgodzinnym spacerze po tym mieście dostrzegli dopiero paperek na ulicy. Radni marzą o takiej czystości miasta.

Wołomin nie może tak wyglądać ja dotychczas. Trzykrotne sprzątanie w ciągu roku to jest za mało, to trzeba zwiększyć na ten cel środki. Zgrozą napawa radnego wygląd pustych prywatnych placów, które nie są zagospodarowane i nie są sprzątane.

Ostatnie pytanie radnego było skierowane do Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego. Były sugestie przekazania 50 tys. zł. dla Komendy Powiatowej na rozbudowę budynku komendy w Wołominie. Wtedy gmina mogłaby odzyskać od policji budynek przy ul. Legionów róg ul. Lipińskiej. Na ten budynek gmina ma chęć, ze względu na organizację monitoringu centralnego w Wołominie. Jeżeli gmina przekaże te 50 tys. zł., to jak szybko policja odda ten budynek ?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Ze względu na zbliżający się szczyt NATO, na sesję nie mógł przybyć przedstawiciel Komendy Stołecznej Policji. To jest instytucja, która odpowiedziałaby na pytania rozwiewające wszystkie wątpliwości o charakter inwestycji i jak to miałyby wyglądać. Z tego co co mu wiadomo to możliwa by była konkretna inwestycja już w przyszłym roku jeżeli wszystko zostało0by przygotowane dokumentacyjnie. To co gmina się zaangażuje, pokaże Komendzie Powiatowej na możliwość tej inwestycji. Zastępca Burmistrza zobowiązał się do włączenia do sprawy, za pośrednictwem Starostwa, pozostałe gminy

powiatu. Trzeba pamiętać, że inwestujemy w Komendę Powiatową, a nie w komisariat w Wołominie. Jedenaście pozostałych gmin powinny się w to włączyć. To przyspieszyłoby realizację tego projektu. Byłoby to szybko i należy włączyć całość powiatu z konkretnymi pieniędzmi.

Zbigniew Paziewski – radny

Jest w posiadaniu zdjęć jakie zrobiono na cmentarzu. Nie jest to żmija, lecz są to zaskrońce. Są jednak sygnały, że na jednej z posesji złapano żmiję zygzakowatą. Dzieci chodziły po podwórku w sandałkach i przyglądały się tej żmii. Dopiero Straż Miejska zareagowała zdecydowanie. Jest taka nieświadomość zagrożenia. Należy przeprowadzić akcję informacyjną o środkach ostrożności jakie trzeba zachować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by MZDiZ zajął się posprzątaniem działki, która jest własnością gminy. Jest to ślad ulicy równoległej do ul. Głowackiego, odchodzącej od ul. Kleberga. To jest stary ślad ul. Wiosennej.

Pkt 10

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił aby radni wytypowali dwie osoby do Komisji Stypendialnej dla wybitnie uzdolnionych absolwentów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zamieszkałych na stałe na terenie Gminy Wołomin.

Zaproponowano kandydatury radnych Zbigniewa Paziewskiego i Roberta Kobusa

Radni przez aklamację zaakceptowali te osoby jako Przedstawiciele Rady Miejskiej do składu ww komisji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wpłynęła na Jego ręce prośba o interwencję od Pani Agnieszki Ludwin, która zwróciła się z prośbą o wyegzekwowanie od Pani Burmistrz Elżbiety Radwan rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Mazowieckiego ws. unieważnienia zarządzenia Burmistrz Wołomina Nr 231/2015 na podstawie którego została Ona odwołana z funkcji Dyrektora Zespołu Szkół w Wołominie. Pani Agnieszka Ludwin prosiła o odczytanie nn pisma na sesji Rady Miejskiej i treści wyroku WSA oddalającego skargę Gminy Wołomin na rozstrzygnięcie nadzorcze.

Przewodniczący odczytał treść tego pisma i dwa fragmenty wyroku WSA. Z całością radni mogą zapoznać się w Biurze Rady i zostanie to rozesłane do wszystkich radnych e-mail. Przewodniczący Rady poprosił Panią Burmistrz o ustosunkowanie się do przedstawionych treści.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Już odpowiadała na to pytanie bo zadał je radny Bogdan Sawicki i radny Krzysztof Rembelski. Jednak jeszcze raz powtórzyła, że są dwa postępowania. Jedno to jest to, o którym wspomina Pani Agnieszka Ludwin i jest to postępowanie administracyjne i prowadzone jest w procedurze administracyjnej. Jest również postępowanie w sądzie pracy, gdzie mecenas mówił kiedy będzie następny termin rozprawy przed sądem pracy. Będzie to w sierpniu. Wyrok WSA nie jest prawomocny. Jest uzasadnienie wyroku i w dalszej kolejności będzie procedowany do NSA. Oczekiwana jest rozprawa w sądzie pracy. Radca Prawny wyraził swoją opinie w tym zakresie. Pani Burmistrz uściśliła, że

Pani Agnieszka Ludwin nie została zwolniona. Pani Agnieszka Ludwin pracuje cały czas, choć w obecnej chwili przebywa na urlopie zdrowotnym. Jak już będzie miała pełną zdolność do wykonywania zawodu nauczycielskiego, to czeka na nią etat i będzie mogła pracować tak jak pracowała jako nauczycielka w Zespole Szkół Nr 5.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Dodał, że jak zaznaczyła Pani Burmistrz wyrok Wojewódzkiego Sądu administracyjnego nie jest prawomocny. Z uwagi na złożenie skargi kasacyjnej trzeba liczyć się z co najmniej dwuletnim okresem zanim ten wyrok się umocni. Dopiero wyrok NSA jest wyrokiem prawomocnym. Natomiast w omawianej sytuacji są dwa wątki sprawy tj. sprawa administracyjna dotycząca wydania tego zarządzenia i ze sprawą z zakresu stosunku pracy. W tym zakresie sąd pracy proceduje i wyda stosowne rozstrzygnięcie. Przypomnieć również należy, że wyrok sądu pierwszej instancji również nie jest prawomocny. Dlatego znając procedurę sądową, to ten czas należy liczyć nie w tygodniach, miesiącach lecz nawet w latach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozumie, że wyrok nie jest prawomocny i dalsza procedura może długo trwać, ale może o to chodzi. Natomiast wpłynęła prośba Pani Agnieszki Ludwin i Przewodniczący musiał pismo odczytać.

Z wypowiedzi mecenasa wynika, że zostanie złożona skarga kasacyjna do NSA. Gdyby się okazało, że NSA odrzuci skargę za miesiąc, to co wtedy?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że Naczelny Sąd administracyjny może odrzucić skargę kasacyjną, jeżeli zawiera ona braki formalne, została złożona nie w terminie, nie została uiszczona stosowna opłata. Natomiast merytorycznym rozpoznaniem skargi kasacyjnej jest jej uwzględnienie lub oddalenie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jeżeli NSA skargę oddali, to co wtedy ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że tedy będziemy mieli do czynienia z prawomocnym rozstrzygnięciem sądu dot. kwestii stricte administracyjnej związanej z uchyleniem zarządzenia w następstwie którego Pani Agnieszka Ludwin została odwołana z piastowanej funkcji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wszystkie wyjaśnienia mecenasa rozumie, ale jest sytuacja, że mamy przepis, który będzie obowiązywał – będzie obowiązywało poprzednie zarządzenie, które powoływało panią Agnieszkę Ludwin na dyrektora szkoły. Będzie więc dwóch dyrektorów szkoły zgodnie z prawem. Nie pytał o sąd pracy tylko o fakty administracyjne.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Przyznał, że w obiegu będzie dualizm tego samego zarządzenia dot. tej samej kwestii. Będzie to uchylone zarządzenie i jednocześnie będzie zarządzenie powołujące inną osobę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że nowa Pani Dyrektor nie została powołana zarządzeniem.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał co z ulica Poligonową w Leśniakowiznie, jaki jest jej stan prawny?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Środki na remonty ulic są w MZDiZ. Zawsze składano też wnioski o dofinansowanie do tzw. FOGR. Zawsze to było ok. 50% kosztów inwestycji dofinansowywano. W tym roku tak się nie stało. Ale nie tylko w naszej gminie. Inne gminy również. Znacznie ograniczono środki. W br. Gminie Wołomin przyznano 70 tys. zł. A wnioskowano na dużo więcej. Na pewno przejezdność dróg będzie poprawiana. Trzeba jednak pamiętać, że w przypadku ul. Poligonowej jest dodatkowy wątek. Pani Burmistrz poprosiła Naczelnika Wydziału Geodezji o podanie informacji dot wyznaczenia śladu drogi.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Obecnie gmina jest w trakcie realizacji zlecenia wykonywanego przez geodetę uprawnionego. Jest sprawdzana poprawność granicy ul. Poligonowej i nieruchomości, która należy do osoby prywatnej. Niezależnie od tego gmina jest w trakcie prac geodezyjnych związanych z modernizacją ewidencji gruntów na całej wsi Leśniakowizna. Te dwie czynności zbiegły się w czasie. Jeśli chodzi o sam wynik pracy zleconej przez gminę to jej wynik nie dotarł do urzędu. Praca jest na etapie kontroli techniczno-prawnej dokonywanej przez Starostwo, bo taka jest procedura przy przyjmowaniu tego opracowania do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji. Niepokojące jest to, że termin przyjęcia tej pracy przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji już został przekroczony. Na samej końcówce wykonania zlecenia gminy geodeta, który to wykonuje, zasygnalizował, że są problemy z przyjęciem i kontrolą tej pracy w Ośrodku. To zostało przez Gminę uwzględnione.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć jaki jest przewidywany czas trwania tych prac? Tam jest zagrodzona droga przez osobę prywatną. Trzeba to udrożnić.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Ten termin przewiduje na jeszcze ok. 2 tygodnie, aby sprawa przyjęcia opracowania do zasobu geodezyjno – kartograficznego była załatwiona. Naczelnik nie wie jaki będzie efekt końcowy tej pracy. Być może będzie konieczność wykupu fragmentu gruntu, celem odróżnienia tego przejazdu. Urbanistyka jest na etapie opracowywania linii rozgraniczających ulicy Poligonowej. To też jest korzyść dla sytuacji. Gdyby stało się tak, że trzeba byłoby wykupić jakiś wąski pasek gruntu, który odróżniłby ten przejazd, to wiadomo by było jak dokonać podziału dla pozyskania tego gruntu.

Dominik Kozaczka – radny

Liczył na szybkie rozwiązanie problemu, bo tam rysuje się konflikt sąsiedzki i trzeba to jak najszybciej rozwiązać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że sprawa była omawiana na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, bo wpłynęło pismo od Pani Sołtys. Zwracając się do naczelnika Tomasza Góralskiego zapytał, czy te pomiary geodezyjne robi Pan Marek Krajewski ?

Otrzymał potwierdzenie, przypomniał, że na posiedzeniu komisji radni sugerowali, by został powołany biegły geodeta, ale niezależny. Chodzi o to, że ten sam geodeta, kiedyś

wyzaczył granicę, a teraz granica jest przesunięta o 6 m. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że inne posesje mają również wyznaczona granicę po śladzie drogi, który jest tam już od 100 -u lat. To robił inny geodeta i tamta granica jest przesunięta w drugą stronę. Zdaniem radnego, jeśli jest konflikt, to powinien to zbadać ktoś niezależnie.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że mieszkańcy sugerowali, że to co jest przesunięte na drogę, to wykupił inny geodeta. Uważał, że należy powołać niezależnego geodetę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że ten geodeta nie dopełnił formalności, bo protokołu poprzednich pomiarów nie złożył w ogóle do właściwej komórki, do czego jest zobowiązany przepisami prawa. Dlatego ponownie sugerował o ponowne, niezależne pomiary. Proponował, by to zrobił pracownik urzędu Leszek Patejuk, na zasadzie takiego własnego sprawdzenia przez urząd, żeby sprawdzić, czy wszystko jest prawidłowo. Gdyby się okazało, że te pomiary urzędu odbiegają od tego co robi zatrudniony geodeta, to trzeba wziąć niezależnego geodetę, który wyznaczyłby tą granicę.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Powiedział, że postulat dotyczący wyłączenia z tego postępowania Pana Marka Krajewskiego pojawił się już po zleceniu wykonania tej pracy geodezyjnej. Postulat pochodził od obydwu stron tego konfliktu tj. od właściciela nieruchomości, który rzeczywiście jest geodeta i od np. Pani sołtys. Pan Marek Krajewski to jest osoba, która jest wytypowana w trybie zapytania o cenę. Pracownik Wydziału Geodezji dzwonił do ok. 12 geodetów z pytaniem czy podejmą się tej pracy. Tylko Pan Marek Krajewski przyjął to zadanie do wykonania. Pozostali geodeci czując, że sprawa jest trudna, odmówili przyjęcia zgłoszenia. Jednak trzeba pamiętać, że geodeta nie ma dowolności działania. Ma on nadzór branżowy. Jest wojewódzki inspektorat nadzoru geodezyjno – kartograficznego, który zawsze, w sytuacjach gdy coś jest zrobione źle lub niezgodnie z prawem i sztuką, ten nadzór ma obowiązek reagowania, a sankcje z powodu złego czy błędnego wykonania prac geodezyjnych są bardzo dotkliwe, polegające nawet na zawieszeniu na pewien czas możliwości korzystania z uprawnień geodezyjnych. Geodeci mają tą świadomość.

W ocenie Naczelnika nie powinno być obaw. W momencie gdy do gminy trafi to opracowanie Pana Krajewskiego, to ono zostanie dokładnie sprawdzone przez pracowników urzędu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował radnych, że wpłynęły dwa wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwałach Rady Miejskiej.

Pierwszą sprawą jest wezwanie do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Rady Miejskiej w Wołominie Nr XXII-71/2016 z dnia 19 maja 2016 roku. Chodziło o wyłączenie z projektowania sięgacza ul. Kasztanowej.

Sprawa była omawiana na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Postawiono wniosek o pozostawienie wezwania bez rozpoznania. Zgodnie z przepisami Rada ma taką możliwość, a wnioskującym przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sadu administracyjnego w Warszawie. Wniosek uzyskał poparcie większości członków Komisji Bezpieczeństwa. Taki sam wniosek Przewodniczący Rady rekomendował Radzie do przegłosowania.

Mariusz Stępnik – radny

Przed sesją radni mieli dość burzliwą dyskusję. Radny miał inne zdanie i nadal uważa, że

bardzo dużo racji mają Państwo niewnioskujący. Jednak sprawa nie jest prosta, czego dowodem jest to, że ciągnie się już ponad 25 lat i nadal nie jest rozwiązana. Ten argument, że dalsze tego typu procedowanie przekreśliłoby możliwość szybkiego wybudowania tej drogi Kasztanowej, to przekonuje radnego. Dlatego wstrzyma się od głosu w tej sprawie.

Zbigniew Paziewski – radny

Sugerował porozumienie się osób wnoszących wezwanie i właścicieli gruntu spornego. Na komisji przedstawiono, że było już blisko do porozumienia. Poprosił o wypowiedź Zastępcę Burmistrza Edytę Zbiec i wyjaśnienie okoliczności całej sprawy.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że urząd nie może być mediatorem w takich kwestiach. To jest sprawa którą Państwo Jemielity i Państwo Plasota muszą załatwić we własnym zakresie. Gmina musi dbać o całą resztę mieszkańców i ul. Duczkowskiej i Ul. Kasztanowej. Jeżeli inwestycja zostanie wstrzymana z powodu odwołań obu stron to inwestycja w ogóle nie zostanie zrealizowana i to będzie ze szkoda dla innych mieszkańców.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Postawił wniosek o pozostawienie omawianego wezwania o usunięcie naruszenia prawa bez rozpoznania. W ocenie Przewodniczącego to radni zadecydują, a jest to temat dość trudny i Jego zdaniem nie powinni radni wchodzić w żadne mediacje. On sam próbował, ale mu się nie udało nic uzgodnić. Dlatego należy pozostawić sprawę do rozstrzygnięcia przez sądy. Należy robić ta ul. Kasztanową, bo jest ona ważna. Do tego spornego odcinka, gdy sprawa będzie uregulowana zawsze można wrócić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła to co powiedziała Zastępca Edyta Zbiec, zawsze można wrócić do sprawy. Do tej pory władze samorządowe wykazywały się wielkim rozsądkiem i takim kompleksowym myśleniem o inwestycjach. Przykładem jest ul. Duczkowska. Była tylko jedna ulica Duczkowska., a doprojektowano jeszcze dodatkowy kawałek, bo taka jest logika. Nie można sobie pozwolić na wstrzymanie tej inwestycji budowy tej ulicy, ponieważ to jest cały kompleks rozwiązań komunikacyjnych przy ul. Duczkowskiej i zjazd przy ul. Geodetów. Tego się nie zostawi. Teraz jest czas, by nadrobić pewne zaległości. Gdy tunel zostanie otwarty, to znowu coś zostanie rozkopane. Na sali obrad padały stwierdzenia czy to dot, łącznika do S8, czy decyzji środowiskowej, czy ul. Trauguta i jeśli coś pójdzie w tryby odwoławcze i nie można spokojnie realizować inwestycji, to wszystko długo trwa.

Pani Burmistrz bardzo chce wykonać inwestycje na ul. Kasztanowej. Nie zamyka się drogi do realizacji dodatkowego odcinka. Jeśli tylko strony dojdą do porozumienia i będzie potrzeba zrobienia tego odcinka, to deklarowała, po dojściu do porozumienia obu stron konfliktu, ten odcinek drogi nie zostanie byle jaki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ze strony radnych deklarował, że jeżeli takie porozumienie nastąpi to pierwsza oszczędność przeznaczony się na realizację tego odcinka drogi.

W imieniu wnioskujących o uchylene uchwały Pani Jemielity prosiła o wypowiedź Pana Plasotę. Wnioskujący są otwarci na uregulowanie tej sprawy zgodnie z tym co na początku proponowali. Urząd zaproponował jakieś rozwiązania, dlatego też prosili by poczekać w tej sprawie.

Jacek Plasota – przedstawiciel spornej nieruchomości

Poparł wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej o pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia. Było zawarte porozumienie. Było 12 miesięcy na to, żeby ten problem zakończyć. Przez te 12 miesięcy Państwo korzystający z możliwości przejazdu po ich nieruchomości nie chcieli płacić. Teraz kiedy uchwała została podjęta, znowu stwierdzili, że chcą ten temat załatwić. Jego zdaniem ten temat jest nie do załatwienia na sesji Rady Miejskiej. Do tego odpowiednia instancja jest sąd.

Radni potwierdzili stanowisko Przewodniczącego o pozostawienie wniosku o uchylenie uchwały Nr XXII-71/206 bez rozpatrzenia przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za – 12 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował do Rady Miejskiej o pozostawienie bez rozpatrzenia wniosku o usunięcie naruszenia prawa w uchwale XVII-24/2015 złożonego przez Państwo Magdalenę i Sławomira Tymińskich. Uchwała dotyczyła rozpatrzenia skargi Pana Józefa Wódki. Wnioskodawcom służy prawo skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Radni na wniosek Przewodniczącego Rady pozostawili wniosek o usunięcie naruszenia prawa w uchwale XVII-24/2015 bez rozpatrzenia w wyniku głosowania jawnego za- 14 głosów, przeciw – 0, wstrz.- 1 osoba.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 30 czerwca 2016 roku o godz. 19:15. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokół szczegółowy wyników głosowania stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty.